

# KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmicki  
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna  
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr. 185 Wydanie P

Poznań, sobota dnia 24 kwietnia 1937

Rok 32

Poznań, 23 kwietnia.

## Sprawy zasadnicze

W sprawie stosunku tzw. „Obozu Zjednoczenia Narodowego“ do zagadnienia żydowskiego zwróciliśmy już wczoraj krótko uwagę na dziwoląg godzenia „wyznania mojżeszowego“ z „zasadami chrystianizmu“. Jak stosunek „OZN“ do kwestii żydowskiej przedstawia się — według oświadczenia „szefa sztabu“ tej organizacji p. Kowalewskiego — w swym całokształcie?

Niektóre pisma „sanacyjne“ starają się wmówić czytelnikom przy pomocy odpowiednich nagłówków, że Żydzi do „Ozonu“ przyjmowani nie będą; stoi to jednak w jawnej sprzeczności z tezami p. Kowalewskiego.

Mamy w Polsce trzy kategorie Żydów: 1. takich, którzy przyznają się do narodowości żydowskiej; 2. takich, którzy deklarują swą narodowość polską, choć pozostali przy mozajzmie; są to tzw. Polacy wyznania mojżeszowego; 3. wychrztów, którzy również przyznają się do narodowości polskiej.

Z wynurzeń p. Kowalewskiego wynika, że Żydzi pierwszej kategorii do „Ozonu“ należeć nie będą mogli, podobnie jak w ogóle ludzie innych narodowości.

Co do drugiej kategorii to tu już p. Kowalewski dopuszcza przyjmowanie do „OZN“ w pewnych wypadkach tzw. Polaków wyznania mojżeszowego.

Wreszcie dla trzeciej kategorii, tj. wychrztów droga do „Ozonu“ stoi otworem na równi z osobami niewątpliwego pochodzenia polskiego. Tutaj przy przyjmowaniu mają być stosowane tylko te kryteria, co w ogóle przy przyjmowaniu członków, w praktyce więc każda jako tako obrotniejsza jednostka spośród wychrztów będzie się mogła dostać do „Ozonu“.

Jak z tego widzimy, droga dla Żydów do organizacji p. Koca wcale nie jest zamknięta. W praktyce do „OZN“ wejść będą mogli prawie wszyscy Żydzi, którzy już poprzednio byli w szeregach „sanacji“, — jeżeli bowiem chodzi o Żydów, przyznających się do swej narodowości, to ci i tak już od dawna zorganizowani są we własnych narodowożydowskich ugrupowaniach i w grę tutaj wchodzić w ogóle nie mogli.

Natomiast już teraz można stwierdzić, że nowy obóz „sanacyjny“, zwłaszcza jego ośrodki kierownicze, będzie nadal przedmiotem infiltracji różnych wychrztów, półżydów i żydoidów, którzy już uprzednio wyciskali na całej mentalności kół „sanacyjnych“ charakterystyczne piętno.

Trafne uwagi na temat kwestii neofitów zamieszcza „Słowo“ wileńskie, w którym czytamy:

„Konsekwencją oświadczenia p. Kowalewskiego winna być kwestia przechrztów. Bo, mój Boże, gdyby tak było, że zamykalibyśmy się przed Żydami, a nie mielibyśmy żadnych ograniczeń przed przechrztami, — to zrobilibyśmy jak naj-

## Niemieckie kapitały polityczne na Pomorzu

Specjalna komisja Izby Przemysłowo-Handlowej o osłabieniu akcji polskich instytucji kredytowych — Równoczesny silny napór niemieckich kapitałów — Konieczność szybkiego i stanowczego przeciwdziałania

Gdynia (Tel. wł.). Finansowanie inwestycji i obrotów gospodarczych Pomorza jest zagadnieniem, które już długo czeka na odpowiednie rozwiązanie. Sprawą tą zajmowała się ostatnio bardzo szeroko komisja finansowo-kredytowa Izby Przemysłowo-Handlowej. O wyniku obrad tej komisji otrzymujemy komunikat, w którym m. in. czytamy:

„Komisja stwierdziła niepomysłny stan zaopatrzenia w kredyty w pierwszym rzędzie handlu, a następnie przemysłu na Pomorzu. Stan ten jest wynikiem trudności, jakie przeżywa w wyniku kryzysu Komunalne Kasy Oszczędności i banki ludowe oraz niedostatecznej aktywności większych polskich instytucji kredytowych.

Brak te są tym bardziej dotkliwie, że odpływ środków finansowych z Pomorza w postaci wkładów w PKO jest znacznie większy od dopływu tych środków na zaspokojenie zapotrzebowania obrotów gospodarczych w zakresie pomocy kredytowej.

„Komisja wypowiedziała się za przedsięwzięciem odpowiednich środków zaradczych. Do środków tych zalicza w pierwszym rzędzie uzupełnienie sieci bankowej na Pomorzu, uru-

chomienie kredytów średnioterminowych oraz udostępnienie w pewnych gospodarzo uzasadnionych wypadkach korzystania z kredytu długoterminowego przez właścicieli zakładów produkcji lub handlu.“

Do komunikatu tego należy jeszcze dodać, że osłabienie działalności banków polskich nastąpiło w chwili intensywnej akcji kredytowej niemieckiej Banki i spółdzielnie niemieckie na Pomorzu nie szczędzą środków na uza-

leżnienie od siebie placówek gospodarczych. Tym obcym kapitałom politycznym należy się odpowiednio przeciwstawić. Mniejszość niemiecka na Pomorzu, mimo trudności finansowych Rzeszy, nie ustaje w wysiłkach nad umacnianiem działalności swoich instytucji kredytowych. Objawy te mogą być usunięte tylko przez uruchomienie odpowiednich kredytów. (p)

## Mowa min. Daladier w Manchesterze

Manchester. (PAT) Min. Daladier wygłosił na przyjęciu, zorganizowanym przez Alliance Française i Zjedn. Stow. Francusko-Brytyjskie, przemówienie, w którym oświadczył między innymi:

„Podobnie jak Wy nie chcemy więcej wojny. Podobnie jak i Wy nie marzymy o żadnym podboju. Sądzę jednak, że mamy prawo żywić nadzieję, iż wolność nasza będzie zagwarantowana. Pragniemy, aby wszystkie narody żyły zgodnie.“

„Anglia i Francja nie chcą ustroju dyktatorskiego. Mamy prawo pozostać nadal przy demokracji, która stworzyła wielkość naszych dwóch narodów.“

W prawdziwej przyjaźni badamy wszystkie zagadnienia i żywny nadzieję, że wreszcie zatrumfuje w świecie zdrowy rozsądek.

„Europa może mieć nadzieję utrzymania pokoju, jeżeli pozostaniemy bratersko zjednoczeni dla dobra całej ludzkości. Nie będzie wówczas ani nienawiści ani wojny.“

W jutrzejszym wydaniu głównym:

**AUTOR OLBRZYMIEGO DZIEŁA**

przez prof. dra Władysława Tarnawskiego

gorszy interes. Byłoby to równoznaczne z nieprzyjmowaniem i nieasymilowaniem lepszych Żydów, a przyjmowaniem i asymilowaniem gorszych Żydów. Są oczywiście wyjątki takie, jak wyżej wspomniany s. p. W. Feldman, który chrzest przyjął na łożu śmierci. Nie chciał, aby go posądzano, że zrobił to dla kariery. Ale przecież ci, którzy porzucają swoją religię, o ileż mniej są wariaci od tych, którzy pozostają przy swej — powiedzmy to otwarcie — w wielu krajach prześladowanej religii.

„Nie będę przyjmował p. Apfelbauma, a będę przyjmował p. Apfelbauma, kiedy się potrzebuje nazywać Lasota i nosić herb Korczak na ogromnym sygnecie, ponieważ z winy własnej naszej głupoty nie ma u nas ochrony nazwisk, ani rodzinnych herbów. Właśnie przeciwnie! Nie straszny jest dla nas rabin z brodą, ani żydek z пейсамі, ani „chaluc“, ani syjonista. Straszny jest ten Żyd, który chce być Polakiem.“

Istotnie tacy Żydzi są najniebezpieczniejsi, jak stwierdził to już Zygmunt Krasiński w „Nieboskiej komedii“ w słynnej „scenie wychrztów“.

Ale kierownicy „OZN“ są, jak widać, innego zdania....

Nie będziemy się dzisiaj dłużej zatrzymywali przy analizie zasadniczego charakteru organizacyjnego „Ozonu“. Ograniczymy się do stwierdzenia, że w Wilnie kierownik tamtejszego „sektora“ miejskiego „OZN“ dyr. Barański — nie pierwszy zresztą z „ozonowców“ — nazwał nową organizację pryncypalną wyraźnie partią polityczną, że natomiast wbrew temu w Warszawie p. Kowalewski oświadczył, że „OZN“ nie jest w ogóle ściśle politycz-

ną organizacją, co jednak mówca pogodził z zapowiedzią, że „wchłonie (ona) aktywa partii politycznych“. Są to sprzeczności zasadnicze, których pełno jest w enuncjacjach przywódców „OZN“.

Jeżeli chodzi o owo „wchłanianie aktywów partii politycznych“, radzi tej „ewolucji“ nieco odczekać. Ze swej strony jesteśmy przekonani, że „OZN“ wchłonie nie aktywa, lecz pasywa partii politycznych, ludzi bez charakteru, wędrujących z jednego ugrupowania do drugiego, ludzi przede wszystkim kariery, wzorem tego, co się działo w Bezpartyjnym Bloku Współpracy z Rządem. Niedaleka przyszłość okaże.

Musimy jeszcze zwrócić uwagę na jeden moment bardzo jaskrawy, a dotyczący naszych organizacji społecznych i typu pokrewnego. Przemówienie p. Kowalewskiego zawiera następującą zapowiedź dosłowną:

„Niewątpliwie pewien okres przeplanowania musi nastąpić w stosunku do organizacji społecznych i innych; pozostawiamy je na razie nienaruszone, lecz przeorganizujemy i zrationalizujemy je planowo dla potrzeb naszej organizacji w myśl zasady najlepszego wykorzystania sił i środków.“

Spółceństwo ziem zachodnich ustosunkuje się do tego „programu“ i jego „planowania“ bezwzględnie ujemnie. Spółceństwo nasze wyrosło od

długich lat dziesiątków w kulturze politycznej, która kazała mu zawsze i każe dzisiaj szanować samodzielność organizacji społecznych, gospodarczych, oświatowych, naukowych itp. i unikać jak najbardziej skrupulatnie wnoszenia do nich jakiegokolwiek polityki, a tym bardziej przeciwności i tarć partyjno - politycznych. Ta zasada organizacyjna to jeden z kamieni węgielnych, na których wzrosła nasza spójność i siła wewnętrzna, nasza solidarność narodowa, o której charakter granitowy odbijają się wszelkie ataki odśrodkowe.

Teraz przychodzi tzw. „Obóz Zjednoczenia Narodowego“ i zapowiada, że jego „jednoczenie“ będzie polegało na podporządkowaniu „Ozonowi“ organizacji społecznych i innych, które partia pryncypalna „na razie pozostawi nienaruszone“, lecz które „przeorganizuje i zrationalizuje planowo dla potrzeb naszej (tzn. „ozonowej“) organizacji“.

Tak oto bezwzględnie zapowiada się właściwe swe zamierzenia wobec organizacji „społecznych i innych“ Organizacje te nasze znają teraz całą prawdę. Nie potrzebujemy im — chociaż p. Kowalewski nie sprzeciwia się krytyce — niczego sugerować. Aż nadto jesteśmy przekonani, że nasze organizacje społeczne i pokrewne nie pozwolą się nikomu zużyć za narzędzie takiej czy innej organizacji politycznej, że będą stały i trwałe na tradycyjnym, od tak dawna wypróbowanym, niezłomnym gruncie społeczno - obywatelskiej niezawisłości, trzymającej się granic bezpartyjności i apolityczności, nakazanej zresztą przez prawo.



# Katastrofa w Mysłowicach przed sądem

Dziś rozpoczął się proces przeciwko trzem kolejarzom, na których ciąży zarzut, że ponoszą winę za katastrofę z dnia 15 stycznia — Co mówi akt oskarżenia?

Katowice (AJS). Przed Sądem Okręgowym na sesji wyjazdowej w Mysłowicach rozpoczął się dziś proces przeciwko trzem kolejarzom, których zarzuca się spowodowanie tragicznej katastrofy kolejowej na stacji w Mysłowicach w dniu 15 stycznia: starszy asystent 41-letni Karol Urbanek z Mysłowic, nastawniczy 54-letni Mikołaj Kozioł ze Słupnej i maszynista 35-letni Stefan Krzyżowski z Tych.

Podsądni oskarżeni są o to, że: Urbanek jako dyżurny ruchu na stawidło M. W. O. na stacji kolejowej w Mysłowicach, Kozioł nastawniczy na tymże stawidło i Krzyżowski jako maszynista parowozu przy nieszczęsnym pociągu nr. 1114 — zaniedbali wykonania swych obowiązków służbowych, przez co doprowadzili do katastrofy, w której zginęło 6 osób a kilkadziesiąt odniosło cięższe i lżejsze rany. Poza tym Krzyżowski odpowiada za nakłanianie swego pomocnika Augustyna Wadasa, aby składając zeznania przed władzami zataił fakt niepokazania mu specjalnego rozkazu wjazdu na tor VI zamiast na VII.

W świetle aktu oskarżenia przebieg katastrofy przedstawia się mniej więcej następująco.

Na stację do Mysłowic przybywa od Brzezinki o godzinie 4,20 pociąg mieszany towarowo-osobowy, który po zestawieniu wagonów towarowych odchodzi dalej jako osobowy. Pociąg ten miał zawsze wjazd na tor nr. VII. W dniu 15 stycznia pozostawił on na stacji 10 wagonów towarowych, które w myśl przepisów miały być usunięte, co jednak nie nastąpiło z braku parowozów przetokowych.

Taki stan rzeczy powstał z powodu oszczędnościowych zarządzeń władz kolejowych. Wskutek tego trzeba było pociąg nr. 1114 wprowadzić na inną linię. Mając tor VII zajęty, dyżurny nadzorca Jurosz zawiadomił Urbanek o godzinie 4,30 o tym fakcie i polecił nastawic stawidło na tor VI oraz nadać do Brzezinki odpowiedni rozkaz wjazdu dla maszynisty, kierującego parowozem przy pociągu nr. 1114. Zgodnie z poleceniem Urbanek nadał do Brzezinki telefonogram a następnie nacisnął dźwignię przebiegowy

P. 1, łącząc trasę z torem nr. VII i dał wjazd semaforem na ten sam tor.

Rozmowę Jurosza z Urbankiem i telefoniczne nadanie rozkazu wjazdu, słyszał stojący w pobliżu Kozioł. Po zablokowaniu trasy przez Urbanka, miał obowiązek on jako zwrotniczy sprawdzić czy droga dla pociągu jest prawidłowo nastawiona i założyć dźwignię zwrotnicy klinem. Tego jednak nie uczynił.

Krzyżowski, otrzymawszy w Brzezince specjalny rozkaz wjazdu, chociaż było to jego obowiązkiem, nie okazał tego rozkazu pomocnikowi Wadasiowi. Kiedy pociąg zbliżał się do stacji w Mysłowicach, Krzyżowski winien był zważyć na sygnały świetlne semaforu, gdyż te mogły go zorientować w nastawieniu zwrotnicy. Na stacji w Mysłowicach sygnał dla toru nr. VII jest jednoramienny, podczas gdy dla pozostałych dwuramienny

względnie dwuświatlny.

Dalej — mógł spostrzec, że tor jest zajęty i wówczas mając jeszcze 130 metrów należało puścić w ruch hamulce, przez co katastrofa nie przybrałaby takich rozmiarów. Tłumaczenie jakoby dworzec był niedostatecznie oświetlony jest nie uzasadnione, gdyż na stacji znajduje się na wysokich słupach 5 lamp o sile 300 wat każda, nie licząc już oświetlenia samego peronu.

Niezależnie od podanych powyżej okoliczności pociąg biegł z nadmierną szybkością, jadąc jeszcze po 30-metrowym hamowaniu z szybkością 46 km na godzinę.

Na poparcie oskarżenia prokurator powołał 9 świadków i biegłego. Obrońca oskarżonego podał kilkunastu świadków i wysuwał zastrzeżenia w sprawie powołania jako biegłego urzędnika P. K. P.

## Wywiad z gen. Franco

London. (PAT). „Daily Mail” ogłasza wywiad swego korespondenta specjalnego w Salamance, Randolfa Churchilla z gen. Franco.

Na pytanie, czy sądzi, iż wojna może zakończyć się przy pomocy akcji pośredniczącej, gen. Franco odpowiedział, iż dla niego zakończenie działań wojennych — to zwycięstwo. Nie zgodzi się na żadne rokowanie, ani kompromis.

Na temat przyszłych stosunków z Anglią, generał oświadczył:

„W tradycji leżą dobre i przyjazne stosunki z Paną krajem. Oczywiście wolelibyśmy, aby stosunki te nigdy nie zostały przerwane. Interesy brytyjskie na Morzu Śródziemnym doskonale

godzą się z interesami silnej Hiszpanii.

Na temat ostatnich operacji na froncie Guadalajara, generał oświadczył:

„Propaganda prasy „czerwonej” szerzy swobodnie kłamstwa. Wojska nasze posunęły się naprzód o wiele kilometrów i utrzymują się na swych pozycjach. Błąd w interpretowaniu pewnego rozkazu, danego jednej z kolumn w sprawie ewakuacji Brihuega, stał się przyczyną odwrotu tej kolumny i zmusił dowództwo do wyprostowania naszych pozycji w pierwszej linii. Operacji tej zresztą dokonano bez najmniejszego nacisku ze strony nieprzyjaciela.”

## Wyniki konferencji państw skandynawskich

Helsinki (PAT). Po zakończeniu konferencji ministrów spraw zagranicznych państw skandynawskich, która odbyła się od 20 do 22 bm., ogłoszono komunikat oficjalny, który stwierdza, że obrady poświęcone były omówieniu położenia międzynarodowego, a w szczególności współpracy w Lidze Narodów.

Rozważano możliwości, jakie mogą powstać w czasie majowej sesji prezydium konferencji rozbrojeniowej dla zawarcia układu dotyczącego kontroli zbrojeń. Ustalono jednogłośnie, że rozmowy, dotyczące projektu zawarcia układu między grupą małych krajów o ogłaszaniu budżetów wojennych, kontroli handlu, fabrykacji broni i ustaleniu instytucji wspólnej dla przeprowadzania wzajemnej kontroli, powinny być w razie niedojścia do skutku tego rodzaju umowy ogólnej prowadzone dalej z innymi małymi państwami, które wykazałyby zainteresowanie w tym względzie.

Przedmiotem dyskusji była również sprawa przystąpienia do traktatu lon-

dyńskiego, dotyczącego zbrojeń morskich.

Rozważano też aktualne zagadnienia ekonomiczne, a w szczególności projekty, przedłożone przez rzeczoznawców na konferencjach w Hadze i Brukseli. Ministrowie spraw zagranicznych zapoznali się z ich badaniami i uznali, że prace w tym kierunku powinny być doprowadzone do pomyślnych wyników.

W dalszym ciągu przyjęto do wiadomości projekt rzeczoznawców dotyczący rewizji zasad neutralności, uchwalonych przez państwa skandynawskie w r. 1912 i postanowiono prowadzić prace w tym kierunku celem możliwego ogłoszenia zrewidowanych punktów układu jeszcze przed końcem roku bieżącego.

Jednogłośnie uchwalono zaprotestować przeciwko zatrzymywaniu statków na wodach Hiszpanii.

Następna konferencja odbędzie się na zaproszenie rządu szwedzkiego jeszcze w roku bieżącym w Sztokholmie.

## Podjęcie pracy

Gdynia. (Tel. wł.). W czwartek został zlikwidowany dwudniowy strajk robotników zatrudnionych przy budowie portu w Wielkiej Wsi.

Po układach między przedstawicielami robotników a przedsiębiorstwem, budującym port (konsorcjum francusko-polskie), została zawarta umowa zbiorowa z ważnością do 31 marca 1938 r. Umowa zbiorowa ustala wysokość płac i uwzględnia prawie wszystkie żądania robotników. (p)

## Kary za nadmierne ceny

Warszawa. (Tel. wł.). Władze administracyjne skazały w Warszawie 26 kupców na kary z powodu pobierania nadmiernych cen. (w)

## Zjazd Zw. Legionistów

Warszawa (Tel. wł.). 24 maja odbędzie się w Warszawie zjazd delegatów Zw. Legionistów, który dokona wyboru nowych władz. Mówi się, że ustąpi m. in. b. sekretarz generalny BBWR poseł Osiański. (w)

## Płk Koc u Prezydenta

Warszawa (Tel. wł.). Płk Koc był wczoraj przyjęty u p. Prezydenta.

## Zawieszenie organizacji

Wilno (Tel. wł.). Starosta wileński zawiesił działalność Centralnego Zw. Robotników Przemysłu Chemicznego oraz Zw. Pracowników Komunalnych instytucji użyteczności publicznej wskutek zagrożenia przez ich działalność bezpieczeństwu publicznemu.

## O konferencję gospodarczą

Waszyngton. (ATE) Prasa amerykańska omawia z wielkim zainteresowaniem oświadczenie złożone w Izbie Gmin przez premiera Baldwin.

Odpowiadając na zapytanie, dotyczące zwolnienia ewentualnej gospodarczej konferencji światowej, premier Baldwin stwierdził, że rząd brytyjski przyjął oświadczenie kanclerza Hitlera do wiadomości i skłonny jest do wzięcia udziału w podobnej konferencji pod warunkiem, że uprzednio za-

rażona ankieta wykaże jej potrzebę i możliwości jej powodzenia.

## Piorun uderzył w balon

Paryż. (PAT) „Le Matin” donosi z Vitry le François, iż w czasie ćwiczeń wojskowych piorun uderzył w balon obserwacyjny nr B. D. 3095, należącego do 51 półbrigady, przy czym zapałił się wodór, wypełniający balon.

Dwóch oficerów znajdujących się w gondoli nie zdołało na czas wyskoczyć tak, że jeden poniósł śmierć w płomieniach, a drugiego ciężko poparzonego przewieziono do szpitala.

## POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIEŻNA

Poznań, 23. 4. 37 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była słabsza.

Z pożyczek państwowych placono za 5% poz. konwers. — większe odcinki — 59 — oraz za mniejsze 58—57½; poza tym ofiarowano 4% premj. dol. po 45.—

Z pożyczek komunalnych placono za 4½% oblig. m. Poznania z 1927 r. oraz 1929 r. 45.—

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4½% listy zast. złote w zlocie po 52½% oraz 4½% złotych listy zast. po 53—52%. W końcu obrabano 4% listy zast. konwert. po 45—44.—

Z akcji bankowych poszukiwano Bank Polski po 100.— bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papier procentowy

5% państw. poz. konwers. większe odc.	59.— P
5% państw. poz. konwers. drobne odc.	58.—57,50 P
4% poz. premj.-dolar. seria III 45.— O	4½% oblig. m. Poznania z 1927 r. 54.— P
4½% oblig. m. Poznania z 1929 r. 45.— P	4½% listy zast. złote w zlocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn 4½% dol. listy zast. w zł — 8.9141 zł za 1 dol.) 52,50 O
4½% złotowe listy zastaw. serii L. Pozn. Ziemstwa Kredyt. 53.—52.— O	4% listy zast. konwert. oSTEMPL. P. Z. K. 45.—44.— +

Tendencja: słabsza.

## Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 23. 4. 37 r.

Warunki: Handel hurtowy paritet. Poznań. ładunki wagonowo, dostawa bieżąc. za 100 kg:

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l. 2) pszenica 742 g/l. 3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Zyto (Uspobienie słabe)	22,75—23,00
Pszenica (Uspob. spokojne)	27,50—27,75
Jęczmień 630—640 g/l.	23,00—23,25
Jęczmień 667—676 g/l.	24,25—24,50
Jęczmień 700—715 g/l.	26,25—27,00
Uspobienie spokojne.	
Owies	22,00—22,25
Uspobienie spokojne.	
Maki żytnie standarty stare	
żytnia gat. I 0-65% wł. w.	00,00—33,50
Uspobienie spokojne.	
Maki pszenne standarty stare	
pszenna gat. I wyc. 0-20% wł. w.	46,00—47,00
pszenna gat. IA 0-45% wł. w.	45,00—45,50
pszenna gat. IB 0-55% wł. w.	3,50—44,00
pszenna gat. IC 0-60% wł. w.	43,00—43,50
pszenna gat. ID 0-65% wł. w.	42,00—42,50
pszenna gat. IIA 20-55% wł. w.	40,50—41,00
pszenna gat. IIB 20-65% wł. w.	39,75—40,25
pszenna gat. IID 45-65% wł. w.	26,75—37,75
pszenna gat. IIF 55-65% wł. w.	32,75—33,75
Uspobienie spokojne.	
Otreby żytnie stand.	13,75—14,25
Otreby pszenne grube stand.	14,25—14,75
Otreby pszenne średnie stand.	13,50—14,00
Otreby jęczmieńne	15,00—16,00
Siemienianne	55,00—58,00
Gorzyczka	39,00—42,00
Wyka latowa	23,00—25,00
Łeluska	23,00—25,00
Groch Wiktorja	21,50—25,00
Groch Folgera	22,00—24,00
Lubir niebieski	13,75—14,75
Lubir żółty	14,50—15,50
Seradela	23,00—25,00
Koniczyna czerwona surowa	10,100—110,00
Koniczyna czerw. 95—97% czyst.	120,00—130,00
Koniczyna biała	85,00—125,00
Koniczyna szwedzka	150,00—180,00
Koniczyna żółta odulszczona	65,00—75,00
Przełot	65,00—75,00
Rajgras angielski	80,00—70,00
Makuch lniany w taflach	22,25—22,50
Makuch rzepak. w taflach	17,25—17,50
Makuch słon. w taflach 42—43%	23,75—24,50
Śrut Soja	24,00—25,00
Słoma pszenna luzem	2,00—2,25
pszenna prasowana	2,50—2,75
żytnia luzem	2,20—2,45
żytnia prasowana	2,95—3,20
owsiana luzem	2,40—2,65
owsiana prasowana	2,90—3,15
jęczmieńna luzem	2,10—2,35
jęczmieńna prasowana	2,60—2,85
Siano zwykłe luzem	4,75—5,25
zwykłe prasowane	5,85—6,35
nadnoteckie luzem	5,40—5,90
nadnoteckie prasowane	6,85—7,35

Ogólne usposobienie słabe.  
Ogólny obrót: 1293 t. w tym żyta 215 t., pszenicy 140 t., jęczmienia 10 t., owsa 25 ton.

## TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 23. 4. 37 r.

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen.

Spędzono: wołów 1, buhajów 4, krów 25, cieląt 150, owiec 62, świń 189, prosiąt 192, razem 623 zwierząt.

## Walny zjazd Sokolstwa

Zbiórka w niedzielę o godz. 8,30 punktualnie na pl. Kolegiackim

Zjazd Rady Dzielnicy Wielkopolskiej „Sokoła” odbędzie się w najbliższą niedzielę w Poznaniu. Zjazd Rady poprzedzi w sobotę posiedzenie Zarządu Dzielnicy.

Tradycyjnym już zwyczajem uczestnicy Rady zbiorą się rano o godz. 8,30 na pl. Kolegiackim, skąd udadzą się na mszę św., którą odprawi przy bocznym ołtarzu kapelan Dzielnicy, ks. prałat Józef Prądzyński. O godz. 10 rozpoczyna się plenarne obrady Rady w sali na boisku „Sokoła”.

## Wiadomości

Na lotnisku w Lyddzie wylądował dzisiaj samolot polski, pilotowany przez mjr. Ziemińskiego. Samolot ten przyleciał z Damaszku i przeznaczony jest dla aeroklubu w Tel-Awivie.

Premier Goering w towarzystwie małżonki przybył w charakterze prywatnym do Rzymu.

W Niemczech w Bernburgu nastąpił w fabryce wody sodowej „Solvay” wybuch kotła z gorącą wodą. Trzej robotnicy ponieśli ciężkie poparzenia. Dwóch z nich zmarło, a trzeci znajduje się w agonii.

We Frankfurcie nad Menem wykryto bandę fałszerzy pieniędzy, wyrabiających 2- i 5-markowe monety srebrne, które kolportowały były w całych Niemczech.

W opactwie westminsterskim odbyła się druga próba uroczystości koronacyjnych. Udział w próbie wzięli m. i. arcyb. Canterbury, ks. Norfolk, dziekan Westminsteru i lord major m. Londynu.

W Anglii wskutek obsunięcia się ziemi w kopalni węgla w Brodsworth zaspanych zostało 7 górników. Wydobyto ich wkrótce, lecz jeden z nich zmarł. Pozostali odnieśli rany.

Uwagę zagranicznych obserwatorów dyplomatycznych zwraca fakt, że w odległości 60 km od Kowna w kierunku miejscowości Szeszory, rozpoczęła swoją pracę wielka fabryka amunicji znajdująca się pod kierownictwem inżynierów i fachowców sowieckich.



# Sprawa żydowska we Włoszech

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“)

Rzym, 21 kwietnia  
We Włoszech do niedawna sprawa żydowska nie istniała. Nie było do tego powodu, choćby ze względu na więcej jak nikły procent Żydów. Na 45 milionów Włochów statystyka oficjalna wykazuje ich zaledwie 50 tysięcy. W rzeczywistości jest ich trochę więcej, ale proporcjonalnie jest ich wszakże tak mało, że giną w społeczeństwie włoskim. Część ich ukrywała się i ukrywa w rubryce bezwyznaniowych.

Mimo małego procentu, wpływy ich, przed erą faszystowską, były wręcz olbrzymie. Nietylko finanse i handel, ale parlament, prasa i uniwersytety były w ich ręku. W parlamencie mieli około 40 — 50 posłów, należących do wszystkich stronnictw. Wielkie dzienniki w większości należały do nich. A między profesorami uniwersytetów stanowili około 30 procent. Jeszcze dziś w wyższych szkołach utrzymali się w wysokim odsetku.

Faszystom nie trudno przyszło zlikwidować wpływy żydowskie. Nie potrzebował uciekać się do środków gwałtownych. Wystarczyło zlikwidować masonerię, o którą opierali się Żydzi. Finanse żydowskie z Banca Commerciale na czele, po krótkim okresie wyczekiwania, w nadziei upadku faszystów, stanęły po stronie rządu i oświadczyły się za faszystem. Dziś nie ma we Włoszech banków nie kontrolowanych przez rząd. W faszystmie jako takim Żydzi nie odgrywają roli. Wyjątkowo tylko zajmują stanowiska wybitniejsze.

Przy całej nieufności do żydostwa międzynarodowego, które, jak wiadomo, odnosi się wrogo do faszystów i nieraz atakowało lirę, faszystom traktowali Żydów liberalnie, wychodząc ze stanowiska, że kwestja żydowska nie stanowi kwestii wewnętrznej we Włoszech i że może nad nią przechodzić do porządku dziennego.

Dopiero od niedawna, na skutek walki, jaką żydostwo światowe wypowiedziało ruchom narodowym określając je wszystkim mianem faszystów, a przede wszystkim na skutek wzmożenia się w łonie żydostwa włoskiego syjonizmu, do którego, garnie się prawie całe młode pokolenie, część prasy faszystowskiej rozpoczęła kampanię antyżydowską.

Dziennik „Il Tevere“ wydrukował spis nazwisk Żydów osiadłych we Włoszech, odpowiadający 9.800 rodzinom. Zaś wybitny pisarz i b. deputowany Paolo Orano ogłosił książkę pt. „Gli Ebrei in Italia“ (Żydzi we Włoszech), w której poruszył głównie problem syjonizmu i asymilacji, godząc w syjonistów włoskich, którzy twierdzili i twierdzą, że idea syjonistyczna nie koliduje ich uczuciami dla Italii. Orano widzi w syjonizmie w organizacji żydostwa w Palestynie narzędzie Anglii, które może stać się groźnym właśnie

w chwili, gdy Włochom zależy na rozwoju dróg komunikacyjnych ku Wschodowi.

Zdaniem naszym obawy włoskie są pod tym względem co najmniej przesadzone. Zaciekłym wrogiem faszystów są nietylko syjonisci, ale przede wszystkim żydostwo międzynarodowe. Syjonizm jako taki nie ma też interesu przeciwstawiania się pochodowi włoskiemu na Wschód, a co do ewentualnej konkurencji handlowej, to nie wątpimy, że przy realizmie zarówno Włochów jak i Żydów znajdzie się droga kompromisu.

Niezrozumiała jest natomiast dążność pewnych Włochów do przerabiania wszystkich Żydów, zamieszkałych we Włoszech, na patriotów włoskich i na antysyjonistów. Pragnąc tego mogą tylko niektóre z wybitniejszych żydowskich jednostek, które zresztą są przekonanane, o tem, że jest to niemożliwe, a którym jest to wygodne bądź z uwagi na ich istotne przywiązanie do Italii, bądź ze względów materialnych.

Nawiasem zauważyć tu należy, że wobec znikomej liczby Żydów we Włoszech, szerokie warstwy społeczeństwa nie mają do nich zgoła uprzedzenia i rozumiałym jest, iż Żydzi mogą tu czuć się dobrze. Mieli to sposobność stwierdzić Żydzi, którzy tu

przybyli z Polski.

Zdaniem naszym, im więcej odkłada się rozwiązanie problemu żydowskiego na forum międzynarodowym, tym więcej rosnąć i mnożyć się będą konflikty między Żydami a narodami, wśród których oni żyją.

Nikt nie zaprzeczy, iż sprawa żydowska jest w niebywałym fermentie. Na skutek głębokich zmian narodowościowych i ekonomicznych, spowodowanych wielką wojną, Żydzi znaleźli się wobec nacisku wszystkich nacjonalizmów, które za wszelką cenę dążą do usunięcia ich z własnych organizmów. Rezultat tego starcia jest dla Żydów nieunikniony.

Dziś już wszyscy wiedzą, choć nie wszyscy to wypowiadają otwarcie, że kwestia ta musi być rozwiązana na szerokiej płaszczyźnie międzynarodowej przy współdziałaniu światowych organizacji żydostwa, rządów poszczególnych państw i last not least Ligi Narodów, z natury rzeczy powołanej do zajęcia się tego rodzaju problemem.

Italia faszystowska bez względu na małą liczbę Żydów, jaką ma w swoim organizmie, powinna wziąć w tym rozwiązaniu udział w obronie tych ideałów, które zadecydowały o jej wielkości.

S. M.



Haile Selassie, nieszczęsny ostatni władca Abisynii, przebywa w Londynie, gdzie, jak może zabijać czas i nudę. Na zdjęciu negus podczas wizytacji jednej ze szkół rzemieślniczych.

## Niepokoje strajkowe na Śląsku

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“)

Katowice, 22 kwietnia  
W okręgu węglowym, na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim, od kilku tygodni obserwowac można niespokojną, jakby duszną atmosferę na kopalniach. W ciągu stosunkowo niedługiego czasu kronika zanotowała strajki na kopalniach węgla „Giesche“ w Nikiszowcu, „Łagiewniki“ w Łagiewnikach, „Eminencja“ w Katowicach, „Wujek“ w Katowicach-Brynowie, a ostatnio doszło do strajków na kopalniach „Prezydent Mościcki“ w Chorzowie i „Siemianowice“ w Siemianowicach. To na Śląsku. W Zagłębiu Dąbrowskim natomiast wybuchł powszechny strajk w górnictwie o płace, który przyczynił się również do podniecenia nastrojów wśród pracowników kopalnianych.

Zaznaczyć tu trzeba, że przebieg ruchów strajkowych na Śląsku posiada przeważnie charakter ostry, niepokojący i niepożądany, ze względu na godną potępienia, okupacyjną formę akcji strajkowej. W Zagłębiu Dąbrowskim natomiast nie ma tego napięcia i nastroje są łagodniejsze. Spór zarobkowy zresztą w górnictwie Zagłębia Dąbrowskiego, obchodzący kilkadziesiąt tysięcy górników, nie jest jeszcze rozstrzygnięty. Strony pertraktujące nie pogodziły się i sprawa skierowana została do Ministerstwa Pracy, które zwoła nadzwyczajną komisję rozjemczą, mającą wydać orzeczenie obowiązujące pracodawców i pracobiorców górniczych. W jakim kierunku to orzeczenie pójdzie i czy płace zostaną podwyższone — trudno dziś przewidzieć. Raczej jednak będą utrzymane w myśl oficjalnie głoszonej tendencji do obniżania poziomu cen przy hamowaniu wzrostu plac.

Obecnych ruchów wśród pracowników przemysłu górniczego nie można odłączyć od ogólnego położenia w górnictwie. I tu wytwarza się obraz paradoksalny. Faktem jest bowiem, że sytuacja górnictwa w Polsce doznała ostatnio wydatnego polepszenia, o ile idzie o wydobycie węgla i obrót nim.

Kopalnie pracują pełną parą, zniesiono „świętówki“ i „urlopy turnusowe“, krzyczy się zaś głośno o tym, że w Polsce może zabraknąć kopalni węgla i że nasze górnictwo węglowe wymaga wielomilionowych inwestycji dla koniecznego podniesienia jego sprawności produkcyjnej.

W tych warunkach musiała nastąpić poprawa położenia materialnego robotników kopalnianych, którzy zyskują na zarobku wskutek zniesienia dni przymusowego bezrobocia w „świętówkach“ i „turnusach“. Inna rzecz, że dotychczas nie można mówić o liczbowym zwiększeniu zatrudnienia, to znaczy o daniu pracy choć niewielkiej liczbie osób z ogromnej rzeszy całkowicie bezrobotnych na Śląsku. Ale ci, którzy pracują, mają się lepiej. Skądże więc żądania i strajki, występujące do tego w tak ostrej formie?

Niewątpliwie można je przypisać częściowo agitacji tych żywiolów, którym zależy na sianiu niepokoju. Ale tylko — jak zaznaczyliśmy — częściowo. Wywrotowa agitacja wśród górników śląskiego nie odnosiła nigdy większych sukcesów. Zbyt jest on przywiązany do religii oraz patriotyczny. Natomiast muszą być inne przyczyny naprężonej atmosfery wśród górników śląskich, które jasne się stają, gdy się zbada poszczególne żądania strajkujących. Otóż obracają się one dokoła trzech głównych zagadnień, to jest zmniejszenia normy wydajności, zwiększenia zarobków akordowych i ludzkiego traktowania robotników.

Faktem jest, że w wysięgu o zmniejszenie kosztów własnych polskie górnictwo węglowe doprowadziło do niezwykle wydajności robotnika, pierwszorzędnej w całym świecie. Już od dawna zwracano w związku z tym uwagę na niebezpieczeństwo przekroczenia granicy sił poszczególnego pracownika. Niebezpieczeństwo to nie ujawniło się, gdy „świętówki“ i „turnusy“ dawały możliwość przymusowego wypoczynku. Dzisiaj zaś, gdy przemysł

## FAKTY i OCENY

### Nieznane przemówienie

„Warsz. Dziennik Narodowy“ cytuje za toruńską „Obroną Ludu“ ze stenogramu sejmowego przemówienie posła Wagnera, prezesa Związku Inwalidów Wojennych, wygłoszone podczas dyskusji o zapewnieniu pracy uczestnikom walk o niepodległość. Major Wagner, ociemniały inwalida, powiedział wówczas:

„Doceniamy w całej pełni fakt, że hasło zjednoczenia narodowego wyszło od tych, którzy w maju 1926 roku wywołali przewrót. Tylko ci sami ludzie winni wiedzieć, że nie tylko trzeba mieć pretensje żeby społeczeństwo polskie do nich przyszło, ale winni też wiedzieć, że oni winni pójść do tych, którzy mają wpływ decydujący na opinię narodu.

„Jeżeli chcą zjednoczenia prawdziwego — muszą zrzucić pychę z serca i szukać porozumienia z gen. Hallerem czy Paderewskim, z Dmowskim, Witosem i Korfantym.

„To nie tylko partyjnicy ci, których nazwiska wymieniliśmy.

„Dmowski i Paderewski podpisali akt prawny niepodległości Polski, a podpis był tak doniosły, że Pomorza legioniści nie potrzebowali już zdobywać.

„Haller bił nie tylko Moskali, ale bił też Niemców na froncie zachodnim.

„Witos zaś — to nie tylko prezes jakiejś partii, ale to szef rządu prawowitego z roku 1920.

„A gdyby nie praca Korfatego, to płk Koc nie doznałby czołobitności od wojewody Grażyńskiego.

„Chyba nikt nie może żądać od tych ludzi, by prosili płka Koca o łaskę. Nie możemy od nich żądać, by stali się szczeblem do sławy płka Koca.

„Ci ludzie reprezentują bezwzględnie większość narodu.

„Trudno żądać, by większość poszła w pokorę do mniejszości.“

Dziwnym jakimś przypadkiem przemówienie to zostało pominięte w sprawozdaniach prasowych.

### Proboszcz-społecznik

„Dziennik Poranny“ objął po bardziej umiarkowanym obecnie „Kurierze Porannym“ spadek w postaci radykalizmu społecznego i reprezentuje „sanacyjną“ lewicę społeczną. W tej dziedzinie przekracza nieraz wyraźnie miarę. Ostatnio naprzykład zajmuje się zagadnieniem proboszczy-społeczników; potępiając pracę społeczną duchowieństwa. I tak pisze m. in.:

„W wypadku, gdy praca proboszcza osiągnęła rezultat społecznie doniosły, sprowadza ona na wieś, jak w Liskowie, silny nalot zgnębionego i szkodliwego klerykalizmu. Te kleszcze klerykalizmu, które, jak zaobserwował Siekierski, „płaszczą duszę“ chłopu liskowskiego, zaciskają się wszędzie tam, gdzie wieś idzie pod komendę proboszcza-społecznika. Więc lepiej będzie, gdy wieś nie będzie wzdychała i tęskniła za proboszczami-społecznikami.“

O to więc chodzi! Oów, jak pisze „Dziennik Poranny“ — „klerykalizm“, czyli — mówiąc po prostu — duch katolicki, jakim jest przesiąknięta praca społeczna księży katolickich. A czegoż panowie chcieli? Może księża mają głosić bolszewizm?

### Nowy wiatr w „Zaczynie“

Pismo pp. Lilienfeld-Krzewskiego i Floyara Rajchmana, „Zaczyn“, które dotąd zachwalało „monopartyjność“, zmieniło chorągiewkę i teraz już potwornie potępia pomysły „totalne“. Pomysły te zresztą sam „Zaczyn“ propagował.

### Sprawa p. Antosowej

Swego czasu podaliśmy za „ABC“ wiadomość o postępowaniu nauczycielki języka polskiego w gimnazjum państwowym im. Lelewela w Warszawie, p. Seweryny Antosowej, która miała na lekcjach w drugiej klasie poruszać takie sprawy, jak rozwody, świadome macierzyństwo i t. p. P. Antosowa skarżyła redaktora odpowiedzialnego „ABC“, który nie przeprowadził dowodu prawdy, chociaż okazało się, że postępowanie p. Antosowej wywołało zastrzeżenia ks. prefekta Pogorzelskiego.

W każdym razie żaden zarzut postawiony p. Antosowej nie został udowodniony, o czym uważamy za stosowne poinformować.

pracuje pełną parą, stało się ono szczególnie aktualne.

Na ogół poszczególne dyrekcje kopalni uwzględniają część żądań robotniczych, a w długotrwałych pertraktacjach okazało się, że niektórym kategoriom pracowników istotnie dzieje się krzywda.

Usunięcie tych krzywd jest koniecznym zadaniem kierowników warsztatów górniczych, a znikną przyczyny niezdrowej atmosfery w śląskim przemysle górniczym.

ST. T.

## UWAGI

W prasie sowieckiej można znaleźć nie byle jakie „kwiatki“.

I tak pismo pt. „Głos Robotnika“ obwieściło światu, że stolicą Hiszpanii jest... Rzym.

Takie niezwykle „odkrycia“ redaktorów prasy sowieckiej nie są wcale odosobnione. Na przykład „towarzysz“ Turok napisał w wychodzącej w Leniנגradzie „Czerwonej Gazecie“, że „Hiszpania jest krajem Cervantesa i Leonarda da Vinci“.

„Towarzysz“ Turok nie orientuje się widać w literaturze i sztuce. Można mu to podarować, bo są to dziedziny wyższego poziomu kultury, ale skąd redaktor „Siewskiej Komuny“ mógł „odkryć“ leżący na północy Ocean Atlantycki, po którym krąży okręty sowieckie? Redaktor „Siewskiej Komuny“ mógł zresztą tak napisać, bo jest prawie analfabetą i często daje swoim czytelnikom zawile zagadki geograficzne.

Przed rokami na lamach „Kamczackiego Kolchoźnika“ pojawiły się życzenia dla redakcji z okazji rocznicy założenia pisma. W życzeniach tych było ni mniej ni więcej, jak tylko ponad 100 błędów...

W tej samej gazecie Gdańsk nazwano austriackim miastem, a Morze Kaspijskie zatoką itd.

Prawda, że Gdańsk leży daleko od Kamczatki, ale to nie tłumaczy sowieckiego redaktora.

Z tą oświatą i „kulturą“ czerwoną jest jakoś niedobrze...



## Dokoła dóbr pszczyńskich

W sprawie dóbr pszczyńskich pi-  
szą nam, co następuje:

Prasa londyńska pisała ostatnio, że książę Pszczyński zlecił swemu generalnemu pełnomocnikowi hr. Aleksandrowi Hochbergowi przeprowadzenie rokowań z bankami londyńskimi w sprawie uzyskania większej pożyczki dla uzdrowienia gospodarki finansowej dóbr i przedsiębiorstw położonych w granicach Polski. Podobno rozmowy te osiągnęły pożądane wyniki, książę Pszczyński ma otrzymać znaczną pożyczkę angielską.

Mówią, że operacja kredytowa z finansistami angielskimi udała się dzięki stosunkom młodszego syna ks. Pszczyńskiego, hrabię Aleksandra, który, wychowany w Anglii, objął przed sześciu miesiącami plenipotencję generalną interesów ojca.

Polska uzyskalaby z tej transakcji znaczny dopływ dewiz, co jest o tyle doniosłe, że pożyczka angielska jest podobno zwrotna nie w gotówce, lecz w postaci eksportu produktów zakładów przemysłowych Pszczyny.

Równocześnie głoszą ostatnio, że majątki ks. Pszczyńskiego, położone po stronie Niemiec, są zadłużone do wysokości 150 milionów marek niemieckich, czyli około 330 milionów zł. W rzeczywistości zadłużenie ordynacji Fürstenstein i zakładów przemysłowych położonych po stronie niemieckiej dosięga podobno zaledwie ułamka tej kwoty.

Skąd zaś powstał w ogóle ten dług? Oto poprzedni generalny plenipotent, najstarszy syn starego ordynata, ks. Henryk, prezes „Volksbundu”, znany z usposobienia antypolskiego, uzyskał z Berlina kilkadziesiąt milionów marek niemieckich, jako pożyczkę, zabezpieczoną na hipotekach i dochodach przedsiębiorstw powyższej ordynacji w

Niemczech. Obecnie wierzyciele niemieccy dążą do zabezpieczenia tych należności także na dobrach Pszczyny w Polsce.

## Ze zjazdu delegatów Miejskiej Własności Nieruchomej

W stolicy odbył się nadzwyczajny zjazd delegatów Miejskiej Własności Nieruchomej, na którym było reprezentowanych ogółem 156 miast. Omawiano aktualne zagadnienia dotyczące własności nieruchomości po miastach, a w szczególności obciążenia podatkowe i tym podobne, jakim własność ta już dotychczas podlega i jakie się w stosunku do niej jeszcze projektuje.

Zwracano uwagę na nierównomierne rozkładanie ciężarów samorządowych, co uniemożliwia przeprowadzenie koniecznych remontów domów i w następstwie dalszym pociąga za sobą wzrost bezrobocia wśród pracowników budowlanych.

Poza tym szczegółowym oświetleniu została poddana kwestia moratorium mieszkaniowego dla bezrobotnych. Wysunięto tezę, że przywilej bezpłatnego mieszkania winien być ograniczony jedynie do jednostek istotnie nie znajdujących pracy. Jednak i w takim razie jeszcze komorne za nie powinny opłacać gminy, jako że do łagodzenia skutków klęski bezrobocia jest powołane całe społeczeństwo, nie zaś tylko pewne warstwy.

Dążenie to doznaje niestety poparcia ze strony pewnych wysoko postawionych czynników polskich. Zdaje się jednak, że niebezpieczeństwo przeżycia odpowiedzialności finansowej przez wierzycieli niemieckich na dobra pszczyńskie w Polsce będzie zażegnane.

W związku z tym jeden z referatów był poświęcony omówieniu gospodarki miast w ogólności. Pod ich adresem wytoczono wiele zarzutów i przede wszystkim stwierdzano, że powrót do samorządu z rzeczywistych wyborów po zniesieniu zarządów przymusowych, ażeby o losach gospodarki miejskiej decydowali ci istotnie, którzy ponoszą ciężary i o samorządzie mają pojęcie.

Delegat z Poznania, p. Małkiewicz, wystąpił z wnioskiem domagającym się w miastach jak Warszawa, Poznań, Łódź i in., gdzie samorząd został zawieszony — przywrócenia corychlej normalnych stosunków, ażeby powołani przez społeczeństwo przedstawiciele mogli sami decydować o swych sprawach miejskich.

Wniosek ten został przyjęty jednomyślnie burzą oklasków.

Rezolucje oraz postulaty zjazdu delegatów Miejskiej Własności Nieruchomej będą przedłożone zjazdowi Związku Miast zbierającemu się w przyszłym tygodniu w Warszawie.

## Ofiary strasznego wybuchu w szkole

Tallin. (PAT) Według ostatnich doniesień ilość zmarłych dzieci ofiar wybuchu podczas wyświetlania filmu w szkole w Kilingi podniosła się do 12. 48 dzieci znajdujących się w szpitalu, odległym o 40 km od miejsca katastrofy, jest ciężko poparzonych i istnieją obawy, że ilość wypadków śmierci poważnie się powiększy.

Między rannymi znajdują się przeważnie dziewczynki ze względu na to, że miały na sobie lekkie i łatwo zapalne ubranie. Poparzenia są tak poważne, iż dzieci, które wyjdą ze szpitala, na

całe życie będą zeszpecone.

Co do przebiegu katastrofy donoszą, że np. straż pożarna zaalarmowała 5-letnią dziewczynkę, która z palącymi się włosami wyskoczyła z okna i pobiegła do komendy. Nauczyciel, wyświetlający film, usiłował popełnić samobójstwo, lecz został w ostatniej chwili odcięty z linki, na której chciał się powiesić.

Pogrzeb ofiar odbędzie się na koszt państwa. Na miejsce katastrofy wyjechał minister spraw wewnętrznych Estonii i władze śledcze.

## Pierwszy dzień narad w Wenecji

Wenecja. (PAT) Kancl. Schuschnigg w towarzystwie austriackiego sekretarza stanu dra Schmidta przybył do Wenecji, powitany na dworcu kolejowym m. i. przez Mussoliniego, min. Ciano, sekretarza generalnego partii Starace.

Pierwsza rozmowa Mussoliniego z kancl. Schuschniggem odbyła się w pałacu Corner i trwała trzy godziny. Brali w niej udział min. spr. zagr. Ciano, sekretarz stanu spr. zagranicznych Schmidt, pos. austriacki w Rzymie Berger-Waldenegg i poseł Włoski w Wiedniu Salata. Wieczorem w pałacu Rezzonico Mussolini podejmował gości austriackich obiadem, w którym wzięło udział 40 osób. Późnym wieczorem odbył się na Canale Grande festyn wenecki, połączony z iluminacją.

Rzym. (PAT) Virginio Gayda stwierdza na łamach „Giornale d'Italia”, że głównymi punktami obrad weneckich są sprawy następujące:

- 1) działanie protokołów rzymskich;
- 2) stosunki włosko-austriackie w

## Wielkie zebranie niemieckie w Chodzieży

Chodzież. Tutejsza Jungdeutsche Partei zorganizowała publiczne zebranie w sali Strzelnicy. Kilkutysięczna rzesza zebranych, którzy przybyli nawet z sąsiednich powiatów, wysłuchała przeszło godzinnego przemówienia prelegenta Stewnera, który przybył tu aż z Wołynia.

Mówca stwierdził m. i., że dzięki inicjatywie Jungdeutsche Partei zacieśniły się węzły pomiędzy Niemcami z kresów wschodnich, a ich rodakami, zamieszkałymi w Polsce zachodniej. (mc)

## Żydzi mobilizują swe siły

Ekspansja polskiego kupiectwa i rzemiosła na wschód Polski, zainicjowana przez Stronnictwo Narodowe, przybiera z dnia na dzień na sile. Z etapami i wynikami tej akcji zapoznać się mogą czytelnicy, choćby fragmentarycznie, z zamieszczanej przez nas ankiety pt. „Z walki o polskość miast”.

Dowodem, że ekspansja ta coraz skutecznie zagraża żydowskiemu stanowi posiadania, jest fakt mobilizowania przez żydostwo nowych zasobów do walki z polskim kupcem i rzemieślnikiem. Jak doniosła prasa warszawska, obradował w stolicy sejmik Kupaństwa żydowskiego z całej Polski, na którym stwierdzono katastrofalny upadek obrotów w niektórych miastach, a zwłaszcza tam, gdzie szerzą się hasła bojkotowe.

Nie poprzestano jednak na lamenty, ale wystąpiono z konkretnym planem przeciwdziałania. Postanowiono stworzyć fundusz kredytowy stwierdzający, że w Polsce znajduje się 35 tysięcy dobrze prosperujących kupców żydowskich, którzy mogliby złożyć po 200 złotych. Tak powstałaby kwota 7 milionów zł, do której drugie tyle dodałoby żydowskie bankierzy z zagranicy. Rozporządzając sumą 14 miln. zł można by się skutecznie przeciwstawić bojkotowi i konkurencji Polaków.

„Żydzi chcą zatem — jak słusznie stwierdza „Słowo Pomorskie” — zdrowy pęd społeczeństwa polskiego, do unarodowienia naszego życia gospodarczego zmierzający, zahamować, powstrzymać i unieszkodliwić.”

„Dlatego kapitałom międzynarodowych bankierów żydowskich, przeznaczonym na wykup Polski i na wyrzucenie polskich kupców i rzemieślników na bruk — musimy przeciwstawić nasze codzienne, dobrze obmyślane, a konsekwentne i nieustępliwe działanie, pełne zapału, energii, wytrwałości i solidarności narodowej.”

Walkę wtedy napewno wygramy.

## STRONNICTWO NARODOWE

### KOŁO RATAJE

Zebranie plenarne w niedzielę 25 bm. o godz. 15 w sali p. Przybeckiego na Ratajach.

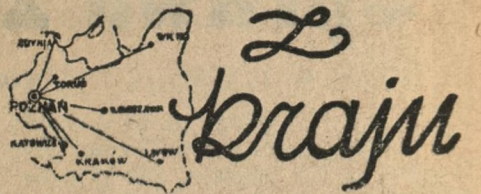
### KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

Sekretariat przeniesiony został na ul. Rzezczypospolitej 9, I ptr. i czynny jest codziennie od godz. 10 — 14 i od 16 — 20.

### KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

Zebranie plenarne połączone z uroczystym przyjęciem kandydatów w niedzielę 25 bm. o godz. 19 w sali p. Heyduckiego, ul. Masztalarska 8a.

Z okazji uroczystości rano o godz. 8 w kościele ks. ks. salezjanów przy ul. Masztalarskiej odbędzie się msza święta.



## ILE MAMY CZASOPISM W POLSCE

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w dniu 1 stycznia 1936 r. wychodziło w Polsce 2.186 czasopism, z czego nowozarejestrowanych w 1935 r. 581. W tymże jednak roku przestało wychodzić 260 czasopism, a zatem przyrost wydawnictw w porównaniu z rokiem poprzednim wyniósł 321 jednostek.

Wśród ogólnej ilości czasopism, dzienników wychodziło 165. Do tego trzeba dodać prasę ukazującą się 2 do 4 razy na tydzień, tak że pism o charakterze dzienników było łącznie 239; tygodników było 389, dwutygodników i wychodzących 3 razy na miesiąc 230. Ilość miesięczników wynosiła na dzień 1 stycznia 1936 r. 860. Na resztę składały się kwartalniki, roczniki i inne czasopisma wychodzące nieregularnie.

Wśród tej cyfry ogólnej 2.186 czasopism 101 przypada na pisma niemieckie, 94 na ukraińskie, 88 na żydowskie, 14 na hebrajskie i 56 na różne. Dodać poza tym trzeba, że większość wychodzących czasopism to wydawnictwa drobne i bez większego zasięgu, a zaledwie około 200 pism zasługuje na miano prasy w nowoczesnym znaczeniu.

### BUDOWA MOSTÓW

Ministerstwo Komunikacji rozpoczęło w ubiegłym roku budowę mostu drogowo - kolejowego na Wiśle w Plocku. Prace obecnie znajdują się w pełnym biegu. Budowę prowadzi się równocześnie z dwóch stron przez zakładanie podpór mostowych, fundamentowanych na stalowych koronach. Most ten ma być gotowy i oddany do użytku publicznego z końcem roku 1938. Jego rozpiętość będzie wynosiła około 650 metrów.

Drugi most drogowy na Wiśle we Włocławku, którego budowę rozpoczęto w roku 1935, już jest na ukończeniu. Jego rozpiętość wynosi około 620 metrów. Most wsparty jest na podporach kamiennych, osadzonych na kesonach żelazobetonowych. Reszta w konstrukcji stalowej.

We wrześniu rb. ma być ukończona odbudowa mostu na Dniestrze pod Zaleszczykami, który został zniszczony podczas wojny. Polska odbudowuje trzy przebiegi mostu, a Rumunia dwa.

Poza tym przewidziane jest rozpoczęcie w roku bieżącym budowy mostu stalowego na Niemnie o rozpiętości 240 m oraz mostu żelbetowego na Warcie w Kole długości 100 m. Roboty te mają być ukończone do roku przyszłego.

### TRAGICZNE ZDARZENIE

Woźny 44 szkoły powszechnej w Warszawie, Władysław Wiraszko, pragnął bardzo otrzymać jakiś order, to też radość jego nie miała granic, gdy pewnego dnia odebrał z poczty grubą kopertę, a w niej pismo, na mocy którego przyznano mu odznaczenie za solidne sprawowanie obowiązków. Załączony był również emalowany niewielkich rozmiarów order.

Był to żart popelniony przez kilka uczennic, które wiedziały o tej słabości Wiraszki i posłały mu jakieś stare odznaczenie austriackie. Gdy w kilka dni później z błędu wyprowadził Wiraszkę ksiądz katecheta, tenże dostał ataku szału i popadł w chorobę umysłową, tak, że musiano go umieścić w szpitalu.

Sprawy tego niewczesnego żartu będą pociągnięte do odpowiedzialności.

### „DZIEŃ KATOLICKI” W KRAKOWIE

Z okazji 25-lecia biskupstwa J. E. Księcia Metropolity dr Adama Stefana Sapiehy, odbędzie się w Krakowie uroczysty „Dzień Katolicki”. Termin tego „dnia”, który poprzednio był przewidziany na ostatnie dni bieżącego miesiąca, został przesunięty na dzień 13 czerwca rb.

Dzień Katolicki będzie wielką manifestacją i wielkim wyznaniem wiary pod hasłem: „Katolikiem jestem w życiu prywatnym i publicznym”. (KAP)

### Zabiegi „Ozonu”

Ujście. Odbyło się tu organizacyjne zebranie O. Z. N. Jako mówcy przybyli adw. Wawrzyniak z Chodzieży p. Berkowski.

Prezisi niektórych towarzystw podpisali rezolucję, solidaryzującą się z O. Z. N., znaleźli się jednak i tacy, którzy zgodnie ze statutem swych organizacji rezolucji nie podpisali oświadczając, że nie są kompetentni do tego, gdyż statut tych stowarzyszeń mówi o apolityczności, a O. Z. N. jest partią polityczną.

### Małżeństwo bezdzietne

Niektórzy małżonkowie boleśnie odczuwają brak własnych dzieci. Jeżeli nie mogą się zdobyć na przyjęcie cudzego dziecka, niech przynajmniej choć jednej dzieci nie dopomogą do przystąpienia do I Komunii św. przez podarowanie ubranka. Poznański Okręg „Caritas” św. Marcin 8, tel. 36-34, gotów jest wskazać dzieci, których rodzice nie mogą zdobyć się na ubranko względnie sukienkę dla swego dziecka, mającego w czasie Zielonych Świąt przystąpić do Stolu Pańskiego.



# Nie ma pojednania między katolicyzmem a socjalizmem

P. Blum o szkole marksistowskiej

P. Leon Blum, obecny premier Francji, napisał niezwykle znamienne przedmowę do książki p. Marceau Piverta „Kościół a szkoła — Perspektywy proletariackie” („L'Eglise et l'école — Perspectives prolétariennes”). W książce tej autor dowodzi potrzeby laicyzacji szkolnictwa i wyeliminowania ze szkoły wszelkiego nauczania, opartego na ideologii wyznaniowej.

P. Blum w przedmowie do tej książki pisze: „Podzielać całkowicie poglądy autora, podobnie jak i cała partia i powołuję się w tym względzie na jednomyślną rezolucję kongresu w Nancy, że tylko socjalizm może stworzyć integralny system laickiego wychowania, tzn. system wychowawczy całkowicie oczyszczony (épuré) ze wszelkiej tradycji religijnej i z wszystkich przesądów klasowych”. A dalej p. Leon Blum dowodzi, że tylko kolektywy, oparte na ideologii socjalistycznej, powołane są do przeprowadzenia reformy w szkolnictwie i że w ogóle winny posiadać wyłączne prawo nauczania (une vocation exclusive au droit d'enseigner).

Wreszcie p. Blum wyraźnie stwierdza, że pomiędzy socjalizmem a doktryną Kościoła Katolickiego nie może być mowy o żadnym pojednaniu. Piśze on, że między tymi doktrynami istnieje „przeciwieństwo nieodwołalne i całkowite” (une opposition fatale et totale), które się przejawia jednocześnie i w sferze myśli i w sferze działania. Między tymi ideologiami (socjalizmem i katolicyzmem) żadne pojednanie nawet częściowe lub czasowe nie może być brane pod uwagę („aucune conciliation, même partielle ou temporaire ne pour rait être envisagée”).


Jest to oświadczenie wielkiej wagi, jeżeli się zważy, że dotąd ciągle powstają opinie, oparte na złudzeniu, jakoby socjalizm nie godził bezpośrednio w zasady katolickie. Z jednej strony socjaliści dowodzą, że w sprawach religii nie zajmują negatywnego i agresywnego stanowiska traktując religię jako prywatną sprawę sumienia każdego obywatela, a jednocześnie socjaliści stosują tego rodzaju taktykę

**Przy różnego rodzaju objawach wieku starszego,** codzienne używanie niewielkich ilości naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa** daje doskonałe wyniki. Zalecana przez lekarzy. Tg 20 548

swobodę nauczania i wychowania Kościołowi, dowodzą tym samym, że nie rozumieją istoty katolicyzmu. Socjaliści sądzą, że walcząc z Kościołem mają do czynienia jedynie z konkurentem, który przeciwstawia się ich

polityce. Tymczasem zakres działania i nauczania ze strony Kościoła ma daleko głębsze znaczenie.

Wyraził to dosadnie Ojciec św. Pius XI: „Przeto trzeba to silnie głosić — mówi Papież — i trzeba, by było to przez wszystkich dobrze zrozumiane i uznane, że katolicy jakiegokolwiek narodu na świecie, starając się o katolicką szkołę dla swoich dzieci, nie uprawiają jakiejś partyjnej polityki, ale prowadzą dzieło religijne i nakazu sumienia i nie myślą bynajmniej oddzielać swoich dzieci od ciała i ducha narodu, ale owszem pragną wychować je jak najdoskonalej i jak najbardziej korzystnie dla narodowej pomysłowości, ponieważ dobry katolik, właśnie na mocy katolickiej nauki jest tym samym najlepszym obywatelem, kochającym swoją ojczyznę i lojalnie poddanym istniejącej władzy państwowej. w jakiegokolwiekby legalnej formie rządu była ona ukonstytuowana”. (Por. Encyklika o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży).

1912  1937  
**KALAMAJSKI**  
NA POSTERUNKU  
Pończochy jubileuszowe  
jedwabne - półmatowe

25 odcieni **2<sup>50</sup>**  
teraz para **2<sup>50</sup>** zł

P 27 182-16,18

## Ruch narodowy wśród robotników

Sklady, stragany i dorożki „Pracy Polskiej” w Łomży

Łomża. — Wspaniały rozwój narodowych związków zawodowych „Praca Polska”, jaki się coraz bardziej zaznacza w Polsce, znalazł swój wyraz również na terenie Łomży. We wrześniu ub. roku grono osób, na czele ze znanym publicystą i autorem prac gospodarczo - społecznych ks. red. A. Roszkowskim, patrząc na niedolę robotnika polskiego w Łomży oraz widząc wyzysk i terror, jaki czerwone związki klasowe stosowały wobec robotników, zorganizowało związki zawodowe, oparte na zdrowych zasadach. W ten sposób w Łomży powstało Zjednoczenie Zawodowe „Praca Polska”.

Obecnie na terenie Łomży i przedmieść Łomży i Piątnicy skupiła „Praca Polska” w swych szeregach około pięciuset członków. Organizacyjnie dzieli się na poszczególne grupy zawodowe.

Przy grupie zawodowej pracowników użyteczności publicznych istnieje sekcja zajęć dodatkowych, do której należą robotnicy, którzy w okresie zimowym jeli się handlu straganiarskiego i domokrażnego, skupu i sprzedaży szmat, butelek, śledzi, wiązek drzewa i w ten sposób uczciwą choć odmienną

dla siebie niż zwykle pracą, poczęli zarabiać na utrzymanie siebie i swoich rodzin. Większość tych ludzi swego nowego zawodu już nie porzuci i w ten sposób powiększy kadry kupców, tworzących podstawy odradzającego się handlu polskiego. W organizowaniu tej sekcji ogromną zasługę należy przyznać Katolickiej Kasie Bezprocentowej w Łomży.

Przy grupie zaś pracowników przemysłu skórzanego powstał sklep z gotowym obuwiem. Zajęcie w nim znalazł szereg szewców, którzy dotychczas musieli za lichym wynagrodzeniem pracować na chleb u Żydów.

Nie dawno społeczeństwo łomżyńskie narodowo uświadomione z zadowoleniem powitało fakt pojawienia się na ulicach miasta dorożek należących do Polaków z rzucającym się w oczy napisem: „dorożka chrześcijańska — „Praca Polska”.

Obok działalności gospodarczej „Praca Polska” rozwija wybitną działalność wychowawczą oraz wywalcza słuszne prawa dla robotników, którzy coraz liczniej garną się w jej szeregi, opuszczając socjal - komunistyczne związki zawodowe, które są w rozpamiętaniu.

Notatnik prawnika

## Zmiana prawa o ustroju sądów powszechnych

W Dzienniku Ustaw nr 30 poz. 220 opublikowano ustawę o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych.

Z ważniejszych zmian zanotować należy następujące: art. 2 § 3 zmieniono w tym sensie, że kompetencję zmiany granic o-

kręgu sądu grodzkiego i okręgowego z Prezydenta Rzeczypospolitej przeniesiono na Radę Ministrów.

Następnie po art. 59 prawa o ustroju sądów wprowadzono nowy rozdział, ustalający w sądownictwie polskim instytucję tzw. feryj sądowych. Ferie sądowe trwać będą, od 1 lipca do 15 sierpnia włącznie. W czasie feryj sądowych rozprawy odbywają się tylko w sprawach, na które ferie sądowe nie mają wpływu. Podczas feryj sądowych terminy nie biegną, czyli bieg

**BARWA czyści i farbuje najlepiej**

Pg 25 647-12.215

## Święto pułkowe ułanów poznańskich

Dziś, w dzień święta pułkowego ułanów poznańskich, odbyło się nabożeństwo połowe na Hippodromie Poznań-

skim przy ul. Grunwaldzkiej. Pułk wyruszył konno z koszar pięknie przybranych w zieleń i sztandary



Czoło dzisiejszej defilady ułanów w poznańskich na hippodromie.

**PUDER URODA**

darzy cerę  
urokiem  
promiennej  
wiośnianej  
świeżości



**FR. PULS**

Tg 20 559

ich ulega zawieszeniu. Terminy, których początek przypadają w okresie feryj, rozpoczynają się z pierwszym dniem po feriach.

Ferie nie mają wpływu na postępowanie karne, niesporne, hipoteczne, upadłościowe i układowe, egzekucyjne i zabezpieczające, sporne w sprawach, w których wartość przedmiotu sporu nie przynosi 300 zł oraz bez względu na wartość przedmiotu sporu w sprawach, należących do właściwości sądów pracy, choćby toczyły się w sądzie powszechnym, o alimenty, o ochronę zakłóconego lub przywrócenia utraconego posiadania, o wydanie lub odebranie przedmiotu najmu lub dzierżawy, w sprawach z postępowania nakazowego i o zabezpieczenie dochodów.

Sąd może na wniosek strony uznać każdą sprawę za pilną i nie stosować do niej przepisów o feriach sądowych, przy czym od takiego postanowienia nie ma zażalenia.

Z omówionych wyżej przepisów o feriach sądowych wynika, że w praktyce ferie nie będą miały zastosowania prawie żadnego w postępowaniu przed sądami grodzkimi w sprawach cywilnych.

Uległ zmianie również art. 255 poz. 2 i to w tym sensie, że o ile dotychczas prezes sądu apelacyjnego mógł według swego uznania zwolnić aplikanta sądowego tylko przed ukończeniem aplikacji, to według nowego brzmienia tego przepisu może także zwolnić aplikanta sądowego po złożeniu egzaminu sędziowskiego. Przy tym o ile po złożeniu egzaminu przez aplikanta prezes ma zupełną swobodę co do zwolnienia, o tyle przed egzaminem tylko wtedy, gdy powstaną pewne wymienione warunki. Zmiana więc jest zasadnicza i to niekorzystna dla aplikantów egzaminowanych. Dotychczasowe brzmienie art. 260 par. 1, że „po złożeniu egzaminu sędziowskiego Minister Sprawiedliwości mianuje aplikanta asesorem sądowym” uległo w tym kierunku zmianie, że zamiast słowa „mianuje” umieszczono „może mianować”. Zatem z formy kategorycznej złączono ten przepis i dostosowano go do istniejącej od dawna praktyki.

Wreszcie dalsze zmiany dotyczą pisarzy hipotecznych, których mianuje, zwalnia, i przenosi Minister Sprawiedliwości. W związku z wprowadzeniem powyższych zmian, ustawa upoważnia Ministra Sprawiedliwości do wydania jednolitego tekstu prawa o ustroju sądów. Ustawa wejdzie w życie 1 maja 1937 r. (j. r.)

**Higieniczne i wykwintne**

preparaty kosmetyczne, stosowane do podkreślenia urody, jako to: rośliny róż, kredki do warg, ołówki do brwi, paznokci itp., w różnych odcieniach, poleca fabryka lekarsko-kosmetycznych preparatów „Miraculum”

Tg nzllr

i w prawodawstwie i w polityce i w szkolnictwie, która w praktyce uniemożliwia swobodne wyznaczenie religii.

Paryska „La Croix” z 13 kwietnia w artykule „Textes à méditer” (Teksty do rozważania) przytacza uchwałę związku francuskiej młodzieży socjalistycznej w Creil, przeprowadzoną na zgromadzeniu, na którym było obecnych paru ministrów z gabinetu Bluma. Treść tej uchwały nie pozostawia żadnej wątpliwości co do istotnych celów, do jakich zmierzają socjaliści w stosunku do Kościoła w dziedzinie nauczania. Uchwała ta bowiem zawiera m. in. takie wyraźne oświadczenie: „Domagamy się... zniesienia prawa Faloux” (prawo francuskie proklamujące wolność nauczania). „Składamy podziękowanie rządowi Frontu Ludowego za to, że przygotowuje nadejście szkoły jednolitej” (bezwyznaniowej).

Innymi słowy, jak słusznie zaznacza publicysta z „La Croix” p. Jean Guiraud, socjaliści dążą do zmonopolizowania szkolnictwa w swych rękach wyłączając wszelką interwencję Kościoła w sprawach nauczania szkolnego. Należy podkreślić, że jest to stanowisko nie jakichś tylko poszczególnych odłamów socjalizmu, ale samej ideologii Marksa, na co wyraźnie zwrócił już uwagę kongres socjalistów w Nancy 12 czerwca 1929 roku.

Na naszym terenie sprawa ta, dotycząca zasadniczej ideologii i taktyki socjalistów w sprawie szkolnictwa, nabiera tym bardziej cech aktualności, że Związek Nauczycielstwa Polskiego jest przesiąknięty radykalizmem społecznym, związany jest mocno z PSS. i zadeklarował swoją współpracę z tzw. „frontem ludowym”.

Socjaliści, chcąc zmonopolizować w swych rękach szkolnictwo i odbierając



# WIADOMOŚCI POTOCZNE

Sobota  
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI  
Fidelisa Kap.  
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI  
Jerzego św.

Niedziela  
Marka ewang.  
Jarosława

Słońca: wschód 4.37 zachód 19.04  
Długość dnia 14 godzin 27 minut  
Księżyc: wschód 18.16 zachód 3.43  
Faza: 1 dzień przed pełnią.

Kwiecień  
**24**  
Sobota

**Ważne numery telefonów:**  
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55  
Straż ogniowa: 19-57, 30-50  
Policja: 42-21  
Fosfańcy: 15-50 i 28-36  
Pocztę: 42-21  
Grunwaldzka 77-72 Rynek Jeż.  
77-08: Kłosa przy Polnej  
74-02: Marsz Focha (nar.  
Negolewskich) 77-82: Plac  
Świętokrz. 19-80: Zielona (nar.  
Strzeleckiej) 50-35: Rynek  
Wildecki 66-35: W Garbary  
(nar. Wielkiej) 57-87.

Poczt. biuro zle. eł: 49-28. Zegarynika 07 Centr.  
międz. 00. Inform. tel.: 09. Biuro napr. 08

Ważne numery telefonów: poziom: +1.62 m.  
temperat.: +11,4

## NOCNY DYZUR APTEK

Śródmieście. Apt. przy ul. 27 Grudnia 18; —  
Apt. im. dra Marcinkowskiego. ul. Nowa (Ba-  
zar); — Apt. Zielona. ul. Wrocławska 31; —  
Apt. Czerwona St. Rynek 37; — Apt. przy  
Grobli. W. Garbary 41; — Jezyce: Apt. Miekie-  
wicza. ul. Dąbrowskiego 10; — Apt. pod Opatrz-  
nością. ul. Dąbrowskiego 76 (narożnik Staszica);  
— Łazarz: Apt. św. Łazarza. ul. Strusia 9; —  
Górczyn: Apt. Karpińskiego. ul. Marsz. Focha  
158; — Wilda: Apt. przy Bramie Wildeckiej.  
Górna Wilda 3; — Apt. Fortuna. Górna Wil-  
da 96; — Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12;  
Główna: Apt. przy Krzyżu. ul. Główna 53; —  
Staroleka: Apteka miejscowa.

## KRONIKA MIASTA POZNAŃA

### W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 23 kwietnia 1927 r.

Przy udziale ministra W. R. i O. P. odbył się  
zjazd rektorów wszystkich wyższych uczelni w  
Polsce, uniwersytetów, politechnik i akademii.  
— Rozpoczęły się obrady I zjazdu prehistory-  
ków polskich.

### ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Międzynarodowy Katolicki Zjazd  
Radiowy.** W dniach 27—30 maja br. od-  
będzie się w Poznaniu zjazd członków  
Międzynarodowego Biura Radiofonii Ka-  
tolickiej (Bureau Catholique International  
de Radiodiffusion). Biuro wspomniane  
jest centralą katolickiego ruchu radiowe-  
go w całym świecie i ma siedzibę w Am-  
sterdamie. Członkami Biura są przed-  
stawiciele całego szeregu krajów, współ-  
pracujących z centralą. Prezesem cen-  
tralni jest ks. prał. B. Marschall, dyrekto-  
rem O. J. Dito, O. P. Z Polski do zarządu  
Biura wchodzi ks. prałat Stanisław  
Bross, dyr. Nacz. Instytutu A. K. w Polsce.  
Zjazd poznański rozpocznie się zebra-  
niem wstępnym dnia 27 maja wieczorem.  
Następnego dnia po mszy św. w kościele  
św. Marcina rozpoczyna się obrady plenary-  
ne. Sprawozdanie z działalności Biura i  
jej rezultatów wygłosi ks. Dito. Dalsze  
obradę wypełnia następujące referaty:  
„Katolicy i radio“ — ks. prałat B. Mar-  
schall z Amsterdamu, „Rodzina i ra-  
dio“ — ks. R. Stourm z Wiednia, „Moral-  
ność i radio“ — Maurycy Hankard z Wie-  
dnia, „Radio i prasa“ — pani dr J. M.  
Kucera z Pragi, „Radio i misje“ — p. Pa-  
weł A. M. Speet, redaktor biuletynów  
Międzynarodowego Biura, „Pobudzenie  
katolickiej produkcji w dziedzinie radia“  
— pani dr R. Henz z Wiednia i „Telewi-  
zja“ — p. R. Lambert z Brukseli.  
Organizacją zjazdu w Polsce zajmuje  
się ks. dr St. Bross, Poznań, al. Marcin-  
kowskiego 22. IV p.

— **Zjazd gwiazdzysty A. W.** W dn.  
1 i 2 maja 1937 r. odbędzie się Zjazd  
Gwiazdzysty Automobilkłuba Wielkopols-  
ki na Targi Poznańskie oraz Ogólnopols-  
kie Wyścigi Motocyklowe o złoty kask  
Targów Poznańskich.

### Skoro wiosna...



...to nawet przekrojona główka kapusty,  
złożona w szpiżarni, obudziła się do życia  
i zakwitła. W. A.

## Uruchomienie fabryki celofanu w Toruniu

Toruń. W 1928 r. wybudowano na  
Mokrem fabrykę celofanu pod nazwą  
„Polofan“, której właścicielem był zna-  
ny z głośnego procesu bankier war-  
szawski Kwinto. W październiku 1931  
roku, mimo świetnie zapowiadającej  
się przyszłości, fabrykę unieruchomio-  
no wskutek kombinacji finansowych  
Kwinty, a gmach fabryczny i urządze-  
nia dostały się pod zarząd masy upad-  
łościowej.

Syn niefortunnego bankiera, inż.  
Zbigniew Kwinto, postarał się o orze-  
czenie prezesa syndykatu papiernicze-  
go, że fabryka może odrzucić rocznie  
czysty zysk w wysokości 600.000 zł i  
zwrócił się w 1934 roku do jednego z  
głównych wierzycieli, aby pozwolił  
wznović mu produkcję, przez co mógł-  
by stopniowo pokrywać zobowiązania  
ojca.

Wskutek machinacji konkurentów  
nadzorcze władze nie zgodziły się na  
propozycję młodego Kwinty. W latach

1935-36 gospodarzył w „Polofanie“ Żyd  
Szrajber, który oczywiście zgodnie z  
interesami fabryk konkurencyjnych i  
ich opiekuna nieżyjącego już Żyda  
Wiślickiego, przedsiębiorstwa toruń-  
skiego nie uruchomił.

Ostatnio nabył nieruchomość z u-  
rządzeniem technicznym prof. dr Sierz-  
putowski z Warszawy, który wydzier-  
żawił ją pp. Bullecowi. inż. Piotrow-  
skiemu i dr. Niesielskiemu.

Od szeregu tygodni wre praca w za-  
niedbanej i celowo przez żydowską  
konkurencję niszczonej fabryce.

Uruchomienie nastąpi około połowy  
maja rb. Stałą pracę zyska kilkadzie-  
sięciu pracowników.

Nowe przedsiębiorstwo będzie nosi-  
ło nazwę „Wiskoza“ i będzie produk-  
owało celofan w arkuszach i szereg in-  
nych artykułów.

„Wiskoza“ jest firmą czysto polską  
i chrześcijańską, opartą wyłącznie o  
kapitał polski. (Z)

SEANSE 5-7-9 **APOLLO-METROPOLIS** SEANSE 445 645 845

JUTRO w SOBOTĘ 24 bm.

— WIELKA PREMIERA —

NOWE  
EMOCJE!..

JOHNNY  
WEISSMÜLLER



NOWE  
WRAŻENIA!..

MAUREEN  
O'SULLIVAN

## UCIECZKA TARZANA

● Wszystkie dotychczasowe filmy z Tarzanem błędą wobec tego obrazu ●

DZIŚ w piątek poraz ostatni w **APOLLO MOSKWA-SZANGHAJ z POLĄ NEGRĄ**  
w **METROPOLIS BOHATER Z WALLACE BEERY**

Termin zgłoszeń upływa 26 bm. o godz.  
18. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Au-  
tomobilkłuba Wielkopolski, Poznań, ulica  
Fr. Ratajczaka 15.

Kierownictwo zjazdu: komandor mjr  
Augustowski, przewodniczący Komisji  
Sportowej A. W. Wicekomandorzy: dr  
Czerwiński, kpt. Rojek z A. W. oraz p. Ka-  
zimierz Falkiewicz z Moto-Klubu „Unia“.  
Regulamin zjazdu jest do nabycia w se-  
kretariacie Automobilkłuba Wielkopolski.  
Liczne cenne nagrody klubowe oraz o-  
fiarowane przez poszczególne firmy zosta-  
ną wystawione w najbliższych dniach w  
„Orbisie“.

### OBCHODY

— **„Tydzień Poznania“** odbędzie się  
w jesieni? Wczoraj, w ratuszu, odbyło  
się posiedzenie komitetu „Tygodnia Po-  
znania“. Obrady dotyczyły głównie usta-  
wienia terminu urzędzenia „Tygodnia Po-  
znania“, który był projektowany przez  
komitet wykonawczy „Roku Wielkopols-  
ki“ w czasie od 22 do 31 maja br. Obec-  
ni zgodnie uznali, że termin ten jest zgo-  
ła nieodpowiedni i nie da się utrzymać  
do tego bowiem czasu nie będzie można  
zorganizować imprez na większą skalę,  
imprez, które stanowiłyby rzeczywiście  
atrakcję „Tygodnia Poznania“. Za naj-  
bardziej odpowiedni termin uznano czas  
od 26 września do 10 października, kiedy  
to w Poznaniu odbędzie się wielki festi-  
wal muzyki i wystawa plastyki. W celu  
uzyskania 50 proc. zniżki kolejowej na  
przejazd do Poznania w okresie od 26-go  
września do 10 października poczynione  
zostaną specjalne starania. (sk)

### KRONIKA MIEJSCOWA

— **Uchwały zebrania emerytów.** —  
Wczoraj w wielkiej sali Ogrodu Zoo-  
logicznego w Poznaniu odbyło się pod  
przewodnictwem p. prof. Jaślara nadzwyczaj-  
ne walne zebranie Okręgowego Związku  
Emerytów przy udziale 670 członków.  
Po wysłuchaniu sprawozdania ze  
Zjazdu Delegatów Zrzeszeń Emerytal-  
nych, odbytego w Warszawie w dniu 18  
bm., zebrani uchwalili rezolucję w spra-

wie umieszczenia na porządku dziennym  
najbliższej nadzwyczajnej sesji Izby Usta-  
wodawczych projektu noweli o uchyleniu  
dekrety Prezydenta R. P. z dnia 22 listo-  
pada 1935, który na posiedzeniu Senatu  
w dniu 22 marca 1937 zwrócony został do  
senackiej Komisji budżetowej celem po-  
nownego rozpatrzenia, oraz w sprawie  
zwrócenia się do Ministra Komunikacji,  
by po uchwaleniu noweli przez Izby  
Ustawodawcze, przystąpił do Rady Mi-  
nistrów projekt dekretu, nowelizujący de-  
kret z dnia 7 grudnia 1935 Dz. Ust. nr  
95/35 odnośnie dekretów kolejowych.

— **Rolnictwo pow. poznańskiego zło-  
żyło na F. O. N. 33 878,22 zł.** Powiatowy  
Komitet Wykonawczy Daru Rolnictwa na  
F. O. N. powiatu poznańskiego informuje  
nas, że społeczeństwo rolnicze pow. po-  
znańskiego złożyło na F. O. N., mimo  
dwóch lat kleski posuchy i równocześnie  
ofiar na bezrobocie, kwotę 33 878,22 zł, da-  
jąc tym chlubny dowód zrozumienia po-  
trzeb naszej armii.

### Z TARGU

Na ostatnim targu na placu Sapieżyńskim  
płacono za:  
Nabiał: masło wiejskie 1.20—1.30, masło  
mlecz. 1.40—1.50, twaróg 0.25—0.30, śmietana  
(litr) 1.20—1.40, mleko (litr) 0.18—0.20, jaja men-  
del 0.75—0.80.  
Mieś: wotolina 50—80, cielęcina 70—120,  
wieprzowina 65—80, słonina świeża 80—85, sło-  
nina wędzona 90—100, skopowina 80, kozina 50  
do 60 smalec 1.10.  
Drobiaz i dziczyzna: kura 2.00—3.20,  
kaczka 3.00—4.00, gęś 3.50—6.00, królik 0.90—1.20,  
perlica 2.80—3.50, indyk 5.00—8.50, gołąb 35—60,  
para kurczak 2.50—6.00.  
Ryby: (za pół kg ryby śnięte o 10—20 gro-  
szy mniej): karp 1.10—1.20, szczupak 1.20—1.30,  
lin 1.10—1.20, sandacz 2.20—2.50, okoń 0.70—1.00,  
karaś 0.80—1.00, białe ryby 0.40—0.50, leszcz 0.70  
do 1.00, węgorz 1.20—1.30, dorsz dzielony 40—45.  
Jarzyny (w groszach): ziemniaki 3—4,  
buraki 5—10, pietruszka (peczek) 10, seler (sztu-  
ka) 10—20, marchew 5—10, kapusta biała 10—15,  
włoska 15—30, modra 30—50, jarmuż 25, salsafia  
25—30, rabarber 10, zielona sałatka 10—15,  
szpinak 30 i 80 (młody), rzodkiewki 10—15, szpa-  
ragi 1.50, brukselka 60.  
Owoce suszone 0.80—1.20, jabłka 30—80,  
pomarańcze szt 15—30.  
Ceny bez zmian.

## Iluminacja bazyliki św. Wojciecha



Gniezno. (Tel. wł.) W czwartek  
w godzinach wieczornych odbyła się  
próbna iluminacja bazyliki gnieźnień-  
skiej, która wypadła okazale. W tym  
roku rozszerzono iluminację, oświetla-  
jąc również jeszcze 16 figur świętych  
na skarpach świątyni. Ponadto bazy-  
likę oświetla dodatkowo 12 reflekt-  
rów.

Próbnej iluminacji przyglądały się  
tłumy publiczności. Nie brak było lic-  
nych fotografów-amatorów.

Gród Lecha przybiera powoli świą-  
teczną szatę. W różnych punktach  
miasta ustawia się bramy tryumfalne.

## Zwiększa się ruch emigracyjny do Francji

W ub. tygodniu przejechało przez  
Poznań do Francji około 200 emigran-  
tów. W tym tygodniu liczba wyjeżdża-  
jących na roboty rolne do Francji zwię-  
kszyła się do 350 osób, w tym było oko-  
ło 50 osób wyjeżdżających z kraju po  
raz pierwszy.

W najbliższych dniach spodziewa-  
ny jest dalszy wzrost emigrantów. W  
związku z tym personel Stacji Zbornej  
w Poznaniu został powiększony. (sk)

## Z frontu strajkowego w Swarzędzu

Swarzędz. (Tel. wł.) Strajk w  
przemysle stolarskim trwa nadal. Mi-  
strzowie twierdzą, że ze względu na  
bardzo ciężkie położenie warsztatów,  
spowodowane utrudnionym zbytem  
wyrobów, oraz podrożeniem drzewa i  
fornierów nie będą mogli przyjąć um-  
owy zbiorowej i warunków, propono-  
wanych przez czeladników i robotni-  
ków stolarskich. Strajkujący nato-  
miast zamierzają obstawać przy swoich  
żądaniach i je przeprowadzić.

Sytuacja jest poważna i strajk mo-  
że potrwać przez czas dłuższy, ponie-  
waż między stronami jest duża różnica  
zdań. Strajkujący zamierzają niedopus-  
zczać do wywozu gotowych mebli ze  
Swarzędza, oraz spowodować, żeby  
strajkiem ogólnym objęci zostali rów-  
nież uczniowie stolarscy.

W związku z naszą wczorajszą in-  
formacją o przyczynach strajku w  
Swarzędzu, proszeni jesteśmy o stwier-  
dzenie, że liczba solidnych warsztatów  
stolarskich w Swarzędzu wynosi prze-  
szło setkę, a tzw. „partaczy“ jest tylko  
około dwudziestu. (lz)

## KRONIKA SĄDOWA

— **Oszust matrymonialny na ławie  
oskarżonych.** Przed Sądem Okręgowym  
w Poznaniu rozpoczęła się w dniu dz-  
isiejszym niecodzienna sprawa przeciwko  
33-letniemu Franciszkowi Skrzypczakowi,  
z zawodu ogrodnikowi, rodem ze Szre-  
niawy, zamieszkałemu w Poznaniu, ulica  
Palacza 38 m. 9. Skrzypczak oskarżony  
jest o to, że w czasie od stycznia 1935 r.  
do końca grudnia ub. r. wyłudził od  
ośmiu kobiet, zamieszkałych w różnych  
miejscowościach Polski, kwoty pieniężne  
na łączną sumę około 12 tysięcy złotych,  
obiecując im w zamian ożenek, mimo iż  
był żonaty. Na dzisiejszej rozprawie  
oskarżony symuluje obłęd, odpowiadając  
na pytania sądu w niedorzeczny sposób.  
Rozprawie przysłuchują się biegli lekarze  
prof. dr Horoszkiewicz i prof. dr Boro-  
wiecki. (mz)

## Przypominamy

o odnowieniu prenumeraty za „Kurier Poznański“  
za maj. Kto skutecznie zamówienie tylko na kwiecień,  
a chciałby otrzymywać „Kuriera Poznańskiego“ w dal-  
szym ciągu, niechaj nie zwleka **zaraz**  
z uiszczeniem przedpłaty, a uczyni to **zaraz**  
Listowi przyjmują przedpłatę do 25 bm. Zamówienia  
na „Kurier Poznański“ skutecznie można także na  
wszystkich pocztach — w razie odmowy prosimy  
o poinformowanie nas.

Administracja.



Kinoteatr „SŁOŃCE“ Kinoteatr

W sobotę 24 i w niedzielę 25 kwietnia

o godz. 3 po poł.

**SPECJALNE POPULARNE PRZEDSTAWIENIA**  
po cenach najniższych

Pierwszy międzynarodowy film polski wyprodukowany kosztem miliona złotych

**DYPLMATYCZNA ŻONA**

W rolach głównych:

**JADWIGA KENDA**

Ówkińska - Żelichowska - Grossówna  
Żabczyński - Leszczyński - Ruszkowski  
Znicz - Igo Sym

Film dozwolony dla młodzieży od lat 16

Bilety po cenach najniższych:

Cały parter 50 gr — Cały balkon 75 gr.

Cała do nabycia wcześniej od płatku przy kasie III. kinoteatru „Słońce“.

zg 12 386/7

**Program uroczystości niedzielnej w Gnieźnie**

- Porządek odpustu św. Wojciecha, Patrona Akcji Katolickiej w Polsce, będzie następujący:  
Godz. 8.00 Nabożeństwo harcerskie w kościele św. Jerzego — celebryta J. E. ks. biskup Laubitz. — Wmurowanie tablicy pamiątkowej harcerzy.  
„ 9.55 Powitanie pielgrzymów przez Dyr. Archid. Instytutu A. K. w Poznaniu, ks. Marlewskiego.  
„ 10.00 Przeniesienie relikwii św. Wojciecha do konfesji.  
„ 10.05 Uroczysty ingres do bazyliki J. E. ks. kardynała Prymasa w otoczeniu 6 biskupów i licznych duchowieństwa.  
„ 10.15 Suma pontyfikalna — celebryta ks. Prymas. — Po sumie śpiew „Bogurodzica“.  
„ 11.15 Kazanie z balkonu pałacu prymasowskiego wygłosi J. E. ks. biskup Okoniewski z Pelplina.  
„ 15.30 Nieszpory, uroczyste relikwii świętego Wojciecha.  
„ 16.00 Procesja z Nąw. Sakramentem — przez miasto.  
„ 17.00 Pożegnanie pielgrzymów przez J. E. ks. biskupa Laubitz.

Wobec zapowiadającej się pięknej wiosennej pogody spodziewać się należy, że napływ pielgrzymów ze wszystkich stron będzie bardzo duży. Zwłaszcza liczna nie zawiodą pokładanych nadziei. Bilety na drugi pociąg popularny już wykupiono i sadyć należy, że i trzeci będzie zapelniony, gdyż aż do soboty po południu bilety będzie można nabywać w dalszym ciągu w Archid. Instytucie A. K.

**Z WIELKOPOLSKI**

— \* **GNIEZNO.** W związku z odpustem św. Wojciecha przybędą do grodu Lecha następujący księża: J. Em. ks. kardynał Prymas dr Hlond oraz księży biskupi Okoniewski, Radoński, Dymek, Domnik i Owczarek.  
— Chór archikatedralny pod dyrekcją ks. kanonika St. Tłoczyńskiego urządził w ramach odpustu św. Wojciecha wielki koncert ze współudziałem b. artystki operowej p. Hanny Dziewińskiej i p. Józefa Burego — fortepian. Na program koncertu, który odbędzie się w niedzielę 25 bm o godz. 19.30 w sali Prymasowskiej składają się śpiewy solowe p. Dziewińskiej oraz szereg potężnych utworów na chór mieszany Moniuszki, Faucheya, Haydna, Mozarta, Mendelssohna i Wagnera. Czysty zysk z tego koncertu przeznacza się na ubogich.  
— „Wesola wdówka“, przepiękna operetka Lehara, wystawia tu zespół operetkowy z Poznania pod dyrekcją p. Zygmunta Wojciechowskiego w poniedziałek 26 bm, o godz. 20.15 w sali kinoteatru „Słońce“. Udział w przedstawieniu biorą znani artyści pp. Danuta Leska, St. Czerwinski, St. Winiecki, Karol Koszela, Hanka Dobrzanka i Roman Cichocki. Balet pod kierunkiem Haliny Lubiec odtańczy taniec czarnogórski, tango i polkę komiczną. Reżyseruje operetkę p. Bolesław Harski, dyryguje zespołem p. Zygmunt Wojciechowski. (br)

— \* **GRODZISK.** W piątek, 23 bm, o godz. 20.30 w sali p. Jarosza, wystąpi „Teatr Wesolej Rewii Lwowskiej“. Grane będzie widowisko operetkowe poety Henryka Zbierzchowskiego pt. „Co wolno wojewodzie...“. Na czelę zespołu wystąpi komik Antoni Kaczorowski.  
— Zarządzeniem Starostwa Powiatowego podzieleno miasto Grodzisk na dwa okręgi kominiarskie. Okręg nr 7 z siedzibą w Grodzisku obejmuje następujące ulice: Alejowa, Błotna, Bukowska, Trzeciego Maja, Cmentarna, Jabłonowska, Młyńska, Nowotomska, Darkowa, pl. Dąbrowskiego, pl. św. Anny, pl. Wolności, Półwiejska, Pizemysłowa, Zwirki i Wigury, Stociska, Wieżowa, Winna, Zbyszowska, Zwirów i Poznańska. Koncesje na okręg ten otrzymał mistrz kom. p. Władysław Leske, Okręg nr 8 z siedzibą w Grodzisku obejmuje dalsze następujące ulice: Rakoniewicka, Zamkowa, Kościelna, Podgórna, Żydowska, Kramarska, Stary Rynek, św. Bernarda, Przykop, Rzeźnicza, Golebia, Krzywa, Garbary, Prez. Mościckiego, Zielona, Powst. Chocieszyńskich, Krótka, Mosiego, Nowy Rynek, Kolejowa, Nowy Świat, Nowa i Polna. Koncesje na okręg nr 8 otrzymał mistrz kom. p. Stanisław Anders. (n)

— \* **KOZMIN.** Jedną z najstarszych w Polsce firm reklamowych „Par“ w Poznaniu, wydzierżawiła na prawa wyłączności miejskie słupy ogłoszeniowe. Zorganizowane i fachowe administrowanie obiektami reklamowymi przyniesie miastu niewątpliwie korzyści. Ustanie bezprawne wlepianie plakatów na parkanach i murach domów mieszkalnych, na czym zyska wygląd estetyczny miasta. Zgłoszenia we wszelkich sprawach, związanych z plakatowaniem, przyjmują — Zakład Graficzny M. Staniawski Krotoszyńska 5.

— \* **LUBON.** Odbyły się tu w dniu 20 bm. wybory uzupełniające sotyisa i podsotyisa. Na czterech ważnie zgłoszonych kandydatów, figurowały m. i. nazwiska p. Stanisława Skrzyżczaka, zwolnionego ze stanowiska sotyisa w lutym rb, przez Wydział Powiatowy i p. Ksawerego Łemkego, znanego społecznika i przywódcę Polaka. Większością głosów wybrano sotyisem p. Lemkego. — Znaczący wypadek, że od czasu zmiany ustroju samorządu terytorialnego były to pierwsze wybory. (p)

— \* **MIEŚCISKO.** Policja z Mieściska aresztowała niebezpiecznego złodzieja, Sylwestra Mataczyńskiego z Łopienia, pow. Wągrowiec. O to, że spotkany na kradzieży leśnej usiłował zabić leśniczego lasów państwowych Aleksandra Kozłowskiego i Alojzego Hyskę z Rabczyzna. Wymieniony został oddawiony i zatrzymany w więzieniu w Wągrowcu. (mp)

Niniejszym zawiadamiamy Czytelników naszych,  
**w Nakle**  
iż z dniem 1 maja obejmuje wyłączną agenturę „Kuriera Poznańskiego“ i wszystkich wydawnictw Drukarni Polskiej S. A. p. **Jakub Jankowski, Nakło, Rynek 11.**  
Wszelkie zamówienia na maj i dalsze miesiące prosimy załatwiać tylko u p. Jankowskiego.  
Administracja wydawnictw Drukarni Polskiej S. A.

— \* **OSTRÓW.** „Dzień Robotnika Katolickiego“ staraniem ks. dziekana Plotki ma być tu obchodzony 6 maja o wielkich rozmiarach. W obchodzie mają wziąć udział wszystkie katolickie sfery robotnicze, by zmanifestować swe uczucia katolickie i narodowe. Manifestacja jest pomysłem jako przeciwstawienie się obchodowi pierwszomajowemu. Akces swój do pochodu zgłosił okręg ostrowski Kat. Tow. Robotników Polskich, pokrewne organizacje zawodowe i oświatowe, Kolejowcy, Zjednoczenie Zawodowe, kobiety i młodzież zorganizowana. W programie jest uroczyste nabożeństwo i wielki pochód ulicami miasta. Na Rynku wygłoszone zostaną przemówienia, a zakończenie uroczystości nastąpi przed pomnikiem Najsw. Serca Jezusowego.  
— Rewia miod polaczona z występami artystów poznańskich, urządzona przez tut. Związek Pań Domu cieszyła się dużym powodzeniem. — Dochód z tej imprezy przeznaczony był na bezrobotnych.  
— Jan Tkacz, bandyta i znoch z Wysoka Małego skazany ostatnio przez tutejszy sąd na karę śmierci, przebywał dłuższy czas we Francji i tam pozostawił żonę i kilkoro dzieci, a wrócił do kraju z kochanką. Z gazet dowiedziała się żona Tkacza o wyroku, skazującym jej męża na śmierć i zwróciła się po bliższe informacje do tutejszej policji nadmienając, że znajduje się we Francji z dziećmi bez środków do życia. (os)

— \* **RAWICZ.** W dniu 20 bm. odbyło się w Hotelu Centralnym o godz. 17.30 zebranie Kola Zw. Emerytów, na którym sprawozdanie ze zjazdu warszawskiego zdał prezes Kola p. J. Paździór. Jak zwykle na tych zebraniach, tak i obecnie wyrażono się z niezwykłą gorącością o owym nieszczęsnym dekrete emerytalnym, który tak srodze dał się licznym naszym emerytom we znaki  
— W ub. środe odbyło się w auli gimnazjalnej 11 z rzędu i ostatnie w tym roku szkolnym zebranie poświęcone zagadnieniom wychowaw-

Dziadzio Kruschen nigdy nie chorował na

**REUMATYZM i POSTRZAŁ**

Zasada Dziadzi Kruschen jest bardzo prosta — codzienna mała dawka Soli Kruschen. Twarz Dziadzi Kruschen jest zawsze uśmiechnięta, gdyż czuje on się dobrze.

Należy brać regularnie codziennie tyle Soli Kruschen, ile się mieści na aluminiowej miarce, dołączonej do każdego flakonu. Bierze się ją z ranną kawą, herbatą lub w ciepłej wodzie. W ten sposób Sole Kruschen nie posiadają prawie żadnego smaku. W wypadkach obstrukcji reumatyzmu, postrzału, podagry dawka może się wahać od ¼ do ½ łyżeczki w szklance ciepłej wody, przed śniadaniem. Im więcej wody, tym lepiej.

Kup dziś jeszcze flakon Soli Kruschen w najbliższej aptece.  
ng 41 060

czym. Ciekawy referat o wychowaniu i estetyce wygłosił prof. Kowaliszyn. W ożywionej dyskusji brali udział pp. dyr. Maślak, prof. Sanok i Ludwiczakowa. Nadmienić wypada, iż wieczory dyskusyjne przyczyniły się ogromnie do ożywienia życia umysłowego naszego kresowego miasta. (rs)

— \* **STRZELNO.** W czwartek 22 bm. odprawdzilo miejscowe społeczeństwo na wieczny spoczynek śp. Jana Klumińskiego, kierownika Sądu Grodzkiego w Strzelnie. Zmarły cieszył się ogólnym szacunkiem. Przed domem żaloby przemówił kier szkoły p. Barański, żegnając zmarłego w imieniu organizacji L. O. P. P. i innych, po czym eksportowano zwłoki do kościoła św. Trójcy gdzie odbyła się msza żałobna, która odprawił ks. prałat Czechowski. Podczas mszy św. w gorących słowach żegnał zmarłego ks. prob. Nizolkiewicz. Ostatnia pożegnalną mowę wygłosił adw. dr Koehler, po czym zwłoki eksportowano do bramy cmentarnej, skąd zostały przewiezione do grobowca rodzinnego w Poznaniu.  
— W fabryce pasty „Brylant“ zatrudniony pomocnik Ludwik Siwan, przy przelewaniu pasty z kotta zbliżył się do ognia i w tym momencie nastąpił wybuch. Siwan stanął w płomieniu doznając silnych poparzeń. Nieszczęśliwego odstawiono do szpitala pow. (sn)

— \* **SZAMOTUŁY.** W związku z zawodami modeli latających w dniach 5 i 6 czerwca rb. zarząd szamotulskiego obwodu powiatowego LOPP urządził międzyszkolne powiatowe zawody eliminacyjne modeli latających. Zawody odbędą się w Szamotulach, na boisku PW i WF w dniu 23 maja o godz. 13.  
— Do fabryki mebli braci Koerpel włamali się nieznani sprawcy i zabrali pasy transmisyjne ogólnej wartości około 500 zł. Policja wszczęła za złodziejami energiczne dochodzenia.

**Z POMORZA**

— \* **TORUŃ.** Z dniem 1 kwietnia rb. Zarząd Miejski rozpoczął prace inwestycyjne zakrojone na wielką skalę. Czołowe miejsce wśród tych robót zajmują prace drogowe i brukarskie, które prowadzi się przy ul. Lubickiej, ul. Legionów, na osiedlu Wrzysy, przy ul. Batoroego, przy ul. Grudziądzkiej i na placu Teatralnym. Przy tych robotach zatrudniono ogółem 1490 bezrobotnych. Z ważniejszych robót wodociągowo-kanalizacyjnych wymienić należy układanie kanału przy ul. Lubickiej oraz budowa nowego ujęcia wodnego przy Porcie Drzewnym, przy czym znalazło zatrudnienie 258 bezrobotnych. Wreszcie 474 bezrobotnych zostało zatrudnionych przy mniejszych pracach m. i. przy uporządkowaniu boiska sportowego, Nadrzeża i przy wydobyciu i tłuczeniu kamienia. Ogółem więc znalazło zatrudnienie 2222 bezrobotnych, przez co w znacznej mierze został odciążony rynek pracy na terenie m. Torunia.

— Srebrne gody małżeńskie obchodzili Franciszek i Maria z Bielickich Jaworscy.  
— Niej. Helena Rygielska (Rybaki 17) usiłowała popełnić samobójstwo przez wypicie wielkiej ilości jodyny. Desperatke przewieziono do szpitala miejskiego. Przyczyną rozpaczliwego kroku był brak środków do życia.  
— Ostatnio odbyło się zebranie koła toruńskiego Stow. Chrz. Nar. Nauczycielstwa Szkół Powsz. na którym dyr. Wojnowski wygłosił referat pt. „Problem mniejszości niemieckiej na Pomorzu ze szczególnym uwzględnieniem spraw szkolnych“. Na zjazd okręgowy wydelegowali zebrani kierownika szkół Frackowskiego, który ma przedłożyć szereg wniosków, a szczególnie o obniżenie ilości dzieci w poszcz. klasach do 45 i powiększenie wymiaru godzin religii. Na zakończenie omówiono udział nauczycielstwa toruńskiego w pielgrzymce na Górę.

— Społeczeństwo toruńskie z żywym zadowoleniem przyjęło ostatnio ogłoszona ustawę o włączeniu miasta Podgórze do obrotu administracyjnego Wielkiego Torunia. Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1938 r. Liczba mieszkańców będzie wtedy wynosiła około 75 000 osób. (z)

**KSIEGI STANU CYWILNEGO**

Zapowiedzi

Dnia 22 bm. wywieziono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):  
Dziennikarz Leon Osmak i Edmunda Braun z domu Adamska; walcownik metalowy Jan Przybylak i krawc. Teodora Tepper; owdowiak rob. Antoni Brencz i Jadwiga Komys; robotnik Franciszek Nowak i Joanna Figas; robotnik Czesław Michalczak i Pelagia Komisarz; murarz Jan Fuhrmann i Stanisława Słószarz; elektryk Bronisław Piskorz i Czesława Bolewicz; pomocnik gastronom. Roman Eggert i prasowiczka Marianna Andrzejczakówna w Jarocinie.

Zgony:  
Dnia 22 kwietnia 1937 roku zapisano następujące zgony: Bazyli Begin, robotnik, 22 lat; Włodzimierz, Arkadiusz, Urbański, 1 rok, 5 mies., 13 dni; Stanisława Węska, fryzjerka, 28 lat; Mieczysław Giernatowski, murarz, 54 lat; Józef Cybulski, fryzjer, 39 lat; Józefa Michalska z domu Mantajówna, wdowa, 85 lat; Zofia Pietruszyna z domu Wojtkówna, 33 lat; Bolesław Ludwik Adamczewski, kupiec, 65 lat; Danuta Pawłowska, 5 mies., 21 dni; Górska Maria, 15 minut; Franciszek Kasztelan, artysta cyrkowy, 36 lat; Antonina Godniakowa z domu Turostowska, 31 lat; Franciszek Smolowski, emeryt, inspektor plantacji buraków, 64 lat,

**ROZNE**

— \* **Urlopowanie młodzieży rzemieślniczej na obozy letnie.** Izba Rzemieślnicza w Poznaniu podaje do wiadomości, że w czasie od 31 maja do 17 czerwca br. kierownictwo Okręgowych Urzędów W. F. i P. W. D. O. K. VII i VIII urządzi obóz letni w Rozewiu pow. morski dla pozaszkolnych junaków.

Wszyscy mistrzowie, którzy we własnych warsztatach kształcą uczniów, wzgl. w zakładach fabrycznych kierują wykształceniem uczniów rzemieślniczych, winni swym uczniom udzielić na ten czas urlopów.

Izba Rzemieślnicza zaznacza, że każdemu uczniowi rzemieślniczemu, przysługuje po roku prawo do 14-dniowego urlopu. Izba apeluje do wszystkich mistrzów, by w interesie zdrowotnym uczniów (co niewątpliwie odbije się korzystnie na wydajności pracy), zechcieli zastosować się do powyższego zarządzenia Izby.

— **Sekcja Kynologiczna przy Wielkopolskim Związku Myśliwych w Poznaniu** (Oddział Pol. Zw. Łow.) urządzi w dniu 30 bm. wiosenny pokaz wyłów młodych, połączony z próbą wrodzonych zdolności wyłwa. Udział w tym konkursie brać mogą psy młode w pierwszym roku. Do pokazu i konkursu będą dopuszczone tylko psy rasowe, w dobrej kondycji, z tresury wymagane tylko posłuszeństwo (apel). — Wpisane od psa wynosi 3,00 zł, wydawane będą dyplomy i nagrody.

Zgłoszenia kierować należy do sekretariatu Wielkopolskiego Związku Myśliwych, ul. Młyńska 9, I ptr., do dnia 27 bm. Zgłoszenia późniejsze nie będą uwzględnione. Zbiórka uczestników oraz sympatyków o godz. 9 rano przy leśniczówce w Dębiniu pod Poznaniem w dniu 30 bm.

**KRONIKA WYPADKÓW**

— \* **Zgon w szpitalu.** Zofia Andrzejewska, która wyskoczyła wczoraj oknem z klatki schodowej przy ul. Łakowej 17, zmarła w szpitalu.

**KRONIKA POLICYJNA**

— \* **Męczarnie zwierząt.** Dziś rano komisariat III P. P. zatrzymał na Górnej Wildzie transport świń, którego właścicielem był Ignacy Burzyński z Dolska, pow. Śrem. Burzyński wioził na wozie przegniłym, długości 3 metrów, dziewięć świń wagi od półtora do trzech centnarów. W czasie transportu przegniła deska załamała się, nogi zaś świń uderzały o bruk. Komisariat III wezwał inspektora p. Różańskiego, która przybyła na miejsce i stwierdziła, że na wozie tym przewożone były również w klatkach cielęta, leżące jedno obok drugiego. Właściciela transportu zmuszono do postarania się o nowy wóz, po czym przeladowane zwierzęta odstawione zostały do rzeźni. Przewoźcy Burzyńskiemu inspektorat Tow. Opieki nad Zwierzętami wystąpił z skargą do sądu. (sk)

**STAN POGODY W POZNANIU**

23 kwietnia 1937

Temperatura 7 godz. + 5.1  
Ciśnienie 7 godz. 751.6 mm, umiarkow.  
Zachmurzenie 7 godz. pogodnie  
Wiatr 7 godz. kierunek połud.-zach, szyb. 5 m./sek.  
Temperatura w dniu 22 kwietnia br. była: najwyższa + 13.2 o godz. 16  
najniższa + 2.9 o godz. 6

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:  
Po chłodnej nocy w dzień ciepłej, pochmurno z przelotnymi miejscowymi deszczami.

**Ruiny starego zamczyska**

Mirachowo. — W dawnej siedzibie książąt pomorskich Mirachowie na terenie Szwajcarii Kaszubskiej nاتفارiono na ślady dawnego grodziska, nasypów ziemnych i ruin starego zamczyska. Znaleziska tego dokonano na jednej z wysepek jeziora mirachowskiego.

Odkryte obecnie ruiny są najprawdopodobniej pozostałością dawnego zamczyska, notowanego już w kronikach z r. 1226. Za czasów krzyżackich w Mirachowie była siedziba wójtów, a później w czasach polskich siedziba starostów i sądów ziemiańskich.

**Groźny pożar**

Mogilno. (mm) W nocy na 22 bm. w zabudowaniach folwarcznych p. Tyczkowej w Szydłowie wybuchł groźny pożar. Pastwą płomieni padł budynek gospodarczy długości 75 m, pod którego dachem mieściły się stajnia, obora, owczarnia, chlew oraz wozownia. Spaliły się narzędzia gospodarskie, zapasy siana, lucerny, koniczyny i słomy. Straty wynoszą 17 tysięcy zł, podczas gdy ubezpieczenie pokrywa tylko kwotę 13.200 zł.

Na miejsce pożaru przybyły zmotoryzowana straż pożarna z Mogilna oraz ochotnicze straże ze Szydłowa, Trzemiżala i Wylatowa. Dzięki skutecznej akcji straży pożarnych uratowano dom mieszkalny, stodołę, świnarnię, inwentarz żywy oraz maszyny rolnicze.

**Śmiertelne przejechanie**

Gniezno. (br) W czwartek około godz. 11,25 wpadł pod wojskowy ciężarowy samochód, przy zbiegu ulicy Mieczysława i Parku Kościuszki, jadący na rowerze kolejarz Michał Konieczka z Gniezna, Zielony Rynek 6. Konieczkę odstawiono do szpitala miejskiego, gdzie niebawem zmarł.

Policja przeprowadza dochodzenia celem ustalenia przyczyn wypadku.

**Krwawa bójka**

Strzelno. (sn) We Wilczynie koło Strzelna Maciej Nowicki, lat 77, który siał na polu koniczynę, zwrócił uwagę niej. Wawrzyńcowi i Kazimierzowi Kinałskim, iż nie należy chodzić po zasianym zbożu. W odpowiedzi wymienieni obrzucili Nowickiego stekiem obelżywych słów. Nowicki zgłosił całe zajście w policji, a kiedy wracał, bracia Kinałscy dotkliwie go pobili.

Kiedy dowiedział się o tym syn pobitego Marian Nowicki, udał się ze swoim szwagrem Fórmankiem do mieszkania Kinałskich. Ci zaczęli się i gdy Nowicki z Fórmankiem przekroczyli próg domu, rzucili się na nich z nożami, przy czym poranili ich tak dotkliwie, że Nowicki zmarł od zadanych mu ciosów, a szwagier jego, przewieziony do szpitala powiatowego w Strzelnie, walczy ze śmiercią.  
Braci Kinałskich aresztowano.

**Wybór burmistrza w Kościanie**

Kościan. (Tel. wł.) Rada Miejska w Kościanie wybrała wczoraj burmistrzem p. Franciszka Ferfeta, komisarycznego burmistrza m. Rawicza.



# ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

## Korporacje a chwila bieżąca

Nieraz już na łamach prasy narodowej formułowano szczegółowo rolę korporacji akademickich w ogólnym życiu narodu polskiego, ich zadanie i cele zasadnicze. Z długich dyskusyj, ze ścierania się wielu sprzecznych nie raz poglądów doszedł w obecnej chwili polski ruch korporacyjny do sformułowania ostatecznego swych celów i zadań, do odnalezienia wartości jedynie prawdziwych w idei narodowej, panującej dziś powszechnie i niepodzielnie w korporacjach.

Dziś polska korporacja akademicka — to zakon rycerski, zbudowany na wielkich tradycjach rycerstwa polskiego, dążący do stworzenia Wielkiej Polski, opartej na silnych charakterach i ludziach gotowych do wszelkich dla sprawy narodowej poświęceń, do wytworzenia kadr prawdziwie narodowej i katolickiej polskiej inteligencji.

Te zasadnicze zadania wychowawczo-obywatelskie ruchu korporacyjnego zmuszają wszystkich, którzy pracują w korporacjach akademickich, do najściślejszego kontaktu z życiem społeczeństwa polskiego, do ciągłego kontrolowania swych działań, do poznawania tych wszystkich zagadnień, które chwila bieżąca im narzuca.

A jest wiele problemów zasadniczych, które w chwili bieżącej stają przed korporacjami do rozwiązania. Z tych zaś najważniejsze tylko pragnę poruszyć.

Żyjemy dziś w czasach, gdy nie tylko w odległej Hiszpanii lub Francji, ale także na terenie całej Europy i również w Polsce rozgrywa się wielka walka między bankrutującym porządkiem 19 wieku, a młodą narodową Europą, która zdecydowanie wypowiedziała walkę żydo-masonerii, dążącej do opanowania świata, wbrew najżywotniejszym interesom życia narodów i państw, a dla ukrytych celów państwa żydowskiego.

To też my, polscy korporanci, których idea z kolebki ideowej ruchu wszechpolskiego wyszła i rozprzestrzeniła się na całą młodzież akademicką, nawiązując do tego wszystkiego co się działo i dzieje w Europie dzisiejszej — dumni jesteśmy, że właśnie nam jest dane stanąć w pierwszym szeregu obrońców idei narodu polskiego i wiary katolickiej, że nam wolno rozpocząć zwycięską walkę z czynnikami rozkładowymi ginącego porządku, który rozprzągł i zniszczył cywilizację europejską, zdeorganizował indywidualne życie człowieka.

Stąd też znaleźliśmy się logicznym nakazem historii w jednym szeregu z robotnikiem i chłopem polskim; łączą nas wszystkich jedna wspólna idea narodowa i jesteśmy jednym wielkim obozem narodowym, którego celem i zadaniem Polska Narodowa. I tak jak im, tak też i nam nie są obce te sprawy, które dziś każdego Polaka gnębią i głębokim przerażeniem ogarniają. Obok innych wielkich potrzeb i problemów, szczególnie o jednym palącym w bieżącej chwili, pamiętamy. Nie chcemy bezradnie patrzeć, jak odwieczny polski port, naturalny dostęp Polski do morza przechodzi — choćby nie formalnie, ale faktycznie — w ręce obce. Patrzymy na tę kwestię nie tylko z boleścią, ale i zdecydowani jesteśmy wszystko rzucić na szalę, by bronić swoich praw i interesów Polski na Bałtyku i w walce tej zwyciężyć. To też kwestia gdańska jest naszym zdaniem zamknięta w paru słowach. Gdańsk był i jest i musi być polski!

Polskie korporacje to nie bierna masa, lecz ludzie walki. Stąd też — my korporanci — czujemy się armią i szczególne żywym uczucie dla tych, którzy życie swe poświęcili całe, by wzmocnić siłę zbrojną Rzeczypospolitej. Odnosimy się do nich z szacunkiem i miłością, bo chcemy w nich widzieć zbrojne ramię całego narodu, służące tylko i wyłącznie do obrony

## Uproszczone metody

Dotychczasowe próby „nawracania“ młodzieży akademickiej  
Jak będzie wyglądał „Ozon“ na naszym terenie?

Prasa „sanacyjna“ dużo robi szumu i krzyku, by zwrócić uwagę społeczeństwa na działalność delegatów „Ozonu“, uwijających się, zresztą całkiem bezskutecznie, przy „organizowaniu świadomej woli ludzkiej pod kierownictwem“ twórców dotychczasowej smutnej rzeczywistości polskiej.

Jednak o niektórych „sektorach“ nie wspomina się. Po prostu nie ma wśród szpalt „sanacyjnych“ organów niktłego nawet miejsca na wzmianki o próbach, czy też sposobach ich zorganizowania.

Szczególnie odnosi się to do terenu akademickiego, którego kilkuletnie „nawracanie“ dużo kosztowało pracy i zachodów, a jeszcze więcej posad i pieniędzy, a jednak nie wydało żadnych rezultatów. Stworzono bowiem sztuczne organizacje o błyskotliwej „ideologii“, wyposażono hojnie kasy zapomogami, subwencjami i stypendiami, przy czym puszczone również w ruch magnesy rozdawanych posad i stanowisk, a jednak nie zdołano zmienić jej oblicza.

Gdy i to nie pomogło, przyszła kolej na rozbicie międzyuczelnianych naczelnych organizacji akademickich. Wydano „słynną“ ustawę „jędrzejowiczowską“. Zburzono piękny gmach polskiego życia akademickiego, gmach stworzony dorobkiem kilku pokoleń akademickich, będący dla nas chlubą, a wzorem dla młodzieży innych narodów.

I rzeczywiście w tej kwestii zwyciężono: zdołano częściowo rozsądzić niektóre elementy struktury życia akademickiego, wprowadzono na teren wyższych uczelni wielką dezorganizację, zaszczepiając w wyborach do władz stowarzyszeń akademickich metody wypróbowane na innych już terenach. I na domiar złego utrzymała się nadal w życiu „ukochana“ przez młodzież, a krytykowana przez profesorów, nawet przez obecnego ministra W. R. i O. P., — ustawa „jędrzejowiczowska“, ale głównego celu nie osiągnięto.

Młodzież akademicka pozostała narodowa. Nie pomogły sztucznie podtrzymywane i tworzone organizacje, nie pomogły „stypendia“ i specjalne rozporządzenia, bo nikt jeszcze nie zdołał i napewno nigdy nie zdoła zgnieść idei środkami materialnymi.

Wprost przeciwnie, metody te wzmocniły liczebnie i organizacyjnie młodzież narodową, skupioną w Młodzieży Wszechpolskiej i Polskich Korporacjach Akademickich i uczyniły z niej nie tylko dobrze zaprawionych do walki na swoim odcinku o polski charakter wyższych uczelni i nauk polskiej, ale i Polaków świadomych celów i zadań swego narodu i gotowych w realizacji tychże, do najwyższych poświęceń.

Stąd też zrozumiałym jest, dlaczego nie chce się poruszać sprawy zorganizowania tego odcinka. Dlatego też pewne czynniki najlepszy wybrały środek milczenia.

interesów narodu, a nie narzędzie w rękach jednej tylko jego części.

Z tych samych pobudek kategorycznie potępiać będziemy wszelkie próby wciąganie tej największej wartości narodu, jaką jest armia, do wewnętrznych rozgrywek politycznych i zwalczanie bezwzględnie tych, co uważać ją będą za narzędzie w rękach jednej części narodu. Zarazem pragniemy, by tak samo z szacunkiem i miłością odnosiła się armia polska do nas, którzy wprawdzie nie z bronią w rękę, lecz również kosztem najwyższych ofiar osobistych i najwyższych poświęceń dla interesów narodu i państwa polskiego dobrze służymy.

Armia polska jest powołana do wielkiego zadania obrony granic kraju naszego przed wrogiem zewnętrznym, my zaś walczymy dziś ze wszystkim, co grozi Polsce od wewnątrz. To jest nasze koleżeństwo broni. Jednak pragniemy, by to kole-

Jednak nie znaczy to, by zaprzestano wogóle zajmować się młodzieżą, by pozwolono jej wyznawać jej ideały i wprowadzać je w życie. Wcale nie wyrzeczono się „nawracania“ młodzieży ani też dotychczas stosowanych metod, tylko znacznie uproszczono sobie pracę.

Na prasowej konferencji „Ozonu“ w Wilnie padła bardzo ciekawa odpowiedź w sprawie prac na odcinku „młodzieżowym“. Według „Słowa“ z dnia 19 bm. brzmi ona:

„Zaden zespół, a tym bardziej żaden „sektor“ młodzieży nie zostanie stworzony. Na tym odcinku praca będzie bardzo ostrożna, nie będziemy się wiskać tam, gdzie nas nie proszą, niech młodzież organizuje się w swoich organizacjach, możemy ją sobie zyskać w drodze dyskusyj, lub rozmów, ale to się nie pomiędzy w żadnych ramach zespołowych“.

Po prostu zamiast tworzenia nowego jakiegoś „legionu sekwestраторów“ lub „posadkowiczów“, zamiast dalszych bezowocnych prób rząbijania

## Akademia Handlowa w Poznaniu

W Dzienniku Ustaw nr. 27 z dnia 8 kwietnia 1937 r. ukazała się ustawa zmieniająca poprzednią z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich, uzupełniająca art. 55 ust. 1, przez zaliczenie do rzędu prywatnych szkół akademickich, obok Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu, także Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego w Lwowie, Wyższego Studium Handlowego w Krakowie oraz Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie. Szkoły te będą odtąd nosiły nazwy akademii.

Wyższa Szkoła Handlowa w Poznaniu powstała z inicjatywy Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu na podstawie art. 108 ustawy o szkołach akademickich z dn. 13. 7. 1930 r. na zasadzie statutu z dnia 19 lipca 1936 r., w którym ówczesny minister W. R. i O. P. prof. Sujkowski w § 1 zatwierdził uczelniany charakter szkoły akademickiej. Niezależnie od tego przyznano absolwentom dyplomowanym Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu prawa urzędników I kategorii w państwowej służbie cywilnej na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 listopada 1936 r.

Tymczasem ustawa o szkołach akademickich z dnia 15 marca 1933 r. nie wylczyła w art. 55 w rzędzie szkół akademickich obok innych wyższych uczelni handlowych (Lwów, Kraków) także Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu.

Wywołało to wśród społeczeństwa ziem zachodnich powszechne poruszenie, a wśród młodzieży istną burzę. Opinia starszego społeczeństwa, oraz wychowanków W. S. H. w Poznaniu, była jednomyślna: na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej Polskiej, które nie mogą służyć za wzór pracy gospodarczej całego państwa, musi być wzorowa wyższa uczelnia handlowa z wszystkimi należnymi jej prawami.

Brak takiej uczelni musiałby się odbić fatalnie na życiu gospodarczym ziem zachodnich, ponieważ młodzież kończąca średnie zakłady naukowe, kierowałaby swe kroki na uniwersytet, gdzie stała przed nią pełnia praw akademickich.

Nie należało jednak sprawy zasypiać, by nie odwlekać terminu akademizacji. Luźne

młodzieży takimi tworam, które równocześnie potrafiły trzymać rękę w innej jeszcze kieszeni, nie koniecznie „państwowo-twórczej“, będą próbowali panowie z „sanacji“ pozyskać studentów w drodze indywidualnych dyskusyj i rozmów.

Wiemy, jak te rozmówki będą wyglądały! Napewno będzie mowa o tej czy tamtej wolnej posadzie, o uzyskaniu tej czy innej pomocy. Czyli nie porzucono utartego i wydeptanego szlaku, tylko znacznie uproszczono ruch po nim, bo zamiast sekcji, zespołów i legionów, maszerować będą pojedynczy oportuniści lub wygodnicy życiowi.

A utraty tych żalować napewno nikt nie będzie. Raczej każdy będzie wdzięczny, że nadal będą działały siła i środki oczyszczające zwarte i silne szeregi młodzieży narodowej z takich właśnie jednostek.

Jednym słowem młodzież akademicka pozostanie taka sama. Nie zmieni jej nikt, bo zresztą zmienić nie może, gdyż konieczność dziejowa wymaga, aby przyszłość przyniosła jej, walczącej w jednym szeregu z chłopem i robotnikiem, całkowite i bezwzględne zwycięstwo, a tym samym ocaliła Polskę przed zaborem komunistycznym i żydowskim.

O. BOŃCZA.

wysiłki poszczególnych organizacji studenckich początkowo koordynuje, a następnie ujmuje całą akcję w swe ręce Stowarzyszenie Dyplomowanych Absolwentów W. S. H., które nawiązuje kontakt z wychowankami W. S. H. we Lwowie oraz W. S. H. w Krakowie, zwołując na Zielone Święta 1933 r. do Krakowa zjazd przedstawicieli bratnich organizacji Lwowa i Krakowa. Na zjeździe tym, na którym reprezentowali Poznań p. J. Bugajski i p. J. Mertka, ustalono drogi postępowania na przyszłość, między innymi wspólne wystąpienie w sprawie akademizacji.

Lata 1934 i 1935 cechuje duża ruchliwość samej uczelni w kierunku przygotowania odpowiedniego gruntu do starania się o akademizację. Dzięki nieustraszonej pracy rektora prof. dra A. Peretiatkiewicza i dyr. prof. W. Skalskiego, stworzyła Dyrekcja W. S. H. IV rok studiów, utworzyła nowe katedry, wyposażyła odpowiednio bibliotekę. W roku 1936 został zatwierdzony przez ministerstwo statut Fundacji W. S. H. w Poznaniu, której celem jest utrzymanie w Poznaniu wyższej szkoły o charakterze handlowo-ekonomicznym. Majątek Fundacji stanowi gmach W. S. H. w Poznaniu, wartości ponad 3 miliony oraz ruchomości wartości ponad 200 tysięcy. W ten sposób uczelnia uzyskała wszelkie warunki formalne i faktyczne dla akademizacji.

Sprawa akademizacji wpłynęła w lutym 1936 roku, kiedy złożono do łaski marszałkowskiej wniosek w sprawie nadania pełni praw W. S. H. we Lwowie. Po odbytej w dniu 9 marca 1936 r. konferencji w Izbie Przemysłowo-Handlowej z udziałem posłów i senatorów ziem zachodnich, wybitnych przedstawicieli życia gospodarczego Wielkopolski, kuratorium W. S. H. w Poznaniu oraz Stowarzyszenia Abs. Dypl. W. S. H. złożono do łaski marszałkowskiej w dniu 17 marca 1936 r. projekt zmiany ustawy o szkołach akademickich, idący w kierunku pociągnięcia W. S. H. w Poznaniu do rzędu szkół akademickich. Analogiczny wniosek wpłynął w sprawie W. S. H. w Krakowie.

Po wielu zabiegach rektora prof. dra A. Peretiatkiewicza i prof. W. Skalskiego, Izby Przemysłowo-Handlowej z prof. dr St. Waszką na czele, jak i Stowarzyszenia Absolw. W. S. H. sprawa przybrała realne kształty.

Izby Ustawodawczej przyjęły ustawę o akademizacji W. S. H. w Poznaniu, przekazując ministrowi W. R. i O. P. wydanie rozporządzenia wykonawczego. W ten sposób ukończono już pierwszy etap pracy. Obecnie jedynie należy starać się, by i sprawa nadania pełnych praw szkół akademickich (stopnie naukowe i wyższe) została uregulowana w najbliższym czasie.

Oczekuje tego nie tylko młodzież studiująca, ale i ponad 1000 absolwentów, których owocna praca w życiu gospodarczym jest potwierdzeniem doniosłej roli, jaką spełnia W. S. H. dla dobra gospodarstwa polskiego.

Prześlata więc istnieć, chlubnie zapisana, szczególnie w historii życia gospodarczego Wielkopolski i Pomorza. Wyższa Szkoła Handlowa w Poznaniu, a powstała Akademia Handlowa w Poznaniu, aby dalej dostarczać życiu handlowemu, przemysłowemu, bankowemu, przedsiębiorstwu transportowemu towarzystwom ubezpieczeniowym, instytucjom ubezpieczeń społecznych, szkolnictwu zawodowemu itp. kadr dzielnych fachowców, przygotowanych należycie do walki o niezależność gospodarczą Polski

J. B.



# Serce nie służy...

Miłość sultana — Trudności dynastyczne — Tryumf miłości

Miłość nie omija nawet tronów. Doświadczali tego na sobie książę Windsor i brat króla rumuńskiego, książę Mikołaj. Szereg tych „wykolejeń” miłosnych doby obecnej powiększa się o nowe ogniwo. Bohaterem jest tu wprawdzie władca egzotyczny, ale w każdym razie koronowany. Jest nim syn sultana jawańskiego, Pakoe Alam Soeriodiogo.

Panna, która spowodowała jego „wykolejenie” się, nazywa się Nadia Vlassow i urodziła się w Atenach. Matka jej, z domu Cavourcs, pochodzi z jednej z najznakomitszych rodzin greckich. Wyszła ona za Rosjanina i przeniosła się do Odessy, gdzie wraz z mężem pozostawała aż do wybuchu rewolucji bolszewickiej. W roku 1918 małżonkowie Vlassow przeprowadzili się do Mediolanu. Wiodło im się tutaj widocznie bardzo dobrze, to też mogli spełniać wszystkie życzenia swojej jedynaczki, Nadii. Nadia była panną niezwykłej urody i mimo swój młody wiek otoczona była zawsze chmurą wielbicieli.

W St. Moritz, dokąd udała się z matką, na sporty zimowe, rozstrzygnęły się jej losy.

W styczniu sultan Pakoe Alam z Jawy przybył do Hagi, aby się przedstawić królowej Wilhelminie jako nowy władca, gdyż ojciec jego zrzekł się tronu (wyspa Jawa jest kolonią holenderską), i wziął udział w ślubie księżniczki Juliany. Uczyniwszy zadość swoim obowiązkom, młody sultan zapragnął przed powrotem do swojej ojczyzny rzeźwić się jeszcze nieco po Europie. Udał się więc najpierw do St. Moritz. Tutaj zobaczył Nadie Vlassow i zakochał się na zabój w młodej, pięknej dziewczynie. Już po 48 godzinach poprosił jej matkę o rękę ubóstwianej. Ale p. Vlassow nie chciała ani słuchać. Konkurent prezentował się wprawdzie bardzo dobrze, ale w takim St. Moritz spotyka się mnóstwo podejrzanych typów, to też pani Vlassow nie dowierzała rzekomemu sultanowi. Matka zabrała więc córkę do domu w nadziei, że przecież może jeszcze zapomni o sultanie, tym bardziej, że pojawiło się dwóch nowych, wcale poważnych konkurentów.

Pakoe Alam zatelegrafował do domu, że pozostanie jeszcze pewien czas w Europie. Następnie udał się do Mediolanu i pewnego dnia zjawił się w mieszkaniu państwa Vlassow. Teraz pani Vlassow zasięgnęła informacji przez urząd spraw zagranicznych i poselstwo holenderskie. Odpowiedź nadeszła rychło i nie pozostawiała żadnej wątpliwości co do autentyczności sultana.

Dotąd byłoby wszystko w porządku, bo i Vlassowie zgodzili się na małżeństwo Nadii z sultaniem. Lecz teraz dopiero rozpoczęły się trudności ze strony rodziny księcia. Według dawnego prawa małżeństwo sultana wymaga zezwolenia suwerena holenderskiego. Lecz i ojciec księcia nie chciał niczego wiedzieć o projektowanym małżeństwie i wpłynął na królową Wilhelminę, by odmówiła swej zgody. Miały tygodnie pełne niepokoju a młody sultan

był już zdecydowany zrzec się tronu. Po przednio jednakże podjął jeszcze ostatnią próbę. Udał się do Hagi i poprosił królową o audiencję. Kiedy opuszczał zamek królewski miał zgodę królowej na projektowane małżeństwo.

Z Hagi udał się młody sultan do domu, by przełamać ostatnią przeszkodę, opór swego ojca. Śnać udało mu się to całkowicie, jak wynika z następanej kilka dni

temu do Mediolanu depeszy. Młody sultan zadeszował, że wszystkich już ma po swojej stronie i że naród jego z niecierpliwością oczekuje przybycia przyszłej sultanki.

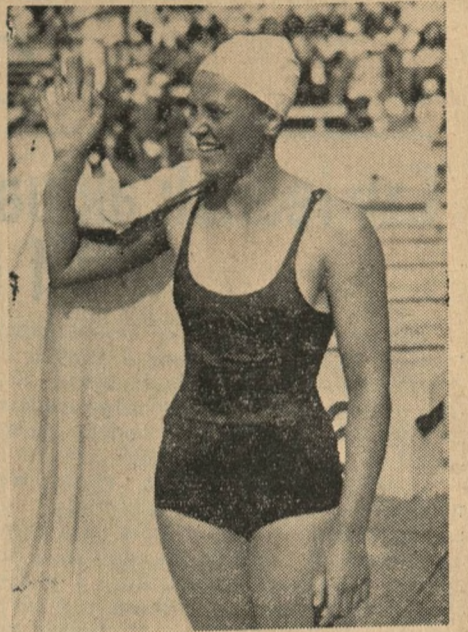
W czerwcu ma się odbyć ślub w Mediolanie, po czym młoda para uda się w podróż poślubną.

Brzmi to jak bajka, a przecież wszystko jest na... jawie. (W. i P.)



GNIAZDO Z MAKULATURY

W jednym z niemieckich ogrodów zoologicznych bociek uwił sobie gniazdko z braku innego materiału z papieru gazetowego, pogardziwszy dumnie gniazdem, specjalnie dla bocianów wybudowanym.



Mistrzyni olimpijska Holenderka Willy den Ouden wychodzi za mąż, wycofując się ze sportu, w którym tak dużo zdobyła laurów.

## Roztargniony Pickard

Profesor Pickard, słynny ze swych lotów do stratosfery, jest niezmiernie roztargniony. Pewnego razu odwiedził on swego przyjaciela, który miał wilgę podmiejską. Przybył w stanie silnego zaziębienia, kaszlał i kichając bezustannie wyjaśniał, że nabawił się kataru w czasie podróży.

— Okno w przedziale, gdzie siedziałem, było rozbite — opowiadał Pickard — i wiatr dmuchał mi prosto w twarz.

— Czemu nie zmieniłeś miejsca z kimś, kto był bardziej wytrzymały na przeciągi? — troszczył się przyjaciel.

— Niestety, to było niemożliwe... — westchnął Pickard — gdyż jechałem sam w przedziale.

## Rentgenologia i perły

Naukowcy japońscy pragnąc ułatwić swym rodakom nużące i żmudne połowy pereł, postanowili zastosować roentgenologię. Żyjące w głębinach wód żyjotka będą prześwietlane promieniami Roentgena. Dzięki temu rybacy będą mogli sprawdzić, w jakim stopniu dane żyjotka nadają się do połowu.

Na razie tego rodzaju eksperymenty prowadzone były w laboratoriach instytutu biologicznego w Tokio. Niebawem prace roentgenizowania żyjotek pójdą dalej i obejmą połowy morskie.

## Wysokość fal morskich

Ocena wysokości fal morskich z pokładu okrętu jest wysoce zawodna i zwykle bywa przesadzona. Przy pomocy instrumentów pomiarowych dokonywa się jednak fachowych i obiektywnych pomiarów fal; pomiary te, dokonywane na oceanie Indyjskim i Pacyfiku, wykazały, iż najwyższa fala, jaką zaobserwowano, nie mierzyła więcej niż 18 metrów.

Długość takich fal bywa rozmaita; na północnym Atlantyku stwierdzono, iż mają one do ćwierć kilometra długości. Dla wytworzenia jednak tak potężnych wałów wodnych niezbędne są tajfuny, huragany.

### Sztuka

Głębek (w komisariacie): — Czy mógłbym się rozmówić ze złodziejem, który w nocy włamał się do mego mieszkania.

Przedownik: — Po co?

Głębek: — Chciałem go zapytać, jak on to zrobił, że dostał się do mieszkania, bez obudzenia mej żony?

## Kawiarnia diamentów

W Hatton Garden w Londynie istnieje maleńka cicha kawiarenka. Co pewien czas do kawiarenki tej ściągają liczni jubilerzy londyńscy, pragnący nabyć nowe zasoby towaru.

Siedzący dokoła stolików sprzedawcy wydobywają wówczas z kieszeni małe pudełeczko, z którego wysypują cenne kosztowności i rzucają na marmurowy blat. Kamienie lśnią tęczą barw i po chwili dochodzi do zawarcia transakcji.

Pomiędzy sprzedawcami znajdują się i kobiety. Najruchliwszą sprzedawczynią diamentów jest starsza, poważna lecz ruchliwa pani Wallison, nazywana popularnie przez jubilerów angielskich „błękitnym diamentem”.

Większość transakcji i interesów odbywa się przy jej pomocy. „Błękitny diament” zaspokoił większość zamówień jakie

napływały w połowie kwietnia w związku z zakończeniem przygotowań do koronacji królewskiej. Na koronacji tej wytworne panie dworu będą nosić ozdobne sznury pereł i diamentów, złożone w misterny krąg wśród włosów. Do tej zmodernizowanej tiary panie dworu nabywały diamenty bezpośrednio w cichej, spokojnej kawiarence w Hatton Garden.

„Błękitny diament”, operujący olbrzymimi sumami, dokonywał transakcji jedynie podczas światła dziennego. Kiedy o zmierzchu lub jeszcze później do kawiarni wchodziła chętna nabywczyni lub zainteresowany kupiec, pani Wallison odpowiadała zgóry, że nic nie sprzeda. Uważa bowiem, że tylko przy świetle dziennym ujawnić się mogą istotne walory klejnotów.

## Teatry japońskie w Europie

Niebawem zaznajomi się Europa bezpośrednio z japońską sztuką aktorską. Przybędą do Europy dwa znakomite japońskie zespoły teatralne i odwiedzą wszystkie centra europejskie. Repertuar tych zespołów składa się z dwóch sztuk klasycznych. Jedna ma przedstawić publiczności europejskiej japońską tradycję teatralną i swoistość sztuki japońskiej. Główną rolę kreować będzie najslawniejszy aktor japoński Kikugoro Onoe. Obie sztuki wystawione będą oczywiście w języku japońskim i to klasycznym. Nadmienić należy, że nawet w samej Japonii bardzo mało ludzi rozumie klasyczny język japoński, a mimo to przedstawienia te cieszą się wielkim powodzeniem. Kikugoro Onoe odtwarza role swoje tak

plastycznie, że nawet nie rozumiejący języka japońskiego przeżywają akcję sztuki.

Dруга sztuka ma również temat klasyczny, lecz w postaci zmodernizowanej. W oryginalnym teatrze japońskim nie może brakować instrumentów samisen, które zastępują orkiestrę, wygrywając subtelne melodie. Rolę ich obejmie na występach orkiestra europejska. Szczególną atrakcją będzie zespół taneczny takarazaka, obliczony na gust europejski, po którym Europejczycy spodziewają się niezwykłych wrażeń.

Objazd japońskich zespołów teatralnych po Europie jest oczywiście pomysłem jako impreza propagandowa, mająca kulturalnie zbliżyć Europę do kraju Wschodzącego Słońca. (W. i P.)

## Rekordy w dziedzinie operacji ślepej kieszki

Z ogłoszonych przez amerykański urząd statystyczny w Waszyngtonie danych wynika, iż rok ubiegły był rekordowym w U. S. A. pod względem ilości operacji ślepej kieszki.

Ciekawą rzeczą jest to, iż w większości wypadków zabieg operacyjny nie był bezwzględnie konieczny i pacjenci zgłaszali się dobrowolnie do lekarzy z prośbą o usunięcie im wyrostka robaczkowego w celu zapobieżenia późniejszej możliwości zapalenia.

## Znaczek pocztowy za ćwierć miliona złotych

Najdroższym znaczkiem pocztowym świata jest znaczek wartości 1 penny Brytyjskiej Gujany. Tylko dwa egzemplarze tego znaczka istnieją obecnie. Jeden z nich należy do słynnej kolekcji fi-

latelistycznej zmarłego króla Jerzego V. Drugi egzemplarz posiada wdowa po przemysłowcu amerykańskim pani Hind. Na licytacji w londyńskim Haim House nie uzyskał on jednak żądanej przez właścicielkę ceny.

Najwyższa suma, ofiarowana za tę filatelistyczną rzadkość, osiągnęła 8000 funtów sterl., podczas gdy pani Hind żądała za swego białego kruka 10 000 funtów sterl. Ładna cena za małe kawałeczki papieru!

## Most, który liczy 1 000 lat

Most na rzece Siaoaochan, dopływie Rzeki Żółtej we wschodnim Honanie (Chiny), istnieje przeszło 1.000 lat i w dobrym się znajduje stanie. W konstrukcji swojej podobny jest do starych mostów rzymskich a ufortyfikowana wieża broniąca dostępu do mostu upodabnia go do mostu milwijskiego w Rzymie. Sztuka budownictwa Chińczyków świeży w tym wypadku jeden z największych swoich tryumfów.



TARZAN II

Erotyczne filmy z udziałem Tarzanów cieszą się wielkim powodzeniem. Wszyscy pamiętają, niewątpliwie świetną kreację sławnego pływaka Johna Weissmüllera. Obecnie poszedł w jego ślady mistrz olimpijski w 10-cioboju Glenn Morris. Na zdjęciu widzimy moment podpisywania kontraktu.

## Wszystkie Stradivariusze w Kremonie

W 200-tną rocznicę zgonu słynnego fabrykanta skrzypiec Stradivariusza w jego rodzinnym mieście, Kremonie, odbędzie się wystawa instrumentów smyczkowych.

Na wystawę nadesłane będą najpiękniejsze okazy skrzypiec z całego świata, gdyż zgłosili już swój akces zbieracze i posiadacze słynnych egzemplarzy mistrza Stradivariusza i jego uczniów. Z samych Stanów Zjednoczonych nadesłanych będzie 30 skrzypiec, w tym jedenaście prawdziwych Stradivariusów.

Ogólna wartość wystawionych instrumentów oceniana jest na sumę zgorą 50 milionów lirów.



ROMANTYZM NA MORZU

Okręty szkolne niemieckiej marynarki „Horst Wessel” i „Gorch Fock” opuściły Kilonię, udając się w dłuższą podróż po świecie. Rozpięte żagle statków przypominają czasy romantycznych wypraw średniowiecznych żeglarzy.



# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Czy jednak aktualna jest podwyżka taryf P. K. P.?

Jak w swoim czasie donosiliśmy, minister komunikacji inż. J. Ulrych na posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu w dniu 21. 1. 1937 r. zapowiedział zwyżkę taryf P. K. P., wywołując na ten temat m. in., co następuje:

„Zarysowująca się na rynku wewnętrznym zwyżkowa tendencja cen co raz do innych materiałów daje pełne uzasadnienie indywidualizowaniu taryf na poszczególne artykuły i podjęciu akcji powolnego cofania ulg taryfowych, przynajmniej na przełomie roku 1935-36, i to przynajmniej w odniesieniu do tych artykułów i materiałów, których ceny idą w górę, względnie dla których z uwagi na koniunkturalny wzrost ich przewozów przysługują ulgi nie odgrywają już tak wydatnej roli”.

Tymczasem jednak rząd podjął zdecydowaną walkę ze zwyżką cen, biorąc w obronę interesy rzesz konsumentów, których siła nabywcza nie uległa zwiększeniu i którzy wobec tego nie są w stanie płacić drożej za nabywane przez siebie artykuły. Poza tym z punktu widzenia ogólnego zwyżka cen zniweczyłaby wyniki długoletniej i uciążliwej akcji, zmierzającej do ustalenia cen artykułów przemysłowych na poziomie gospodarczo uzasadnionym, do zamknięcia tzw. nożyc itp.

Taryfa kolejowa jest jednym ze składników cen towarów, gdyż koszt przewozu zawarty jest tak w cenie dowożonego do wytwórni surowca jak i cenie wyrobu gotowego, dowiezionego do miejsca zbytu.

Z podanych wyżej uwag wynika, iż przy założeniu utrzymania cen towarów na niezmiennym poziomie podwyżka taryfy byłaby niewskazana, mogłaby bowiem spowodować trudności utrzymania cen.

Tymczasem odezwały się głosy (niewątliwie inspirowane przez zarząd kolei), w których sprawa podwyżki taryf towarowych przedstawiona była w mniej więcej następującym świetle:

Przy stosowanym obecnie systemie taryfowania towarów ad valorem znacznie wyższe ceny towaru upoważniają kolej do cofnięcia przynajmniej na przewóz tego towaru w okresie kryzysu ulg taryfowych. Cofnięcie to może być całkowite lub tylko częściowe, zależnie od rozmiarów wzrostu cen.

Tak więc w pierwszym rzędzie bez szkody dla gospodarstwa narodowego pod uwagę wchodziłby tutaj eksport tych towarów, których ceny na rynkach zagranicznych wyraźnie ostatnio zwyżkowały. Możliwość eksportu zależy i tak w małym tylko stopniu od taryfy kolejowej, a raczej od stosowanych obecnie warunków kompensacyjnych i całego szeregu innych okoliczności. Jeżeli ze wzrostu cen korzystają dzisiaj eksporter, słusznym jest, ażeby część podwyżki ceny towaru wy-

korzystana została także dla zredukowania obciążenia kolejowego.

Na razie zanotować można już wykorzystanie przez kolej znaczącej podwyżki cen drewna na rynkach zagranicznych. Gdy ceny drewna u ważniejszych odbiorców skoczyły w granicach do 100 pct, kolej podwyższyła taryfę o około 30 pct.

W odniesieniu do taryf towarowych wewnętrznych zamierza się, zdaje się, przyjąć na razie zasadę nie podwyższania taryf na przewóz tych towarów, których ceny utrzymywane zostały pomimo mniej korzystnych warunków produkcji (w postaci np. zwyżki cen surowców itp.) Jeżeli weźmiemy jednak pod uwagę towary, których ceny już dotychczas poszły znacznie w górę, nakładanie tu na kolej jakichkolwiek ograniczeń w cofaniu ulg nie byłoby, zdaniem P. K. P., uzasadnione, ani słuszne. Bowiem korzyści z dokonanej podwyżki inkasowałyby tu wyłącznie

kto inny, bez udziału kolei, która swo- go czasu taryfę obniżyła, obecnie zaś jest w zbyt wielkich kłopotach finansowych, by mogła z osiągalnych korzyści zrezygnować.

Jak więc widzimy, zarząd kolei zdaje się nosić z myślą przeprowadzenia rewizji taryfy towarowej, nie bacząc na to, że oznaczałoby to paczenie generalnej linii rządowej polityki cennikowej...



Godło powyższe stanowi gwarancję, że kupujesz w przedsiębiorstwie chrześcijańskim.

## KRONIKA GOSPODARCZA

### Z KRAJU

(k) **Obraz zamieszania na giełdach walutowych.** Na wczorajszych giełdach walutowych trwała w dalszym ciągu tendencja zniżkowa dla franka francuskiego. W terminowych notowaniach franka francuskiego w Londynie departy wykazują tendencję zwyżkową Zwyżka departów o tyle zasługuje na uwagę, że dotychczas w okresach szybkiego spadku kursu gotówkowego franka — notowano raczej spadek departów, co było zrozumiałe zważywszy na przeniesienie ryzyka na notowania gotówkowe. W obecnej międzynarodowej sytuacji walutowej, którą cechuje faktyczny brak określonego wspólnego miernika, trudno jest częstokroć wyrobić właściwą opinię co do fluktuacji poszczególnych walut. Spadek pewnej waluty może być ewentualnie tłumaczony raczej jako zwyżka innej. Z tymi zastrzeżeniami stwierdzić należy, że równocześnie wystąpiła, niezależnie od osłabienia franka, wyraźna zwyżka funta angielskiego w stosunku do wszystkich innych walut. Wyraziła się ona w obniżeniu notowań wszystkich dewiz, nie wyłączając ustabilizowanych: dolara i belgi. Niezależnie od owej zwyżki funta angielskiego, wystąpiło osłabienie dolara. Ogólny obraz giełd walutowych robi wrażenie wielkiego zamieszania.

(k) **Tempo zwyżki cen w Polsce.** W zwyżce cen zajęliśmy jedno z pierwszych miejsc w świecie. Gdy w okresie od marca ub. r. do stycznia br. ceny hurtowe w Niemczech wzrosły o 1,6% w Austrii — o 4,8% w Czechosłowacji — o 6% w Stanach Zjednoczonych o 7,9% w Danii — o 8,7% w Szwecji o 9,3%, to w Polsce — aż o 11,5%. Tylko w Anglii ruch cen był szybszy i wyniósł 12,2%.

(k) **Taryfa polsko-estońska.** Izba Przemysłowo-Handl. w Poznaniu zwraca uwagę zainteresowanym w stosunkach handlowych z Estonią związkom handlowym i przemysłowym na bezpośrednią polsko-estońską kolejowo-morską taryfę towarową, która prócz korzyści bezpośredniej odprawy przesyłek pomiędzy stacjami P. K. P. i stacjami estońskimi za listami przewozowymi — konosamentami, ma też znaczenie ze względu na tańszy przewóz na podstawie taryfy bezpośredniej i dogodną kalkulację.

(k) **Przed rokowaniami handlowymi polsko-węgierskimi.** Dn. 30 kwietnia br. kończy się okres ważności krótkoterminowego układu handlowego z Węgrami, obowiązującego od 1 maja ub. r. Obecnie przygotowane są przez Biuro Traktatowe izb i organizacyj gospodarczych postulaty do nowego układu, który prawdopodobnie nie przeprowadzi zasadniczych zmian w strukturze wymiany polsko-węgierskiej, umożliwi natomiast pewne rozszerzenie bazy wymiany tak w zakresie artykułów rolnych, jak i przemysłowych. (l)

(k) **Rozszerzenie zakresu działania rady portu i dróg wodnych w Gdańsku.** Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku zamierza znacznie rozszerzyć zakres działania zarządu nabrzeża. Należałoby to powiłać z najwyższym uznaniem, gdyż posunięcie tego rodzaju przyczyniłoby się wydatnie do zwiększenia wpływów polskich w eksploatacji portu gdańskiego, podczas gdy dotychczas większość prac w zakresie przeladunku jak i spedycji portowej znajdowała się w rękach niepolskich.

(k) **Podwyższona taryfa przewozowa na drewno.** Od miesiąca weszło w życie zapowiedziane już poprzednio i przeprowadzone już mimo protestu przemysłu drzewnego podwyższenie taryf przewozowych na drewno eksportowe. Nowe stawki przewozowe są średnio o 30 proc. wyższe od dotychczasowych. Podwyższe-

nie dotyczy przez granicę suchą drewna liściastego i iglastego, w transportach morskich zaś tylko iglastego za wyjątkiem kopalniaków. (l)

(k) **Eksport chodzieskich wyrobów fajansowych.** Po przejęciu fabryki fajansu w Chodzieży przez nowych, finansowo silnych, przemysłowców Izba Przem. Handl. w Poznaniu zabiegała na kilku konferencjach o nakłonienie firmy do podjęcia eksportu, jak i o zainteresowanie nowych rynków zbytu polskimi wyrobami. W związku z tym firma otrzymała liczne oferty z krajów europejskich i zamorskich (Azji, Ameryki Środkowej i Południowej). Ostatecznie udało się Izbie nakłonić firmę do rozpoczęcia eksportu przynajmniej do krajów europejskich, do czego się firma zdecydowała po zapewnieniu jej przez Izbę pomocy przez obniżenie kosztów produkcji eksportowej. Firma finalizuje obecnie zamówienie eksportowe na 500.000 zł.

### Z ZAGRANICY

(z) **Krach na giełdzie praskiej.** Na giełdzie papierów wartościowych w Pradze nastąpił ostatnio niezwykle silny spadek kursów, dochodzący do 30 pct. Tak silną zniżkę tłumaczy się spekulacyjnym, nie normalnym wyciągnięciem kursów do zbyt wysokiego poziomu.

(z) **Z londyńskiej konferencji cukrowniczej.** Prace Międzynarodowej Konferencji Cukrowniczej w Londynie posuwają się naprzód. Opinie co do ostatecznych rezultatów są rozbieżne. W chwili obecnej główną trudnością sprawą stanowisko kilku krajów eksportujących, (Jawy, ZSRR, Czechosłowacji i Peru), które obstają przy początkowo wysuniętej kwocie eksportowej. Gdyby została ona uwzględniona, ogólna ilość cukru, eksportowanego na tzw. wolny rynek przekroczyłaby przewidywane zapotrzebowanie tego rynku o około 200 tys. ton. Kwota ta nie jest już zresztą tak duża, co zapisać należy na dobro dotychczasowych osiągnięć konferencji. Powodzenie konferencji zależy więc w chwili obecnej od stanowiska tych kilku krajów, z którymi prowadzone są pertraktacje. Zaznaczyć należy, że w dn. 21 bm. delegacja czechosłowacka chciała już wycofać się z Konferencji, niezdawalona z rozmiarów przyznanego jej kontyngentu. Zamiar ten na razie został udaremniony. Z prawdziwą satysfakcją natomiast zanotowano stanowisko delegacji niemieckiej, która zaofiarowała obniżenie kontyngentu eksportowego z początkowo wysuwanych 140 tys. ton do zaledwie 60 tys. ton.

### Z WYDAWNICTW

(w) **Ustawa o reformie rolnej.** Mimo stałej aktualności rozwiązanie najprostrzych kwestii prawnych z dziedzin reformy rolnej i parcelacji przymusowej czy dobrowolnej, przedstawiało dotąd niezwykle praktyczne trudności. Brak jednolitego tekstu i komentarza uwzględniającego bardzo liczne nowele od 1926 r. odczuwał każdy interes. Ostatnio ukazał się komentarz opracowany przez T. Lebińskiego ujmujący w harmonijną całość obowiązujący tekst ustawy o wykonaniu reformy rolnej i rozporządzenia wykonawcze w oświetleniu orzecznictwa N. T. A. i Sądu Najwyższego. Zwięzły komentarz w przejrzystym układzie podaje również wszelkie zmiany ustawy o wykonaniu reformy rolnej, wprowadzenie w życie ustawy finansowo-rolnych, parcelacji i tzw. oddłużeniowej itd. Ustawodawstwo dodatkowe obejmuje rozp. o oszacowaniu ziemi, przymusowo wykupywanej oraz tekst świeżo uchwalonej, nie ogłoszonej jeszcze ustawy o ograniczeniu obrotu nieruchomościami powstałymi z parcelacji. Tekst zamyka starannie opracowany skorowidz,

## Zaopatrywanie rolnictwa w pasze treściwe i nawozy

Tegoroczną sytuację przednówkową w rolnictwie charakteryzują dwa niekorzystne czynniki: 1) dosyć wysoka i dopiero w ostatnich dniach zniżkująca cena pasz w stosunku do cen artykułów hodowlanych oraz 2) uszkodzenie oziminy, na skutek warunków klimatycznych w okresie zimy. Ponieważ zjawiska te wystąpiły w wyjątkowo ostrej formie na terenie woj. pomorskiego, Min. Rolnictwa i R. R. w akcji pomocy dla rolnictwa szczególną uwagę zwróciło na teren pomorski.

Poza akcją kredytów siewnych dokonane zostały ostatnio przy współudziale Komisji Kontroli Cen, Państw. Banku Rolnego, zainteresowanych producentów nawozów sztucznych itp. następujące posunięcia:

Celem ułatwienia rolnikom zaopatrzenia się w pasze treściwe, przyznane zostały dodatkowe kontyngenty na srułę sojową — niezależnie od normalnych kredytów — niezależnie od ten produkt. Wysokość tych kontyngentów ustalono w zakresie, umożliwiającym pokrycie zapotrzebowania gospodarstw hodowlanych całej Polski, nie tylko woj. pomorskiego.

Ponadto został umożliwiony import pewnej ilości kukurydzy z Rumunii, co będzie miało znaczenie zarówno dla hodowli w województwach południowo-wschodnich, jak dla odżywienia terenów podgórskich, zazwyczaj dotkliwie przeżywiających okres przednówkowy. Ponieważ Pomorze nie mogłoby korzystać z ewent. przywozu z Rumunii, przeto na potrzeby tego terenu dopuszczony będzie pewien import kukurydzy przez porty.

W zakresie nawozowym podjęto akcję pomocy, dotyczącą całego Polski, przy tym również specjalną uwagę skierowano na zaspokojenie potrzeb Pomorza, Tow. Eksploatacji Soli Potasowych, które już poprzednio wprowadziło specjalny system rabatowy dla nowych plantatorów buraka cukrowego, przyspieszyło wprowadzenie w życie nowego cennika sezonowego, co m. in. pozwoli rolnikom w drugiej połowie kwietnia zaopatrywać się w kaimit po znacznie niższej cenie (280 zł zamiast 315). Zjednoczone Fabryki Związków Azotowych dążąc do zaspokojenia całego zapotrzebowania rolnictwa na szybko przyswajalne nawozy saletrowe, postanowiły — w wypadku niemożności pokrycia zapotrzebowania na saletrę wapniową — dostarczać rolnikom saletrę sodową po cenie saletry wapniowej (dotychczas saletra sodowa jest o 5 pct droższa od wapniowej).

Na terenie całej Polski, a w szczególności na Pomorzu — został właśnie zliberalizowany i rozszerzony kredyt nawozowy, skutkiem czego ilość kredytów, udzielonych na nawozy wzrosła dwukrotnie. Na Pomorzu zorganizowano ponadto specjalną pomoc nawozową, przede wszystkim dla osadników i innych drobnych gospodarstw, dotkniętych klęskami żywiołowymi. Pomoc ta udzielana jest w tej formie, że rolnik, nabywający za pośrednictwem Państw. Banku Rolnego 1 q saletraku otrzymuje ponadto 0,5 q tego nawozu darmo.

## Tynkowanie domów gdynińskich

W tych dniach administracyjne władze Gdyni wydały nakaz, by wszystkie nie-tynkowane dotychczas domy zostały jeszcze w bieżącym roku doprowadzone do porządku. Z tych względów zapanowało w Gdyni duże zainteresowanie wszelkiego rodzaju tynkami i zaprawami. Dla przedsiębiorstw wprowadzających produkcję lub handel tynkami i zaprawami szlachetnymi, stoją otworem duże możliwości ulokowania swej produkcji w czasie Targów Gdynińskich (20. 6. — 4. 7.), odwiedzanych licznie przez budowlane sfery Gdyni, z racji obszernego działu budowlanego, zawierającego przegląd najnowszych zdobyczy techniki budowlanej.

## Z walnego zgromadzenia Sp. Akc. „Wiepofana“

W dniu 17 kwietnia rb. odbyło się w Poznaniu roczne walne zgromadzenie akcjonariuszów Sp. Akc. „Wiepofana“. Zebranie zajął p. Szmyt, przewodniczył inż. Łoziński członek rady nadzorczej. Sprawozdanie zarządu, i bilans z rachunków zysków i strat przedłożył członek zarządu dyr. Edward Macher, zaznaczając, że po-prawa koniunktury na rynku dodatnio wpłynęła na interesy i rozwój spółki.

Bilans zamyka się sumą 1.075.223,01 zł. Zebrani przyjęli bilans z rachunkiem zysków i strat i udzielili pokwitowania zarządowi i radzie nadzorczej, a czysty zysk w sumie 17.251,55 zł podzielono w myśl propozycji tak, że dywidenda wynosi 4 pct.

Ustępującego z rady nadzorczej dyr. Twarowskiego wybrano ponownie. Zarząd spoczywa w rękach dyr. Edwarda Machera.

## Krótkie informacje gospodarcze

— Wytwórczość hut żelaznych w marcu rb. przedstawiała się w porównaniu z lutym rb. następująco (w tenach — w nawiasie dane za luty): surowka 55 596 (53 741), stal 120 076 (103 756), wtryski walcownicze 88 606 (78 074). Jak widać z tych liczb, miesięczna produkcja hutnictwa żelaznego we wszystkich działach wzrosła poważnie. Zwiększył się jednocześnie zbył wtrysków walcowniczych w kraju o 27,90 pct oraz ogólny ich wywóz o 4,54 pct.

— Handel zagraniczny Francji za I kwartał rb. przedstawiał się następująco (w miln. fr.): import wyniósł 10 227,7, wykazując wzrost o 4 205,9 w porównaniu z analogicznym okresem r. ub., eksport — 5 306,2, wykazując również wzrost o 1 629,4.

— Francuskie min. finansów podaje do wiadomości że pożyczka 4½ proc. zwana pożyczką obrony narodowej, zostanie w najbliższym czasie dopuszczona do notowań giełdowych.

— Eksport z Włoch do kolonii włoskich w styczniu i lutym rb. wykazał wzrost i wyniósł 340 miln. lirów. Import produktów kolonialnych do Włoch wzrósł również i w I kwartale rb. wyniósł 34 miln. lirów wobec 20 miln. lirów w pierwszym półroczu r. ub.

— Wobec braku żelaza i stali na rynku angielskim, Anglia zmieniła całkowicie z dniem 1 kwietnia rb. cło na przywóz żelaza i stali.

— Journal of Commerce donosi, że przest. zefi uprawna zajęta pod bawełnę w Stanach Zjednoczonych wyniósł na przeszło 34 miliony akrów co oznaczałoby zwiększenie terenów uprawnych o blisko 11 pct.

— Rząd Kuby od dnia 1 stycznia 1937 r. zaczął stosować wobec polskich towarów tytułem próby taryfę celną minimalną w zamian dotychczas stosowanej maksymalnej, dwukrotnie wyższej.

— Zważywszy na odczuwany przez Japonię — m. in. w związku z realizacją olbrzymiego programu zbrojeniowego — brak żelaza, wydane zostało zarządzenie, wstrzymujące na okres dwóch lat budowę i nawet wykończenie gmachów żelazo-betonowych.



# SPORT

## Gimnastyczny kurs sokoli

odbył się w czasie od 4 do 18 bm. w Okręgowym Ośrodku W. F. w Poznaniu. Celem kursu było wyszkolenie nowych sił fachowych — zwłaszcza w prowincjonalnych gniazdach, które w dużej mierze skazane są na siły techniczne, składające się z sa-

chowania fizycznego. Strona oświatowa spoczywała w rękach dhów prezesów Wolskiego i Powidzkiego, dhów prof. dr. Gantkowskiego, dr. Bochenka, Męclewskiego i Roskosza, którzy w kilku wykładach zapoznali kursistów z historią, ideologią i or-



Naczelnik Dzielnic inż. K. Suligowski (1), jego zast. Stefan Weselik (2), instr. Radojewski (3).

mouków-teoretyków. 25 kursistów z Wielkopolski stanowiło materiał — przyznać trzeba — dość surowy. To też tym większe zadowolenie miało Nacz. Dzielnic, gdy z egzaminów indywidualnych i w zbiorowym pokazie podczas ukończenia kursu stwierdziło wcale dobre wyniki techniczne i teoretyczne. Instruktor Dzielnic dh Radojewski wpajał w toku lekcji gimnastycznych, systematykę ćwiczeń przyrządowych, ćwiczenia rzędowe i instruowanie przy pomocy dha Garstki i Andersa. Instruktor w. f. p. Schmidt przeprowadzał lekkoatletykę i gry, a w wykładach zapoznał kursistów z higieną i dziejami wy-

ganizacją sokola. Nacz. Dzielnic dh inż. Suligowski służył uzupełniającymi wskazówkami uzupełniającymi. Dh nacz. Stefan Weselik omawiał sokolich działaczy technicznych i ogólne bolączki admin.-techn. Nie zię apetyty kursistów zaspakajał Dzielnic. Wydz. Sokolic, porucząc tę pracę dhnie Nowakowej. Dowodem pełnego zadowolenia było przemówienie kursisty dha Filipiaka, który w gorących słowach podziękował organizatorom za trudy, przyrzekając krzewienie zdobytych kursowych w rodzinnych gniazdach. „Obyście to wypełnili” — tak żegnał ich naczelnik. (sw)

## Ciężka atletyka

**Skład Polski na mistrzostwa świata.** Polski Związek Atletyczny wysłał na mistrzostwa świata do Paryża trzech zawodników Szajewskiego i Słazaka z Warszawy oraz Krysmalskiego z Katowic. Jako kapitan sportowy wyjeżdża z zawodnikami p. Galuszka.

Poza tym udają się do Paryża na własny koszt prezes Polskiego Związku Atletycznego dr Kocur i inż. Goryanowicz, którzy reprezentować będą P. Z. A. na zjeździe Międzynarodowej Federacji Zapasniczej w dniu 18 maja w Paryżu.

## Hokej na lodzie

**Angielscy hokeiści biją Kanadyjczyków w Kanadzie.** Mistrz hokejowy Anglii Wembley Lions bawiący obecnie w Kanadzie, pokonał w Toronto znaną drużynę hokejową Winnipeg Monarchs 4:2.

## Hokej na trawie

Każda nowa sekcja dostaje bezpłatnie 11 lasek hokejowych. Do Polskiego Związku Hokeja na trawie zgłosiła swe przystąpienie sekcja hokejowa K. S. Polonia. Warto zaznaczyć, że Polski Związek Hokeja na trawie, chcąc przyczynić się do większego spopularyzowania tego sportu, każdej nowotworzącej się drużynie wręcza 11 hokejowych lasek do gry.

## Pięściarstwo

„Sokół” Poznań — „Sokół” Gniezno. W dniu 23 bm. o godz. 20 w sali Hotelu Europejskiego odbędzie się spotkanie towarzyskie gnieźnieńskiego „Sokoła” z drużyną poznańskiego „Sokoła”, która obok Warty jest jedną z najsilniejszych zespołów pięściarskich Poznania. Spotkanie to budzi w Gnieźnie zrozmiałe zainteresowanie.

Praca na obozie pięściarskim wre i

postępuje naprzód. Trener p. Stamm jest z postępów swoich pupilów zadowolony. Wszyscy zawodnicy wykazują znaczną z dnia na dzień poprawę. Wszyscy robią wagę. Największe trudności będzie miał Czortek który waży 55 kg., ale do wyjazdu jeszcze tydzień czasu, zrobi więc wagę na czas. Poprawę formy zauważyć można najbardziej u Polusa. Po beznadziejnych pierwszych dniach, kiedy rzucał sierpy ponad głowę, trafiając w próżnię, przychodzi dziś do precyzyjnych prostych i wspaniałych lewych. Z wagą u niego w najlepszym porządku. Chmielewski powraca również do swej dawnej bojowości i szybkich ruchów. Coraz lepszy jest na nogach. Wytrzymałość kształtuje się, ale jeszcze powoli. W trzech rundach tempo słabnie. Na ogół można twierdzić, że obóz osiągnie zamierzony cel. (mz)

**Amerykański związek bokserów** ustalił już skład swej reprezentacji przeciw Europie. Przedstawia się on następująco: waga musza — William Speary (Nowy Jork), kogucia — Frank Kainrath (Chicago), piórkowa — Joyce William (Chicago), lekka Edward Mozele (Chicago), półśrednia — Patterson (Chicago), średnia Al. Wardlow (Chicago), półciężka — Charles Jackson (N. Jork), ciężka — Joe Matisi (N. Jork).

Najlepszymi bokserami w tej ósemce są Patterson, Joyce, Wardlow i Jackson.

## Różne

**Płk. Piwnicki kierownikiem Okręgowego Urzędu W. F. w Warszawie.** W prasie ukazały się wiadomości o mianowaniu płk. Klementowskiego kierownikiem Okręgowego Urzędu W. F. przy D. O. K. I. Jak komunikuje Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego, wiadomości te nie odpowiadają prawdzie. Kierownikiem Okręgowego Urzędu W. F. w Warszawie mianowany został płk. Zygmunt Piwnicki.

**Zakaz rozgrywania spotkań na stadionie w Inowrocławiu.** Na zawodach piłkarskich o mistrzostwo Pomorza w Inowrocławiu doszło ostatnio do awantury i pobicia sędziego zawodów p. Kończala z Bydgoszczy. W związku z tymi zajściami Pomorski Okręgowy Związek Piłki Nożnej zabronił rozgrywania zawodów na stadionie miejskim w Inowrocławiu aż do ukończenia dochodzenia.

## Tenis

**Polska — Belgia nie dojdzie do skutku.** Projektowane na koniec maja spotkanie tenisowe Polska — Belgia nie dojdzie do skutku. Jak się dowiadujemy, belgijski związek tenisowy zwrócił się do honorowego konsula R. P. w Brukseli p. Vexelaire z dziwnym żądaniem udzielenia mu na zorganizowanie tego meczu subsydium w wysokości 15 tys. franków! Ponieważ Polacy domagali się jedynie zwrotu biletów kolejowych Paryż — Warszawa w drodze powrotnej z mistrzostw międzynarodowych Francji, oraz kosztów pobytu w Brukseli, wydatki związku belgijskiego w żadnym wypadku nie mogły wynieść 15.000 franków, nie biorąc już pod uwagę, że mecz Polska — Belgia przyniosłby chyba i znaczny dochód z biletów wstępu.

Konsul R. P. p. Vexelaire uważając postępowanie związku belgijskiego za niepoważne odmówił jakiegokolwiek swego udziału w organizacji meczu. Belgijski związek postanowił wobec tego mecz odwołać.

**Mistrzostwa Grecji** zdobyli: W grze pojedynczej panów Chińczyk Kho Sin Kie, bijąc w finale czolowego tenisistę Włoch de Stefaniego 9:7, 3:6, 10:8, 7:5. W grze pojedynczej pań Francuzka Mathieu po wyeliminowaniu Amerykanki Jacobs 9:7, 6:0. W pierwszym secie Amerykanka prowadziła 5:2, ale Mathieu rozegrała się, wyrównała, a następnie rozstrzygnęła seta na swoją korzyść 9:7. W drugim i ostatnim secie Francuzka panowała już zupełnie nad sytuacją, nie dopuszczając przeciwniczki do głosu. W grze podwójnej panów mistrzostwo zdobyła para francuska Journu — Lesueur po zwycięstwie nad parą grecko-czeską Stalios — Rohrer 6:2, 6:2, 6:3. W grze podwójnej pań para Mathieu — Yorque pokonała w finale parę Jacobs — Horn 6:2, 6:2.

## Lekka atletyka

**Przypominamy o IX biegu** na przełaj K. S. M. M. oddział Poznań — Główna, który odbędzie się w niedzielę o godz. 12.30 w Główniej. Uczestniczyć w biegu mogą wszyscy zawodnicy zrzeszeni w P. Z. L. A. Zbiórka o godz. 11.30 w południe w lokalu p. Książka ul. Główna 38 (restauracja). Spóźnione zgłoszenia przyjmuje się w dzień biegu na 1 godzinę przed rozpoczęciem. (W—k)

**Zespołowy bieg na przełaj** miast wielkopolskich. W ramach tygodnia Gniezna, który odbędzie się w dniach 24. 4. — 4. 5. Powiatowa Komenda P. W. Gniezno organizuje bieg na przełaj na trasie około 4.200 m o nagrodę wędrowną fundacji grona obywateli m. Gniezna. Protektorat nad biegiem objął płk. Sokółowski, kierownik Okr. Urzędu W. F. i P. W. w Poznaniu.

W biegu udział mogą wziąć wszyscy obywatele miast Wielkopolski z ukończonym 18 rokiem życia. Bieg odbędzie się w niedzielę 2. 5. ze startem i metą na boisku T. G. „Sokół”.

O zajęciu miejsca przez miasto decyduje najmniejsza ilość uzyskanych pkt. przez pierwszych pięciu zawodników jednego miasta. Punkty liczy się według kolejności przybywania do mety (przykład: 1 — 1 pkt., 2 — 2 pkt., ... 5-ty — 5 pkt., ... 10-ty — 10 pkt. itd.). Miasto, którego zespół uzyska pierwsze miejsce otrzymuje cenną nagrodę wędrowną fundacji grona obywateli m. Gniezna, oraz dyplom pamiątkowy. Zespoły od 2 — 5 otrzymują dyplomy. Poza tym 20 zawodników w kolejności przybywania do mety otrzymają pamiątkowe nagrody. Zgłoszenia zawodników — z nieprzekraczalnym terminem 1. 5. przyjmuje Powiatowa Komenda P. W. Gniezno. (kom)

# KOMUNIKATY TEATRALNE

## Z Teatru Wielkiego

Dzisiaj po raz 19 świetna operetka „Miłostki kadetów”.

W sobotę 24 bm. znakomite przedstawienie opery komicznej Wolf - Ferrariego „Czterech gburów”.

W niedzielę po południu po cenach popularnych „Halka” St. Moniuszki.

Wieczorem „Miłostki kadetów”. Ceny popularne.

## Z Teatru Polskiego

Dzisiaj w piątek raz jeszcze wyborna krotkoczwila Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może”.

Jutro w sobotę premiera wybornej komedii Polaka amerykańskiego Eugeniusza Folanda „Bessie”. Obsadę stanowią pp. Galińska, Oranowska, Porębska, Zasadzianka, Zbikowska, Baryka, Bogusławski, Jaworski, Jasieczek, Pagowski, Plucinski, Zawistowski. Reżyseria R. Zawistowskiego. W niedzielę po południu po cenach do połowy zniżonych arcydzieło Juliusza Słowackiego „Książę niezłomny”, z pp. Jabłonowską i Dąbrowskim w rolach głównych, wieczorem po raz drugi „Bessie”.

## Koncert muzyki dawnej

Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego w **poniedziałek, dnia 28. bm.** w Auli Uniwersytetu Poznańskiego. W wykonaniu chóru i orkiestry Towarzystwa usłyszymy dzieła polskich kompozytów Górczyckiego, Jarzębskiego i Szarzyńskiego, utwory orkiestrowe Händla i J. S. Bacha Kantatę nr. 68. Jako soliści wystąpią M. Janowska Kopczyńska i K. Urbanowicz, którzy śpiewają arie w kantacie, J. Pawlak — organy, M. Paszkiet i L. Roessler — skrzypce. Dyrygują K. Broniewski i S. Poradowski. Bilety zł 2,—, 1,— i 0,50 u Szejbrowskiego. dg 28842

## RADIO

### 10-lecie Rozgłośni Poznańskie

W sobotę 24 bm. odbędzie się szereg uroczystości oficjalnych w związku z 10-leciem Rozgłośni Poznańskiej. O godz. 9 w kościele Farnym odprawiona zostanie uroczysta msza św. przez ks. prepozyta Steinmetza. Pienia religijne wykona chór „Arion” pod dyr. Aleksandra Kluchowskiego, oraz soliści Sława Gogojewicz — śpiew, oraz Maria Szrajberówna — skrzypce.

Tegoż dnia o godz. 17.50 odbędzie się w studiu rozgłośni specjalna uroczysta audycja.

### Odpust św. Wojciecha w Gnieźnie

Rok rocznie w kwietniu u grobu św. Wojciecha odbywają się wielkie uroczystości odpustowe. W tym roku będą one szczególnie wspaniałe, dzięki obecności J. E. ks. Prymasa Polski, kardynała dra Augusta Hlonda. Mikrofony sprawozdawcze Polskiego Radia zainstalowane w Gnieźnie przyniosą w dniu 25. 4. o godz. 9.45 transmisję sumy pontyfikalnej, celebrowanej przez J. E. ks. Prymasa. Kazanie wygłosi ks. biskup Okoniewski. W czasie odpustu śpiewać będzie chór pod dyr. ks. kanonika Stanisława Tłoczyńskiego. Transmisję przeprowadzi prof. Jan Kilariski. — Tegoż dnia odbywać się będzie w Gnieźnie regionalny zjazd harcerski. Mikrofony radiowe zawitają również do tej wesołej harcerskiej gromady. Transmisja nadana zostanie o godz. 14. Sprawozdanie przeprowadzi Alfred Sikorski.

## „Miłostki kadetów” dla naszych Czytelników

Redakcji naszego pisma udało się uzyskać dla naszych Czytelników 50-proc. zniżkę do Teatru Wielkiego na doskonałą operetkę „Miłostki kadetów”. Przedstawienie odbędzie się w piątek 23. bm. o godz. 20.

A zatem warto corychlej zaopatrzyć się w bilety na piątkowe przedstawienie „Miłostek kadetów”.

## KUPON

Za przedłożeniem niniejszego kuponu w kasie Teatru Wielkiego otrzymają Czytelnicy pisma naszego 50% zniżki na przedstawienie operetki „Miłostki kadetów” w piątek, dnia 23-go kwietnia rb.

Dnia 21 kwietnia 1937 r. oddał Panu ducha, przykładowy cześćciel Najśw. Matki Jego, śp.

## Bolesław Adamczewski

Zmarły był przez 9 lat członkiem naszego Zarządu, a przez ostatnie 4 lata członkiem Rady Nadzorczej i przez cały ten czas okazywał instytutacji naszej wiele życzliwości i poświęcenia, towarzyszem był szczerym, dobrym i serdecznym.

Niechaj Mu Bóg dobrotliwy, tam gdzie nie ma łez i udręk życia, za wszystko dobre najhojniej zapłaci.

Rada Nadzorcza i Zarząd Spółdzielczego Banku Wzajemnej Pomocy w Poznaniu.

## W PUSZCZYKOWIE poszukuje się dłuższej dzierżawy większej willi

z komfortem, potrzebne budynki gospodarcze. Wiadomość: Babki p. Krzesiny Nadleśnictwo.

Dnia 21 kwietnia 1937 r. zakończył życie, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi, zasłużony prefekt, ś. p.

# Bolesław Adamczewski

Sodalisy Marianus odznaczony krzyżem „pro Ecclesia et Pontifice”.

Ś. p. Zmarły był współzałożycielem Sodalioji naszej i zarazem od samego założenia przez lat 37 jej prefektem.

Gorący cześciel N. P. Marii oddał wszystkie władze duszy i serca sprawie Bożej oraz krzewieniu idei sodalicyjnej.

Zastugi i pamięć w modlitwie o Jego duszę nie wygasną nigdy w naszej Sodalioji. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 b. m. o godzinie 15.30 z Kaplicy Zakładu Bergera przy ul. Przemysłowej 6 na cmentarz św. Marcjńskiego przy ul. Bukowskiej.

Msza św. za ś. p. Zmarłego odbędzie się 2 maja r. b. o godzinie 9.30 w Związkowej Kaplicy Sodalicyjnej — św. Marcin 69.

Sodalioja Marjańska Kupców w Poznaniu z 1900 r.

Poznań, dnia 22 kwietnia 1937 r.



Pz 27 176-16108





Dnia 21 kwietnia 1937 r., zmarł, śp.

# Bolesław Adamczewski

przeżywszy lat 65.

W śp. Zmarłym straciliśmy bardzo gorliwego i pracy oddanego administratora.

Cześć Jego pamięci!

ng 42 004

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 kwietnia 1937 r., o godzinie 15,30, z kaplicy Zakładu Bergera, ul. Przemysłowa 6.

**Kuratorium Fundacji im. Bergera**



W środę, dnia 21 kwietnia 1937 r., zakończył pobożny i zacy żywo, opatrzony św. Sakramentami, śp.

# Bolesław Adamczewski

wiceprezekt i skarbnik Związku Sodalicyj Mariąńskich w archidiecezjach gnieźnieńskiej i poznańskiej, prezekt Sodalicyj Kupców, odznaczony krzyżem „Pro Ecclesia et Pontifice”.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm. o godz. 15,30 z Kaplicy Zakładu Bergera, Przemysłowa 6, na cmentarz św. marciński przy ulicy Bukowskiej. Msza św. za duszę śp. zmarłego odbędzie się w Związkowej Kaplicy Sodalicyjnej św. Marcin 69 — we wtorek, 27 bm. o godz. 7,30 rano.

Sodalicyje związkowe prosimy serdecznie o liczny udział ze sztafardami w pogrzebie śp. zasłużonego sodalisy i nabożeństwie za Jego duszę.

**Związek Sodalicyj Mariąńskich w archidiecezjach gnieźnieńskiej i poznańskiej.**

Pg 27 180-16.112



Dnia 21 kwietnia 1937 r., zasnął w Bogu po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, śp.

# Franciszek Smodlibowski

ofic. rez. 17 p. ulanów, em. inspektor plantacji

przeżywszy lat 64.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 25 bm. o godz. 2 po poł., z domu żałoby Sołacz, ul. Wolińska 20, na cmentarz parafialny.

Pg 24 186-54.191

W ciężkim smutku pogrążona

**żona.**

Poznań, 23. IV. 1937 r.

(Osobnych zawiadomień nie wysyła się).

Zakład pogrzebowy „Bracia Nowak”, Poznań, Pl. Nowomiejski 10. Tel. 10-46



W środę, dnia 21 kwietnia 1937 r., zmarł opatrzony św. Sakramentami, śp.

# Bolesław Adamczewski

Sodalis marianus odznaczony Krzyżem „Pro Ecclesia et Pontifice” skarbnik Komitetu budowy Pomnika Najśw. Serca Jezusowego w Poznaniu

Śp. zmarły wkładał do ostatniego tchnienia, w sprawę Pomnika gorący zapal, niespożytą wytrwałność, trud ogromny. Nazwisko jego zrosło się na zawsze z historią budowy pobożnego Symbolu wdzięczności narodu za odzyskaną niepodległość.

Duszę śp. zmarłego polecamy pamięci i modlitwie.

**Komitet budowy Pomnika Najśw. Serca Jezusowego.**

## I OGŁOSZENIE

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCYONARIUSZÓW BANKU CUKROWNICTWA Spółki Akcyjnej w Poznaniu odbędzie się we wtorek, dnia 25 maja 1937 r., o godzinie 5,30 po południu w Poznaniu, w gmachu własnym przy ulicy Sew. Mielżyńskiego 7.

Porządek obrad:

1. Zagajenie.
2. Wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia (par. 23 statutu).
3. Sprawozdanie Zarządu o stanie majątkowym Spółki i przedłożenie bilansu z rachunkiem zysków i strat na dzień 31 grudnia 1936 r.
4. Sprawozdanie Rady Nadzorczej o sprawdzeniu rachunków rocznych.
5. Odczytanie sprawozdania Tow. Rew. „Powiernik” z odbytej rewizji.
6. Uchwała dotycząca zatwierdzenia bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1936 oraz podziału zysków.
7. Uchwała dotycząca udzielenia pokwitowania członkom Zarządu i Rady Nadzorczej.
8. Wybór członków Rady Nadzorczej.
9. Ustalenie wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej na rok 1937/38 w myśl par. 20 statutu.
10. Uchwała co do innych spraw podanych na piśmie Zarządowi w terminie przepisanych ustawami (par. 19 statutu).

Prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu mają ci akcjonariusze, którzy złożyli w Centrali Banku albo w Oddziałach w Warszawie, we Lwowie i w Gdyni przynajmniej na 7 dni przed wyznaczonym Walnym Zgromadzeniem do godziny 14-tej akcje swoje, przeznaczone do uczestniczenia, wraz ze spisem numerów tych akcji i nie odbiorą ich przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia. Zamiasł akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza. W zaświadczeniach winny być wymienione numery akcji i winno być stwierdzone, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

**ZARZĄD.** Poznań, w kwietniu 1937 r. ng 41 999

## PRZETARG

na odpadki kuchenne i obierzyni ziemniaczane odbędzie się w Poznańskim Pułku Ulanów, dnia 27 kwietnia br., o godzinie 10,30 przy ul. Grunwaldzkiej nr. 24/26.

Oferty oraz zaświadczenie złożonego wadium złożyc do dnia 27 kwietnia br. godziny 10-jej.

Szczegółowe informacje każdego dnia w godzinach 10-jej do 12-jej w Kwatermistrzostwie pułku. ng 40 755

## + Niedośłyszysz? +

Nie męcz się dłużej! Nieoceniony aparat „Orginal-Akustik” nadzwyczaj skuteczny, ulży niewątpliwie Twojemu cierpieniu. Tysiącrotnie wypróbowany! Niepodpadający, donośny i nie drogi. Żądajcie bezpłatnie prospektu z formy: Akustik Gesellschaft, Berlin Rkdf. Przedstawiciel: **K. GREGER, Poznań, ul. 27 Grudnia 18.**

**Poważna firma branży spożywczej** poszukuje natychmiast **buchaltera** oraz doświadczonego **starszego magazyniera**

Warunek: język polski i niemiecki oraz obywatelstwo polskie. Zgłoszenia wraz z życiorysem i odpisami świadectw jak również podaniem żądanego wynagrodzenia prosimy kierować pod: **A. R. P. do Agencji Reklamy Prasowej, Bydgoszcz, Dworcowa 54.**

**KUPIĘ** akcje Drukarni Toruńskiej (Słowo Pomorskie)

Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń „PAR”, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 15,675. Pg 26 074-16.675

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

„Haftoplis” wykonuje mierzki, okretki — dziurki wykończenie szali, falban, plisowanie, dekatyzowanie, hafty, monogramy, tarcze gimnazjalne, obciążanie guzików, nadrabianie stóp, podnoszenie oczek, terminowe najtaniej **Stary Rynek 6, tel. 28-10** wejście Wiankowa Pg 25 138-9.72

**CZAPKI** **KAPELUSZE**

Krawaty, Koszule, Rekawiczki, Szelki, Skarpetki, Łaski poleca w wielkim wyborze **T. KANTECKI** Poznań, Stary Rynek 53/54 nar. Świątosławskiej (dawn. Jezuickiej). dg 22 508 9

**Lokal handlowy** z sklepami, biurem itp. zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Św. Marcin 62, m. 3 od 12—2 godz. Pg 27 177-54.478

**Rutynowany ekspedient** z dobrymi poleceniami od zaraz potrzebny. **W. KONKIEWICZ, Poznań, Stary Rynek 8.** Największa Mech. Fabryka i Magazyn wykwiutnej odzieży męskiej. zg 26 927

**Przetarg** na wykonanie instalacji elektrycznych w budynku urzędu pocztowego Gdynia 1 i budynku mieszkalnym Gdynia - Grabówek odbędzie się dnia 5 maja 1937 r. o godz. 12 w Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Bydgoszczy. ng 40 756

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo. Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

**1. DOMY - PARCELE**

**Kamienice** 25 000.— przynosi 4 000.— zaraz sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 96 204

**Kamienice** centrum dochód 25 000.— wpłata 200 000.— sprzedam. Oferty Kurier Poznanski dg 22 837

**Dom** czynszowy 14 ubikacyj sprzeda gotówka 24 000.— Winiarska 82, m. 4. zdg 96 027

**Wille** jedno- lub dwumieszkańcowa w dobrym stanie lub parcele na budowę willi w pobliżu Poznania do 15 tys. kupię gotówka. Oferty z dokładnym opisem i podaniem ceny upraszają do Kuriera Pozn. zdg 95 852

**Teren** bocznicia Komandoria **Parcele** Wilda tania. Śniadeckich 16 — 7. zdg 86 158

**Kamienica** nowa, komfortowa, rynku, kościółce Łazarskim 92.000; kamienica nowa Staroleka, ogrodem, restauracja 25.000 wpłaty 18.000

**Kamienica** nowa, komfortowa, centrum — 82.000 — Kamienica nowa, Hetmańskiej 55.000

**Kamienica** nowa Focha, wpłaty 34.000 przecięcie amortyzacji, dochód 7.000

**Parcele** Debiec dworzec, tramwaj, ulicy Góreckiej, tania sprzedam

**Karalus,** Poznań, Marszałka Focha 25. zdg 96 316

**Wspólnika** kupna nowego domu, centrum potrzebne 30 tys. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 96 077

**Kilka** korzystnych kamienic, will poleca Gruszczyński, Marcinkowskiego 17a. zdg 96 300

**2. PIENIĄDZ**

**25—30 000,—** wpłace przy kupnie, dobrze procentuj, sie domu, kupie solidne przedsiębiorstwo lub sfinansuje zdrowy interes. Zgłoszenia Kurier Poznanski zdg 95 375

**Obligacje** m. Poznania 30.000 sprzedam po kursie. Informacje kancelaria adwokata Kłosa, Aleje Marcinkowskiego 21. zdg 96 355

**Udział** 10.000 zł w większym przedsiębiorstwie fabrycznym sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 96 328

**7 000,— zł** na pierwszą hipotekę nieruchomości nowej podmiejskiej, wartości 50 000 zł poszukuje. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 96 285

**3. LETNISKI UZDROWISKA**

**Letnisko** Kuźnica Zbaska pow. Wolsztyn. lasy, jeziora, rozrywki 3,50 dziennie. zdg 94 723

**4. OSOBISTE**

**Imieniny** wyprawiaj tylko w znanej Sniadalni Sobczyńskiego, Ratajezaka nr. 2. zdg 92 293-1

Jeżeli chcesz się podobać kup **kapelusz „Ines”** Piekary 22 20. **Asygnaty** Kredyt. Pg 27 157-14.83

**7. SPRZEDAŻE**

**Pianino** używane dobrze utrzymane sprzeda tania Centralny Magazyn Pianin. Poznań, Pierackiego 11. Ng 41 665

**Nowoczesny** zegar biurowy korzystnie. Ratajezaka 36 — 18. zdg 96 139

**Narybek** kroczi, karpia, lustrzenia sprzedaje Nadleśnictwo Iwno, p. Kostrzyn, pow. Sroda. zdg 96 020

**Aluminium** mosiądz sprzedam, podać cenę. Oferty Kurier Poznanski zdg 93 286

**Blüthner** skrzydło pierwszorzedne **pianina, fisharmonie** okazjanie, zamiany. Marcina 22, podwórze. zdg 96 198

**Na dworcu Wschodnim** sprzedawać bede wagon ziemniaków jadanych w sobotę, dnia 24 kwietnia br. godz. 9. — większe, mniejsze ilości. Reflektanci mogą się zgłosic ng 41 990



# Sprzedaż Butelkowa

TEL. 30-55

Od soboty, dnia 24 kwietnia 1937 r.

# KANTAKA 5

# Probiernia - Winiarnia

TEL. 55-25

po przerwie i renowacji, jak dawniej pod własnym zarządem

kier. p. Józef Kujawa

znane Winiaki  
wyborowe wódki i likiery

na butelki — kieliszki — lampki

dobrze pielęgnowane wina gronowe  
z własnych piwnic

# Fabryka Likierów J. STRZELCZYK Hurtownia Win

## Gorzelnia Koniaków

Pg 27175-16.100

**Motor**  
220 volt 2 1/4 konia, prad stały, 750 obrotów, sprzed. Wilamowski, św. Marcina 62, zdg 95 825

**Pianino**  
okazyjne krzyżowe na raty, B. Sommerfeld, 27 Grudnia 15, ng 41 977

**Motocykl**  
"Phänomen" motorem Sachs 2.75 KM 2 biegi 1 wolny światło elektryczne. Bezpodatkowy Rejestracja jak rower. Cena 695,—

**Wul - Gum,**  
Poznań, Wielkie Garbary 3, Pg 25 100-52.33

**Zauzie i Różki**  
poleca tanio R. Schneider, Gdańsk, Reitbahn 15, Inform. udzieli J. N. Ulatowski, Poznań, Osrodowa 20, Telefon 26-13, automatyczne ng 40 143

**Motocykl**  
korzystnie sprzedam, Rynek Śródecki 4, m. 11, zdg 96 159

**Aparat**  
fotograficzny 10x15, podwójny anastigmat, przybory do reprodukcji, Dąbrowskiego 36, m. 6, zdg 96 095

**Ubranie**  
nowe, tanio na sprzedaż, Dąbrowskiego 36, m. 6, zdg 96 094

**Rzeźnictwo**  
przy Poznaniu kompletnym urządzeniem, Adres Kurier Poznański zdg 96 090

**Wilg**  
wóz berliński, plauta, Chociszewskiego 47, zdg 96 083

**Maszyna**  
do pisania, duża biurowa amerykańska prawie nowa. Oferty Kurier Poznański zdg 96 082

**Westfalke**  
tanio, Górna Wilda 149, gospodarz, zdg 96 175

**Samochód**  
Lancia korzystnie tanio na sprzedaż, Garaże Jakuba Wujka 8, zdg 96 212

**Susza**  
zabija wszystkie rośliny weże do polewania poleca najtaniej Hach, Marcina 65, zdg 95 445

**Kapelusze**  
damskie meskie  
**Bielizna**  
**Krawaty**  
**Pończochy**  
**Rękawiczki**  
najkorzystniej

**"Svenda"**  
Stary Rynek 65, Ng 40 535-6

**Meble**  
kupuje się najtaniej u **Bakosia, Stary Rynek 51** zdg 90 296-7

**Piła taśmowa**  
korzystnie do sprzedania, ewtl. zamiana, Fentzi, Poznań, skrytka pocztowa 144, tel. 37-78, dg 22 833

**Ford**  
limuzyna, oryginalna karoseria, bardzo dobrym stanie, sprzedam 2.000,— Zgłoszenia Kostuj, Jarcin, Rynek, skład rowerów, ng 41 936-7

**Do**  
Komunji św. podarki poleca w ręcznych zegarkach, medalikach Chwiłkowski, Bazar, Nowa 8, zdg 96 244-5

**Cegłę**  
używana szlache, gruze, Graniczna 9/10, zdg 96 218

**Wózek**  
dziecięcy, Poznańska 74, m. 1, zdg 96 234

**Skład**  
kolonialno-spożywczy, magiel, 3-pokojowe mieszkanie zaraz — sprzedam, Adres Kurier Poznański zdg 96 237

**Sprzedam**  
najwięcej dajacemu pożyczkę konwersyjną, Adres Kurier Poznański zdg 96 319

**Skład**  
kolonialno - delikatesowy, mieszkanie, głównej ulicy, gotówkowy, niski czynsz, 5—6.000 obrotu miesięcznie, powodu choroby — sprzedam, Focha 39, mieszcz, 17, zdg 96 388

**Okazyjnie**  
dwie puchowe koldry, piękny dywan kilimowy, Józefa 9 — 2, zdg 96 315

**Odpadki**  
kuchenne do oddania, Restauracja Dworzec Autobusowy, zdg 96 243

**Urządzenia**  
dla składów obuwia, bławatów, bielizny, kolonialnych  
**ctażerki**  
**szafy — stoły biurowe.**  
Zgłoszenia Stary Rynek 56 — 11, piętro od 9—13, zdg 96 246

**Skład**  
papieru, tytoni, Poczтовая 20 od 5 — 7, zdg 96 260

**Regały**  
stoły składowe — oraz używane kartony sprzedam, Zgłoszenia Dąbrowskiego 30, m. 3, od 8—9 wiecz, zdg 96 357

**Motocykl**  
przyczepka tanio, Jeżycka 52, zdg 96 395/6

**"Meble W. Paetz"**  
Najnowocześniejsze wzory niskie ceny Poznań, Wrocławska 15, Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych, Ng 41 668

**Meble**  
największy wybór, najniższe ceny **Wrocławska 38**  
„Hala Mebli“, Pg 27 184-54.487

**Fortepian**  
marki Gebuhr okazjnie zaraz do **szprzedańia.**  
Informacyj udziela i przyjmuje oferty p. Jakubek, Marsz. Focha 94, m. 1, ng 42 002

**Drogerie**  
Poznaniu, przy bardzo ruchliwej ulicy, dobra egzystencja, sprzedam zaraz, — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 96 393

**Jadalnie**  
debowa, ciemna, sprzedam tanio, Marszałka Focha 121, m. 2, zdg 96 324

**Ca 70, m. 3**  
blochów stolarskich, suchych, 1 kl. 65 i 52 mm, grub, sprzedam natychmiast, „Tartak“, Wroźnia, tel. 145, ng 41 992

**Motor**  
Körting, 50 koni, komplet z gazowiną, stan dobry, Klockowski, Ostrów, Zdunowska, ng 41 987

**Rower**  
bagażowy trzykolowy, Górna Wilda 19, Cyklon, zdg 96 279

**Elektryczna**  
lampa salonowa, bronz - kryształ, Grudnia 18 — 6, zdg 96 333

**Lodówkę**  
sprzedam tanio, Podgórna 13, — restauracja, zdg 96 343

**Bufet**  
dwukurkowy do piwa, dobrym stanie, kompletny, Podgórna 13, restauracja, zdg 96 349

**Maszynę**  
do pisania „Erika“, mała tanio sprzedam, Babińskiego 7, m. 4, zdg 96 352

## 10. MAJATKI

**Majątków**  
ziemskich, różnej wielkości dla szybko zdecydowanych nabywców poszukuje Grymaszewski, Poznań, Szymańskiego 1, zdg 96 113-14

**350**  
buraczanych, prima zabudowania, inwentarze, objęcie 26.000,— powodu choroby wydzierżawie natychmiast, Kostencki, Poznań, Poczтовая 15 — 2, zdg 96 323

## 11. KUPNA

**Brylanty**  
srebro, złoto kupuje **Kruk**  
ul. 27 Grudnia 6, Ng 40 590

**Fotograficzny**  
aparatus 15x18 używany, Oferty Kurier Poznański zdg 96 051

**Wózek**  
sportowy w dobrym stanie kupie, Zgłoszenia Kurier Poznański p 20 487

**Platformę**  
dwukonna używana, w dobrym stanie, Zgłoszenia z podaniem ceny, ciężkości i wymiaru do Drukarni L. Misiak, Babińskiego nr. 3, zdg 96 326

**Pianino**  
używane, krzyżowe w dobrym stanie kupie, Oferty proszę Piatkowski, Leszno, Poste Restante, zdg 96 267

**Kawiarnię**  
dobre położenie, skład nabiału kupie, Oferty Kurier Poznański zdg 96 286

**Pianino**  
maszynę  
Singer kupie, Oferty Kurier Poznański zdg 96 282

## 12 DO WYNAJĘCIA

**Trzy**  
pokoje komfort słoneczne, kulturalnym wynajmie, Grodziska 17, Zgłoszenia portier lub telefon 59-91, zdg 96 325

**4 pokoje**  
do wynajęcia, Dolna Wilda 8, — m. 8, zdg 96 125

**Oddam**  
pokój z kuchnią z meblami, — Adres Kurier Poznań, zdg 96 133

**Dwa pokoje**  
kuchnia, Ul. Gen. Morawskiego 13, przy Parku Kasprowicza, zdg 96 140

**3**  
pokoje kuchnia wynajmie, Wodna 15 — 5, zdg 96 151

**Dwupokojowe**  
komfort, 1 czerwca, Em. Szczyńskiej 16, zdg 96 161

**Czteropokojowe**  
Konopnickiej 15, zdg 96 074

**Warsztat**  
wynajmie, Górna Wilda 58, zdg 96 057

**Trzypokojowe**  
balkonem, łazienka, słoneczne, Rynek Śródecki 4, zdg 96 054

**Dwupokojowe**  
Filarecka 3, zdg 96 089

**Pięciopokojowe**  
Ratajczaka 35, zdg 96 088

**Trzypokojowe**  
Filarecka 3 (Górna Wilda), zdg 96 087

**Trzypokojowe**  
Dąbrowskiego 151, zdg 96 086

**Trzypokojowe**  
Dąbrowskiego, Zgłoszenia, Poznańska 55, lewo, zdg 96 185

**Pokój**  
kuchnia, część mebli, Adres Kurier Poznański zdg 96 184

**Dwa**  
mieszkania, 3 pokojowe, odnowione, wygodami, zaraz, Wrocławska 32, zdg 96 223

**Pokój**  
z kuchnią, Dębiec, Grabina 10, zdg 96 238

**Pięciopokojowe**  
Stroma 27, zdg 96 299

**1—2 pokoje**  
45 — 55 miesięcznie konieczna kaucja, Lodowa 6, Łazarz, gospodarz, zdg 96 396

**3, 4 pokoje**  
nowoczesne komfortowe 90—120 miesięcznie, kaucja, Lodowa 6, gospodarz, zdg 96 337

**2**  
pokojowe Chociszewskiego 45, zdg 96 339

**Dwupokojowe**  
łazienka, front, gospodarz — Wierzbicice wskaże, Świercz Zupańskiego 18, zdg 96 345

**4 pokoje**  
kuchnia, łazienka, balkon, 1 maja od właściciela, Staszica 5, m. 7, zdg 96 373

**2 pokoje**  
kuchnia, dzierżawa roczna, Informacje stróż, Długa 3, dg 22 836

**Trzypokojowe**  
komfortowe, Grunwaldzka 74—8, zdg 96 391

## 13. SZUKA MIESZK.

**Małżeństwo**  
szuka pokoju od gospodarza, — Oferty Kurier Poznań, zdg 96 115

**PP. Właściciele**  
domów, Proszę o oddanie lub wskazanie mi małego mieszkania. Mam żonę z dzieckiem — 16 miesięcznym, Łaskawe oferty Kurier Poznań, zdg 96 143

**2—3 pokojowe mieszkanie**  
od zaraz lub później poszukuje. Oferty pod nr. 2 024 do Kosmos, Poznań, Al. Marsz. Piłsudskiego 25, ng 41 456

**Pewny**  
płatnik poszukuje pokoju kuchnia, rok z góry, Oferty Kurier Poznański zdg 96 148

**Samotna**  
spokojna osoba szuka jednego pokoju od gospodarza, najchętniej Wilda do Rynku zaraz lub później, Oferty Kurier Poznań, zdg 96 128

**Oficer**  
dwupokojowego kuchnia, czynsz z góry, Oferty Kurier Poznański zdg 95 861

**2—3**  
pokoj. mieszkania, nauczycielka państwowa od maja, czerwca — lipca, Piłce z góry, Dwie osoby Oferty Kurier Poznań, zdg 96 091

**Mniejszego**  
pokoju z kuchnią lub dużego pokoju z razem w Sołczu lub Ostroroga poszukuje samotna, — Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 96 102

**Stróżstwo**  
przyjmie zaraz, Oferty Kurier Poznański zdg 96 384

**Pięciopokojowe**  
z użytkowaniem ozrodu poszukuje, Oferty Kurier Poznań, zdg 96 327

**OGÓLNOPOLSKIE**  
Sobota, 24 kwietnia.

6.30 audycja poranna; — 11.30 „Śpiewajmy piosenki“; 11.57 sygnał czasu; 12.03 zespół Almar i Otten z udziałem 2 fortepianów; 12.40 dziennik południowy; 12.50 skrzynka rolnicza; 14.30 a) Ogłoszenie konkursu z nagrodami dla dzieci pt. „Dlaczego powinniśmy kochać i szanować las“? (z Warszawy); b) Teatr Wyobraźni dla dzieci: „O czym szumi las“ — słuchowisko Stanisława Sojcekiego z muzyką F. Kowalka (z Poznania); 15.00 wiadomości gospodarcze; 15.15 koncert rozrywkowy (płyty); 16.10 „Życie kulturalne stolicy“; 16.15 „Z Wieży Mariackiej patrzymy na Kraków“ — audycja w oprac. Witolda Zechentera (z Krakowa); 16.50 koncert popularny w wykonaniu orkiestry dętej Kolejowego Zrzeszenia Wojskowego pod dyr. Ferdynanda Genrotta i Krakowskiego Chóru Akademickiego (z Krakowa); 17.50 „Przełaz wylądowców“; 18.00 pogadanka aktualna; 18.10 wiadomości sportowe; 18.20 muzyka lekka (płyty); 18.50 „Kraków i Poznań w życiu kulturalnym Polski“; 19.00 audycja dla Polaków za granicą; a) „Co budujemy teraz w Polsce“; b) Muzyka polska (płyty); 19.50 „Przy wieczornej herbatce“ (z Poznania); Wykonawcy: Jadwiga Musielewska — sopran Stanisław Dziegielewski i Grzegorz Karjaś — 2 fortepiany; Zespół Revellersów Klemensa Waberskiego, Kazimierz Dembowski — tenor Stanisław Piłpowski — skrzypce, Stanisław Winczewski — gitara; 20.30 nowości literackie; — 20.50 dziennik wieczorny; 20.55 pozadanka aktualna; 21.00 koncert (z Poznania); Wykonawcy: Gertruda Konarkowska — fortepian, Wanda Roessler-Stokowska — śpiew, trio smyczkowe: Mieczysław Paszkiet, Jan Rakowski, Adam Ciechański, Chór mieszany im. Moniuszki pod dyr. Stanisława Wiechowicza i Władysława Raczkowski — akompaniści; 21.50 „Pół godziny impertynencji bez drutu“ — w oprac. Ireny Szczepańskiej; Zbigniewa Grotowskiego i Karola Müllera (z Krakowa); 22.20 do tańca — gra mała orkiestra P. R. z udziałem „Czwórki Radiowej“ (refreny)

szewskiego i Irena Dubiska — (skrzypce) (z Poznania); W przerwie ok. godz. 13.00 przegląd teatralny; 14.00 „Wśród wesołej harcerskiej gromady“ — transmisja z Gniezna (przez Poznań); Sprawozdawca Alfred Sikorski; 14.30 polska kapela ludowa Feliksa Dzierżanowskiego; 15.05 „Szajne katarzynki“ — obrazki naiwne na szkło malowane W. Pola, w opracowaniu Stanisława Broniewskiego (z Krakowa); 15.30 „Las w gospodarstwie narodowym“ — pogadanka; 2) „Siew“ — audycja słowno-muzyczna Witolda Sulimira (z Poznania); 3) „Przełaz ryneków produktów rolnych“; 16.20 „Z operetek Fimla i Abrahama“ (płyty); 16.15 „Bal, który się nie odbył“ — słuchowisko Janusza Meissnera (z Krakowa); — 17.15 „Podwieczorek przy mikrofonie“ — transmisja z sali hotelu „Bristol“; Wykonawcy: Mała orkiestra P. R. oraz Olga Obraska (piosenki), Aniela Sziemńska (śpiew), Jerzy Lawina (piosenki), Jan Ławrusiewicz (gitara), Kazimierz Rudzki (recytacje); W przerwie ok. godz. 18.10 pogadanka aktualna; 19.15 program na jutro; 19.20 koncert z udziałem solistów (płyty); 20.20 wiadomości sportowe; 20.40 przegląd polityczny; — 20.50 dziennik wieczorny; 21.00 „Awantura na Olimpie“ — wesołe słuchowisko Zofii Naworckiej z muzyką Eryana (ze Lwowa); 21.30 recital fortepianowy Zofii Jaroszewicz-Hulanickiej; 22.00—23.00 Chór Dana (z Warszawy) i Kwartet Schrammla (z Krakowa).

6.30 audycja poranna; — 11.30 „Śpiewajmy piosenki“; 11.57 sygnał czasu; 12.03 zespół Almar i Otten z udziałem 2 fortepianów; 12.40 dziennik południowy; 12.50 skrzynka rolnicza; 14.30 a) Ogłoszenie konkursu z nagrodami dla dzieci pt. „Dlaczego powinniśmy kochać i szanować las“? (z Warszawy); b) Teatr Wyobraźni dla dzieci: „O czym szumi las“ — słuchowisko Stanisława Sojcekiego z muzyką F. Kowalka (z Poznania); 15.00 wiadomości gospodarcze; 15.15 koncert rozrywkowy (płyty); 16.10 „Życie kulturalne stolicy“; 16.15 „Z Wieży Mariackiej patrzymy na Kraków“ — audycja w oprac. Witolda Zechentera (z Krakowa); 16.50 koncert popularny w wykonaniu orkiestry dętej Kolejowego Zrzeszenia Wojskowego pod dyr. Ferdynanda Genrotta i Krakowskiego Chóru Akademickiego (z Krakowa); 17.50 „Przełaz wylądowców“; 18.00 pogadanka aktualna; 18.10 wiadomości sportowe; 18.20 muzyka lekka (płyty); 18.50 „Kraków i Poznań w życiu kulturalnym Polski“; 19.00 audycja dla Polaków za granicą; a) „Co budujemy teraz w Polsce“; b) Muzyka polska (płyty); 19.50 „Przy wieczornej herbatce“ (z Poznania); Wykonawcy: Jadwiga Musielewska — sopran Stanisław Dziegielewski i Grzegorz Karjaś — 2 fortepiany; Zespół Revellersów Klemensa Waberskiego, Kazimierz Dembowski — tenor Stanisław Piłpowski — skrzypce, Stanisław Winczewski — gitara; 20.30 nowości literackie; — 20.50 dziennik wieczorny; 20.55 pozadanka aktualna; 21.00 koncert (z Poznania); Wykonawcy: Gertruda Konarkowska — fortepian, Wanda Roessler-Stokowska — śpiew, trio smyczkowe: Mieczysław Paszkiet, Jan Rakowski, Adam Ciechański, Chór mieszany im. Moniuszki pod dyr. Stanisława Wiechowicza i Władysława Raczkowski — akompaniści; 21.50 „Pół godziny impertynencji bez drutu“ — w oprac. Ireny Szczepańskiej; Zbigniewa Grotowskiego i Karola Müllera (z Krakowa); 22.20 do tańca — gra mała orkiestra P. R. z udziałem „Czwórki Radiowej“ (refreny)

6.30 audycja poranna; — 11.30 „Śpiewajmy piosenki“; 11.57 sygnał czasu; 12.03 zespół Almar i Otten z udziałem 2 fortepianów; 12.40 dziennik południowy; 12.50 skrzynka rolnicza; 14.30 a) Ogłoszenie konkursu z nagrodami dla dzieci pt. „Dlaczego powinniśmy kochać i szanować las“? (z Warszawy); b) Teatr Wyobraźni dla dzieci: „O czym szumi las“ — słuchowisko Stanisława Sojcekiego z muzyką F. Kowalka (z Poznania); 15.00 wiadomości gospodarcze; 15.15 koncert rozrywkowy (płyty); 16.10 „Życie kulturalne stolicy“; 16.15 „Z Wieży Mariackiej patrzymy na Kraków“ — audycja w oprac. Witolda Zechentera (z Krakowa); 16.50 koncert popularny w wykonaniu orkiestry dętej Kolejowego Zrzeszenia Wojskowego pod dyr. Ferdynanda Genrotta i Krakowskiego Chóru Akademickiego (z Krakowa); 17.50 „Przełaz wylądowców“; 18.00 pogadanka aktualna; 18.10 wiadomości sportowe; 18.20 muzyka lekka (płyty); 18.50 „Kraków i Poznań w życiu kulturalnym Polski“; 19.00 audycja dla Polaków za granicą; a) „Co budujemy teraz w Polsce“; b) Muzyka polska (płyty); 19.50 „Przy wieczornej herbatce“ (z Poznania); Wykonawcy: Jadwiga Musielewska — sopran Stanisław Dziegielewski i Grzegorz Karjaś — 2 fortepiany; Zespół Revellersów Klemensa Waberskiego, Kazimierz Dembowski — tenor Stanisław Piłpowski — skrzypce, Stanisław Winczewski — gitara; 20.30 nowości literackie; — 20.50 dziennik wieczorny; 20.55 pozadanka aktualna; 21.00 koncert (z Poznania); Wykonawcy: Gertruda Konarkowska — fortepian, Wanda Roessler-Stokowska — śpiew, trio smyczkowe: Mieczysław Paszkiet, Jan Rakowski, Adam Ciechański, Chór mieszany im. Moniuszki pod dyr. Stanisława Wiechowicza i Władysława Raczkowski — akompaniści; 21.50 „Pół godziny impertynencji bez drutu“ — w oprac. Ireny Szczepańskiej; Zbigniewa Grotowskiego i Karola Müllera (z Krakowa); 22.20 do tańca — gra mała orkiestra P. R. z udziałem „Czwórki Radiowej“ (refreny)

6.30 audycja poranna; — 11.30 „Śpiewajmy piosenki“; 11.57 sygnał czasu; 12.03 zespół Almar i Otten z udziałem 2 fortepianów; 12.40 dziennik południowy; 12.50 skrzynka rolnicza; 14.30 a) Ogłoszenie konkursu z nagrodami dla dzieci pt. „Dlaczego powinniśmy kochać i szanować las“? (z Warszawy); b) Teatr Wyobraźni dla dzieci: „O czym szumi las“ — słuchowisko Stanisława Sojcekiego z muzyką F. Kowalka (z Poznania); 15.00 wiadomości gospodarcze; 15.15 koncert rozrywkowy (płyty); 16.10 „Życie kulturalne stolicy“; 16.15 „Z Wieży Mariackiej patrzymy na Kraków“ — audycja w oprac. Witolda Zechentera (z Krakowa); 16.50 koncert popularny w wykonaniu orkiestry dętej Kolejowego Zrzeszenia Wojskowego pod dyr. Ferdynanda Genrotta i Krakowskiego Chóru Akademickiego (z Krakowa); 17.50 „Przełaz wylądowców“; 18.00 pogadanka aktualna; 18.10 wiadomości sportowe; 18.20 muzyka lekka (płyty); 18.50 „Kraków i Poznań w życiu kulturalnym Polski“; 19.00 audycja dla Polaków za granicą; a) „Co budujemy teraz w Polsce“; b) Muzyka polska (płyty); 19.50 „Przy wieczornej herbatce“ (z Poznania); Wykonawcy: Jadwiga Musielewska — sopran Stanisław Dziegielewski i Grzegorz Karjaś — 2 fortepiany; Zespół Revellersów Klemensa Waberskiego, Kazimierz Dembowski — tenor Stanisław Piłpowski — skrzypce, Stanisław Winczewski — gitara; 20.30 nowości literackie; — 20.50 dziennik wieczorny; 20.55 pozadanka aktualna; 21.00 koncert (z Poznania); Wykonawcy: Gertruda Konarkowska — fortepian, Wanda Roessler-Stokowska — śpiew, trio smyczkowe: Mieczysław Paszkiet, Jan Rakowski, Adam Ciechański, Chór mieszany im. Moniuszki pod dyr. Stanisława Wiechowicza i Władysława Raczkowski — akompaniści; 21.50 „Pół godziny impertynencji bez drutu“ — w oprac. Ireny Szczepańskiej; Zbigniewa Grotowskiego i Karola Müllera (z Krakowa); 22.20 do tańca — gra mała orkiestra P. R. z udziałem „Czwórki Radiowej“ (refreny)

6.30 audycja poranna; — 11.30 „Śpiewajmy piosenki“; 11.57 sygnał czasu; 12.03 zespół Almar i Otten z udziałem 2 fortepianów; 12.40 dziennik południowy; 12.50 skrzynka rolnicza; 14.30 a) Ogłoszenie konkursu z nagrodami dla dzieci pt. „Dlaczego powinniśmy kochać i szanować las“? (z Warszawy); b) Teatr Wyobraźni dla dzieci: „O czym szumi las“ — słuchowisko Stanisława Sojcekiego z muzyką F. Kowalka (z Poznania); 15.00 wiadomości gospodarcze; 15.15 koncert rozrywkowy (płyty); 16.10 „Życie kulturalne stolicy“; 16.15 „Z Wieży Mariackiej patrzymy na Kraków“ — audycja w oprac. Witolda Zechentera (z Krakowa); 16.50 koncert popularny w wykonaniu orkiestry dętej Kolejowego Zrzeszenia Wojskowego pod dyr. Ferdynanda Genrotta i Krakowskiego Chóru Akademickiego (z Krakowa); 17.50 „Przełaz wylądowców“; 18.00 pogadanka aktualna; 18.10 wiadomości sportowe; 18.20 muzyka lekka (płyty); 18.50 „Kraków i Poznań w życiu kulturalnym Polski“; 19.00 audycja dla Polaków za granicą; a) „Co budujemy teraz w Polsce“; b) Muzyka polska (płyty); 19.50 „Przy wieczornej herbatce“ (z Poznania); Wykonawcy: Jadwiga Musielewska — sopran Stanisław Dziegielewski i Grzegorz Karjaś — 2 fortepiany; Zespół Revellersów Klemensa Waberskiego, Kazimierz Dembowski — tenor Stanisław Piłpowski — skrzypce, Stanisław Winczewski — gitara; 20.30 nowości literackie; — 20.50 dziennik wieczorny; 20.55 pozadanka aktualna; 21.00 koncert (z Poznania); Wykonawcy: Gertruda Konarkowska — fortepian, Wanda Roessler-Stokowska — śpiew, trio smyczkowe: Mieczysław Paszkiet, Jan Rakowski, Adam Ciechański, Chór mieszany im. Moniuszki pod dyr. Stanisława Wiechowicza i Władysława Raczkowski — akompaniści; 21.50 „Pół godziny impertynencji bez drutu“ — w oprac. Ireny Szczepańskiej; Zbigniewa Grotowskiego i Karola Müllera (z Krakowa); 22.20 do tańca — gra mała orkiestra P. R. z udziałem „Czwórki Radiowej“ (refreny)

6.30 audycja poranna; — 11.30 „Śpiewajmy piosenki“; 11.57 sygnał czasu; 12.03 zespół Almar i Otten z udziałem 2 fortepianów;



Elektryczność Strzelecka 11 - 8. zdg 96 239
Przejezdny niekrepujący, klatki, Piekary 24 m. 2. zdg 96 240
Kwiatowa 7 - 10. zdg 96 344
16. SZUKA POKOJU
Bezdzietne pokoju umebl. używalność kuchni średnio. Oferty Kurier Pozn. zdg 95 801
Na Jeźcach skromnego pokoiku na maj. Oferty Kurier Poznański zdg 96 126

Pokoju słonecznego niekrepującego w średniości poszukuje pani. cen. na 25.-. Oferty Kurier Poznański zdg 96 131
Pokoju skromnego bardzo ciepłego, czystego. Oferty Kurier Poznański zdg 96 132
Niekrepującego czystego pokoju poszukuje pan od pierwszego. Oferty Kurier Poznański zdg 96 144
Pokoju umeblowanego niekrepującego, łazienka, telefonem, elektrycznością, centrum poszukuje. Zgłoszenia Kurier Pozn. ng 41 976

Śródmieściu taniego natychmiast. Oferty Kurier Poznański zdg 96 235

17. LOKALE
Wielkie ubikacje nadające się na każde przedsiębiorstwo handlowe natychmiast do wydzierżawienia. Leszno, Pilsudskiego 27. ng 40 788
Skład z dwiema ubikacjami korzystnie wydzierżawie. św. Marcin 77. zdg 95 662

Lokal restauracyjny wydzierżawie lub kupie. Oferty Kurier Poznański zdg 96 173
Ubikacji przemysłowych szuka Wytwórnia lamp. św. Marcin 62. zdg 95 824

22. ZGUBY
Podkówkę około 160 złotych zgubiono okolicy placów Nowomiejskiego - Wolności. Zwrot wysokim wynagrodzeniem. Adres wskazuje Kurier Poznański zdg 96 249

23. ROZMAITE
Akuszerka Poznań. Strzelecka 2. przyjmuje, udziela porady pomocy położniczej. zdg 22 396/7
Przedstawicielstwo ewentualnie skład konsygnacyjny przyjmie zaprowadzona firma, w składach kolonialnych w Gdyni. Poważnie refleksyjnie zechcą łaskawie złożyć oferty do Kuriera Poznańskiego, Gdynia. ng 41 912

TEATRY
Poznań, piątek, 23. 4.
TEATR POLSKI: Piątek, 23. 4. g. 20 „Gdzie diabeł nie może”. Sobota, 24. 4. g. 20 „Bessie” premiera.
Niedziela 25. 4. g. 16 „Książę niezłomny”.
Niedziela, 25. 4. g. 20 „Bessie”.
TEATR WIELKI: Piątek, 23. 4. „Miłostki kadetów”.
Sobota, 24. 4. „Czterech Gburów”.
Niedziela, 25. 4. o g. 15 „Halka”. Ceny popularne.
Niedziela 25. 4. o g. 20 „Miłostki kadetów”. Ceny popularne.
TEATR WIELKI: KONCERTY SYMFONICZNE: Niedziela, 25. 4. o g. 12-12 IV. Poranek symfoniczny. Dyrygent: dr. Zygmunt Latoszewski, solistka: Irena Dubiska - skrzypce.

KINA
Poznań, piątek, 23. 4.
APOLLO: „Moskwa-Szanghai”.
CORSO: „Pat i Patachon jako bezdomni”.
GLORIA: „Moj. Gwiazdeczka”.
GWIAZDA: „Papa się żeni”.
METROPOLIS: „Bohater”.
OSWIATOWE T. C. L.: „Pepi” oraz „Na dalekim wschodzie”.
RENAISSANCE: „Bufallo Bill”.
SLONCE: „Penny”.
SPINKS: „Nie miała baba kłopotu”.
ŚWIT: „Łowca przygód”.
TECZA-Lazarz: „Pokusa”.
TECZA-Wilda: „Wyprawy Krzyżowe”.
WILSONA: „Ucieczka”.

Dziewczynkę ładną 4 1/2 letnią oddam na własne. Oferty Kurier Poznański zdg 96 231
Znana Adarelli ostrzega przed grasującymi wódkami po domach - prowincjach pod jej nazwiskiem. Osobiście przyjmuję Podgórna 13. mieszkanie 10. zdg 96 331
24. NAUKA
Darmo wyuczę księgowości za wypożyczeniem 400.-. Oferty Kurier Poznański zdg 96 142

Dziewczyna uczciwa szuka posady do wszystkiego z gotowaniem do mniejszej rodziny. Oferty Kurier Poznański zdg 96 136
Dziewczyna do wszystkiego poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 96 146
Dziewczyna uczciwa z gotowaniem poszukuje posady do wszystkiego do mniejszej rodziny od 1-5. Oferty Kurier Poznański zdg 96 134
Dziewczyna szuka posady, cokolwiek gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 96 350

Inteligentna panią lat 26 z dobrej rodziny, znająca wszelkie prace biurowe, piszące na maszynie szuka posady do biura, ekspedientki towarzystwa pani lub starszych dzieci, dobre świadectwa. Łaskawe oferty Kurier Pozn. zdg 96 105
Ekspedient - podróżujący bławatnik szuka posady. Kaucja. Oferty Kurier Pozn. zdg 95 904
Chłopiec lat piętnaście dobrego domu, - język francuski, dobrymi świadectwami poleceniami poszukuje pracy. Oferty Oredownik. Poznań zdg 95 302



R. Barcikowski S. A. Poznań

Stenotypistka polsko - niemiecka, stenografia pracuje pierwsze ćwierćrocze bezpłatnie. szuka posady. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 92 529
Krawcowa pomocnica szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 76 335
Panienska do składu, posyłek, zna język niemiecki szuka posady zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 96 250
Pielegniarz sanitariusz, ze szkołą sanitarną i masażem przyjmie posadę w szpitalu lub prywatnie. Oferty Kurier Poznański zdg 96 383
Krawcowa rutynowana szuka posady po domach. Oferty Kurier Poznański zdg 95 865
Krawcowa zdolna dom z domem poszukuje pracy. Wodna 1. - 19. zdg 95 936
Poszukuje posady portiera, woźnego, magazyniera z kaucją do 300 zł. Oferty Kurier Pozn. zdg 95 747

27. WOLNE MIEJSCA
Gospoia samodzielna, około czterdziestki, wszystkich prac od maja do leżarkar, miasteczka, odpisy świadectw do Kuriera Pozn. zdg 95 574
Dziewczyna do wszystkiego z dobrym gotowaniem dobrymi świadectwami od zaraz. Kopernika 3. m. 4. zdg 96 156
Kelner potrzebny z kaucją. Dąbrowskiego 33. Jądolajnia. zdg 96 160

Posługaczka na cały dzień, Em. Szaniękiej 16. Stepiewska. zdg 96 132
Służąca młodsza, czysta, wierna do wszystkich prac domowych potrzebna. Zgłoszenia Danusia. pl. św. Krzyżski 3. zdg 96 205
Budowniczy poszukuje praktykanta - ucznia, początkującej biuralistki. Oferty Kurier Poznański zdg 96 167
Posługaczka praniem potrzebna, Kochanowskiego 23. m. 6. zdg 95 734

Służąca młodsza potrzebna zaraz, Marszałka Focha 88. Wenezja. zdg 96 052
Dziewczę do posyłek i lekkich prac „Motor”. Dąbrowskiego 5. zdg 96 063
Dziewczyna samodzielnym gotowaniem potrzebna, Szaniękiej 5a, I pr. zdg 96 067
Służąca uczciwa czysta kochająca dzieci świadectwa od 1 maja. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 96 068

Młodszy czeladnik krawiecki do reki zaraz. Aleja Marsz. Pilsudskiego, podw. IV. pietro, nr. 7. m. 44. zdg 96 298
Humor zagraniczny
W Chicago
- Kochany jesteś, że mi przyniosłeś kwiaty.
- To karabin maszynowy. Przyszedłem do twojego ojca oświadczyć się o ciebie. (M)
(Ric et Rac, Paryż)

„Nie miała baba kłopotu”
Niedowlalanie do niedzieli
Kinoteatr „Sfinks”. zdg 96 179-80
Radiofonika
27 Grudnia 10. telefon 46-39 dostarcza najodrobinę radioaparatury, Prems. Telefunken. Wymiany odbiorników. ng 41 144
Fotografie
Portrety, wykazy, techniczne. - Fotoexpress, św. Marcin 6. zdg 96 222

„Kapelusz”
modnie przefasonowany oświetlony zastąpi nowy Tanie kapelusze na składzie. Polska Wytwórnia Kapeluszy. 27-go Grudnia 2 podwórce. zdg 85 552



W Chicago
- Kochany jesteś, że mi przyniosłeś kwiaty.
- To karabin maszynowy. Przyszedłem do twojego ojca oświadczyć się o ciebie. (M)
(Ric et Rac, Paryż)



Zanim wyruszysz do Gniezna kup w najbliższym miejscu sprzedaży gazet znacznie powiększony i bogato ilustrowany numer

„Ilustracji Polskiej”

która uznając doniosłość rozpoczętego Roku Wielkopolskiego, uwzględniła w szerokim zakresie temat, związany z

kolebką naszej państwowości.

Obok mnóstwa artykułów, felietonów i zdjęć z kraju i ze świata, znajdujemy w numerze 17 między innymi:
ARTYKUŁ O BAZYLICE GNIEŹNIENSKIEJ z przepięknymi fotografiami specjalnie do Gniezna wysłanego M. Bil'a z Warszawy. Niezwykle ciekawy felieton dra Józefa Birkenmajera pt. JAK WYGLĄDA ŚW. WOJCIECH Wzruszającą historię O CUDZIE W KAPLICY ŚW. KRZYŻA W GNIEŹNIE i wiele, wiele innych.

„Bratnia Pomoc”
Stowarzyszenie Studentek i Studentów Uniwersytetu Poznańskiego. Poznań, Al. Marsz. Pilsudskiego 7, tel. 39-46 zwraca się do wszystkich ludzi dobrej woli, którym los akademika polskiego szczerze leży na sercu o zgłoszenie korepetycji i innych wolnych zajęć pod wyżej podanym adresem. Przyjmuje także wszelkie dary w naturze jak obiady gratisowe, bezpłatne mieszkania, materiały odzieżowe i t. p. zdg 95 330

Niemieckiego udzielał tanio. Oferty Kurier Poznański zdg 96 062

tańców Szorskiego, Pierackiego 12. zdg 96 308

Kto udzieli dziewczynie lekcji do I gimn. Oferty z podaniem ceny Kurier Pozn. zdg 96 247

Paryżanka udziela lekcji, konwersacji, francuskiego, pomoc szkolna. św. Marcin 34 - 7. od 12 - 2. zdg 96 400

26. SZUKA POSADY
Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Prośba o jakiegokolwiek zajęcie, w czasie Targów Poznańskich prosi p. panów wystawców biedny urzędnik. Oferty Kurier Pozn. zdg 95 706
Inteligentna przyjmie posadę zarządczyni domu lub towarzyszyki u starszych osób. Oferty Kurier Poznański zdg 95 763
Gospodyni uczciwa poszukuje posady do ksziedza. Przybek, Piekary 3. zdg 96 122

Uczciwa lat 31. poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w krytycznym położeniu za skromnym wynagrodzeniem bez spania. Oferty Kurier Pozn. zdg 96 195
Młoda poszukuje posady do całodzienniej. Oferty Kurier Pozn. zdg 96 178
Poszukuje posady do samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 96 310
Posługaczka młodsza szuka posady zaraz lub 1-go. Oferty Kurier Poznański zdg 96 301

Młodsza uczciwa do lekkich prac domowych, dziecka szuka posady od 1. 5. 1937, najchętniej Łazarz. Oferty Kurier Pozn. zdg 96 338

Uczciwa dobrze polecona, szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 96 241

b) Inni

Bona starsza, doświadczona z wykształceniem freblowskim i pielęgniarstkiem z praktyką przy starszych dzieciach i niemowlętach szczerze niemieckie, pomoc w nauce, poszukuje posady. Oferty Pańczerwowa dla M. K. Grudziadz, Małomłynska 7. zdg 95 970-1

Blacharz czeladnik poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia Roman Kirchner, Krobia. ng 41 998

100,- kaucji za posadę woźnego, inkasenta lub inną pracę. Oferty Kurier Poznański zdg 95 745

Egzaminowany kotłowy na wysokie ciśnienie z branży cukrowniczej, spawacz - szuka posady, miejscowość obojętna od zaraz lub później. Zgłoszenia Kurier Pozn. Gniezno ng 41 703

Student - szofer poszukuje posady w celu ukończenia studiów. Łaskawe zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 96 107

Rzemieślnik poszukuje posady magazyniera - portiera, inkasenta, może złożyć kaucję. Oferty Oredownik, Poznań zdg 95 626

Bezpłatnej praktyki poszukuje biuralistka. Oferty Kurier Poznański zdg 95 726

Służący kawaler po wojsku szuka posady Adres: Jan Kubiak u pana Ministra Grodzkiego, Katowice, ul. Gen. Zajacka 25. zdg 95 518

Buchalterka bilansistka przemysłowo - rolna poszukuje stanowiska w poważnym majątku. Oferty Kurier Poznański zdg 95 802

200,- kaucji za posadę składu - biura, maszyną. Oferty Kurier Poznański zdg 96 141

Panienska prowincji szuka jakiegokolwiek posady. Oferty Kurier Poznański zdg 96 169

Panienska poszukuje posady zna francuski i robotki. Oferty Kurier Pozn. zdg 96 056

Ekspedientka z branży, delikatesowo - spożywczy szuka posady zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 96 049

Poszukuje posady stróża woźnicy, robotnika lub jakiegokolwiek innej pracy, kaucja do 200 zł. Oferty Kurier Poznański zdg 95 712

Panna porządna, inteligentna szuka posady do towarzystwa starszej pani wzgl. starszego dziecka. - Oferty Kurier Pozn. zdg 96 104

Bielizne szyje dobrze i akuratnie. Górna Wilda 3. m. 8. zdg 96 387

Przedpłata
na miesiąc kwiecień 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00-9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonent nie ma prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami!
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomością pocztową: 200 gr. wyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30; w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe długie według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówek, słowo nagłówek (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matryce, wydawnictwo nie odpowiada.
P. K. O. Poznań nr. 200-149.